







# SZKICE

GEOGRAFICZNO - HISTORYCZNE

nakręślił

E. CALLIER.

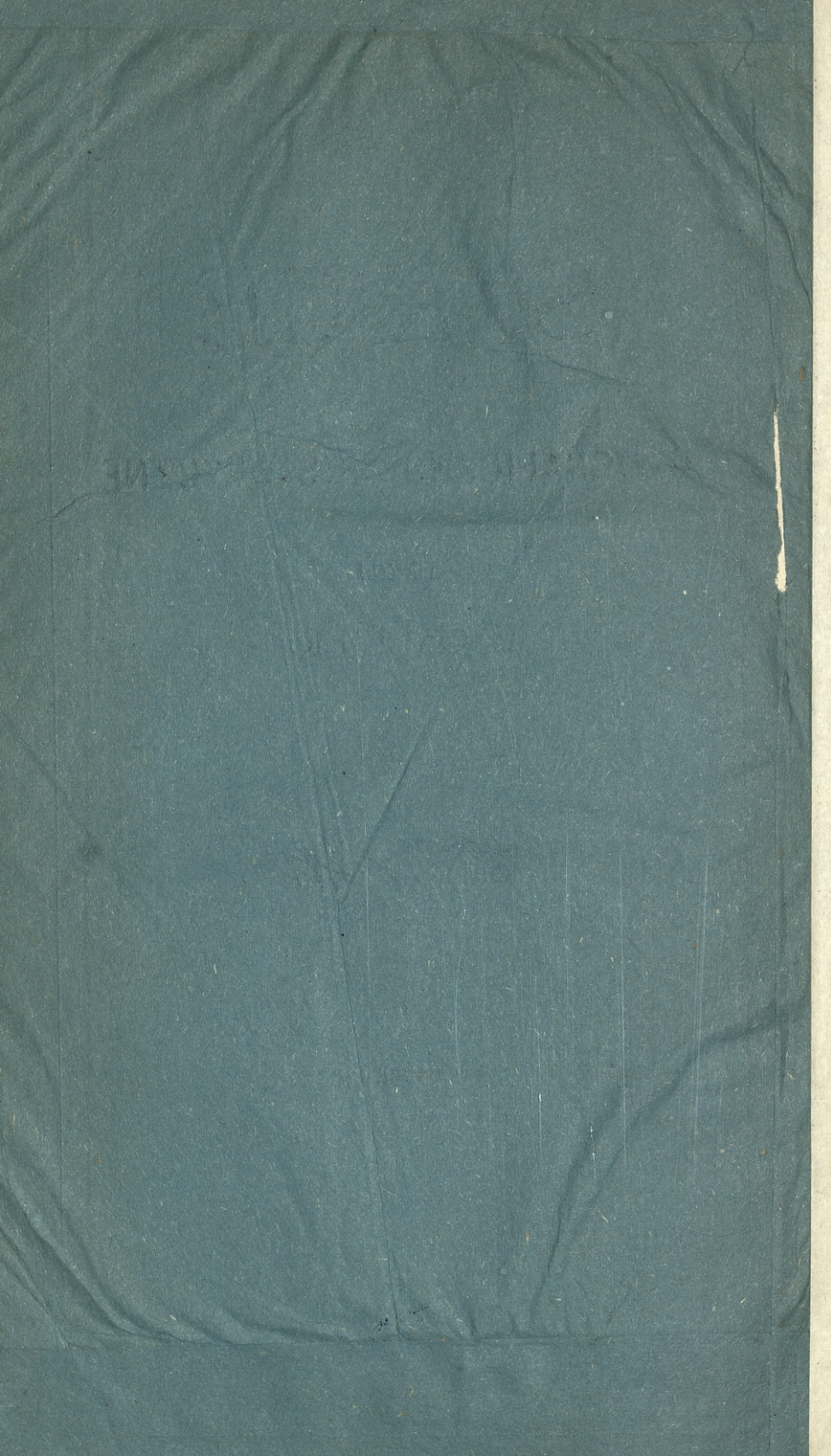


SERYA DRUGA

W POZNANIU.

W KOMISIE KSIĘGARNI WŁADYSŁAWA SIMONA.

1888.



# SZKICE

GEOGRAFICZNO - HISTORYCZNE

nakręślił

E. CALLIER.



**SERYA DRUGA**

W POZNANIU.  
W KOMISIE KSIĘGARNI WŁADYSŁAWA SIMONA.  
1888.



SKICE

GEOGRAFICZNO - HISTORYCZNE

1884

L. CALLER



23708

ADURD AY635

BPR D 605 a [2]

Wrocławski Uniwersytet

Wrocławski Uniwersytet

1884



# SPIS RZECZY.

	<i>Strona.</i>
1. Rozgraniczenie Ukrainy polskiej od Nowej Rosyi w r. 1780—1 . . . . .	1—17.
2. Klasztor OO. Benedyktynów w Lubiniu Wielkopolskim . . . . .	18—39.
3. Jarocin. . . . .	40—45.
4. Dębno . . . . .	46—52.
5. Krobia . . . . .	53—61.
6. Mieczko I od r. 963—992. . . . .	62—75.
7. Posiadłości klasztorne OO. Cystersów w Łądzie nad Wartą . . . . .	76—103.
8. Uposażenie klasztoru Tynieckiego przez Bolesława Chrobrego, królowę Judytę, Bolesława Krzywoustego i Radosta, biskupa krakowskiego	104—114.
9. Posiadłości klasztoru Sulejowskiego . . . . .	115—132.
10. Uposażenie klasztoru Mogilnickiego w roku 1065 odn. 1165 . . . . .	133—148.
11. Posiadłości klasztoru Czerwińskiego w pierwszych wiekach istnienia . . . . .	149.

---



# Rozgraniczenie UKRAINY POLSKIEJ

od Nowej Rosyji roku 1780—1.

---

Ziemie, położone między Bohem, od ujścia Siniuchy, i Dnieprem, od ujścia Taśminy, stanowiły niegdyś południową część Ukrainy; z biegiem czasu przeszły pod panowanie tureckie, a obecnie wchodzą w skład carstwa rosyjskiego.

Graniczącą z Rzpltą polską połąć tych ziem zwano niegdyś Nową Serbią, a następnie Nową Rosyją. Około r. 1772 stały tam regimta husarów horwackich, Pandurów i Ukraińców; resztę tych ziem zajmowali Kozacy Słobodzey i Zaporozcy.

Toczące się tam na pograniczu polskiem spory załatwiła komisya graniczna, składająca się z Karola Skarbka Malczewskiego, generał-majora Wojsk Koronnych, dowódcy dywizyi ukraińskiej i podolskiej, kawalera Orderu św. Stanisława, i Józefa de Witte, pułkownika grenadyerów, od Rzpltej polskiej, a z Michała Potemkina, generał-majora wojsk rosyjskich, i Jakóba Buhakowa od imperatrycy rosyjskiej. Komisya ta rozpoczęła swe prace dnia 15go Lipca 1780 r. w Kryłowie Ruskim i zakończyła je w dniu 17go Lutego 178 r. w Turyi, miasteczku polskiem. Szczegółowy opis rozgraniczenia tego i poprzedzających go kontrowersyi wydał r. 1781 w Warszawie Ignacy Ihnatowski, wojski czerwonogrodzki, sekretarz pomienionój komisyi.

Boğactwo zachodzących w tém dziele nazw geograficznych, nie wykazanych w słownikach, ani oznaczonych na

przystępnych nam mapach, powoduje mnie do zestawienia ich poniżej w porządku stawianych wzdłuż granic słupów.

Główną podstawę rozgraniczenia tego stanowiły: Siniucha od ujścia swego w Boh do połączenia się z Wysią,\*) Wys w górę popod Nowomirgorod, Irklejec, prawy dopływ Taśminy, i Taśmina od ujścia Irklejca do ujścia własnego. Między Wysią i wierzchowiną Irklejca szła sucha granica.

Taśmina, owa taśma uroczą Rusałki ukraińskiej, bierze początek powyżej Łozowatej, na południe-zachód od Czechryna, i wijąc się wśród bujnych lasów, pól i łąk, jak poruszana wiatrem stepowym wstęga, płynie półkołem na Śmiłę, Czechryn i Kryłów, poniżej którego wpada do Dniepru.

Według mapy Zannoniego i innych uchodzi Taśmina dwoma ramionami, podczas gdy na mapie Chrzanowskiego wpada do łachy Dnieprowej, tworząc tam Ostrów Hajducki. Akt rozgraniczenia z 1780 r. uważa, jak się zdaje, tę odnogę za główne Dniepru koryto; wymienionych w nim wysep i wysepek daremnie szukać na tych mapach; odmienne zaś oznaczenie ujścia Taśminy budzi pewną wątpliwość której nie zdołam z należytą wyjaśnić ścisłością.

Zachodzące w tym akcie nazwy: *dolina*, *owrad*, *bałka*, *łaszczyzna* i *łaszczyku*, są imionami pospolitemi, wyrażającymi drobne strumyki lub ruczaje; słupy graniczne nie określone żadną nazwą miejscową, uważam za bezimienne, a pod słupem polskim (p) podaję odnośny, o ile możności, słup rosyjski (r).

Słup tedy pierwszy polski stał przy ujściu Taśminy do Dniepru, na cyplu, a pierwszy słup rosyjski na przeciwnym brzegu Taśminy, wedle dolnych magazynów; 2 i 3 (p) przy ujściu jeziora Perewołoczno (*Fierewołocznej*) do Taśminy; „ „ (r) na wyspie Kupiecki Pław (*Kupieczeszkaja Pławla*); 4 (p) naprzeciw forpocztu Pohodyjewskiego;

\*) Chrzanowski rozróżnia Małą Wys, lewy dopływ Wielkiej Wysi, i Wielką Wys, o której jedynie mowa będzie w niniejszej pracy; Wysią zaś zowi Tykicz Górny i jeden z dopływów jego. Opisane tu granice oznacza, w przybliżeniu, na arkuszu „Czebryn“ XL, 33.

- „ (r) na Kupieckim Pławie;  
 5 i 6 (p) bezimienne;  
 „ „ na Kupieckim Pławie;  
 7 (p) bezimienny;  
 „ (r) na Kupieckim Pławie, mimo forpocztu Pohodyjewskiego;  
 8 (p) bezimienny;  
 „ (r) na ostrowie „Popowy Kąt“;  
 9 (p) naprzeciw czasowni Pilipowskiéj;  
 — 9, 10, 11 i 12 (r) na ostrowie Semenowym;  
 10 (p) naprzeciw slobody Kryłowskiéj;  
 11 i 12 (p) bezimienne;  
 13 (p) na ostrowie Hańczarenkowym;  
 „ (r) na ostrowie Namiestniczym;  
 14 (p) na Niegorach (*Nichory*) czyli na Susurowskim pół-  
 wyspie;  
 „ (r) na ostrowie Semenowym;  
 15 (p) na półwyspie Pazineńkowym, naprzeciw Bułajówki  
 czyli slobody Bułajewowéj (*Bułajewa*);  
 — (r) na ostrowie Długim (*na Ostrowu Dlinnom*);  
 16 (p i r) bezimienne;  
 17 (p) na ostrowie Proniowskim (*Broniowskiem*);  
 — (r) na uroczysku „Oniejków Kąt“;  
 18 (p) na ostrowie Olejnikowym, naprzeciw ostrowia Niko-  
 nowa;  
 — (r) bezimienny;  
 — 19 (r) w Kryłowie Ruskim naprzeciw Kryłowa Polskiego;  
 — 20 (r) na ostrowie Gromadzkim (*Hramadskim*);  
 — 21 i 22 (r) bezimienne;  
 — 23 (r) na ostrowie Nikonowym;  
 19 (p) na ostr. Sitajowym;  
 20 (p) na ostr. Turywskim;  
 2 (p) na ostr. „Kruhleńki“;  
 22 (p) na ostr. Płatnirowskim;  
 23 (p) na ostr. Kołomyjcowym (*Kołomyjowym*);  
 24 (p) tamże;  
 — (r) na ostr. Mandrosowym;  
 25 (p i r) na ostr. Kołomyjcowym;  
 — 26 (r) tamże;

- 26 (p) na ostr. Czernikowym, naprzeciw Łojmonosowego Kąta (*Łomonosowego Kuta*);
- 27 (p) na ostr. „Pratwa“;
- (r) na ostr. Sekretarskim czyli Worobiejowym;
- 28 (p) przy uroczysku Bajdaczném;
- (r) i 29 (r) na wyspie Starój Andruszówki;
- 29 (p) na ostr. Kuryнным;
- 30 (p) naprzeciw wyspy Starój Andruszówki;
- (r) na ostrowie Popowym;
- 31 (p) w pobliżu slobody Andruszówki;
- (r) na ostrowie Barszczowym (*Borszczewym*);
- 32 (p) przy uroczysku Kisłowatem czyli Rabczewskiem (*Rubiczowa*);
- (r) na Łużku (*Łużok*), czyli na ostr. Moskalowskim;
- 33 (p) przy uroczysku „Gniłowoda“;
- (r) na ostrowie Tatarskim;
- 34 (p) na ostr. Kononowym, naprzeciw wyspy Moskalenkowa;
- (r) na ostr. Tatarskim, między Kołatajowém Ruskim i Polskim;
- 35 (r) na ostr. Bułachowym czyli Bułakowym;
- (r) 36 i 37 (r) na Ostrowie „Birok“;
- 36 (p) przy grobli Kołatajowej (*Kalantajewskiej*);
- 37 (p) na ostr. Jarenowym (*Jaromowym*), przy Biroku;
- 38 (p) w pobliżu Wójtowa;
- (r) na ostr. „Pławla“ czyli „Kalinowa“ (*Kalinina*), przy uroczysku „Przyszyna“ (?) (*Hryszynnoj*);
- 39 (p) na ostr. Skidanowym, naprzeciw jeziora „Durne Pleso“;
- (r) przy uroczyszczu Starego Sieliszcza;
- 40 (p) na ostr. Ro oszynym, naprzeciw wsi Wójtowej (?);
- (r) na ostrówku Gruszowym (*na ostrowu Hruszewom*);
- 41 (p) na ostr. Wertelewym (*Wertalowym*), naprzeciw ostr. Kruhlenkowa;
- (r) na ostr. Taranowym czyli Gawelinym (*Hawielinom*);
- 42 (p) na ostr. Borowikowym;
- (r) na ostr. Kruhlenkowa (*Kruhlenki*);
- 43 (p) na ostr. Olejnikowym, w pobliżu jeziora Doroszewskiego;

- (r) na ostr. Małej Łąki (*Małej Łukie*);
- 44 (polski słup i ostatni na Taśminie) stał na ostrowie Kuzmińskim;
- (r) na półwysepku Wertluszce (*Wertluszka*) przytkającym do ostrowia Wielkiej Łąki (*Wielkiej Łukie*), w pobliżu Stecówki czyli szańca Szolmasza;
- 45 (r) na brzegu tego szańca;
- 46 (r) na ostr. Złotarewym (*Zolotarewóm*);
- 47 i 48 (r) na ostr. „Dubowiszcza“ (*Dubowiszów*);
- 49 (r) na ostr. Musijkowym;
- 50 (r) na Turowie;
- 51 (rossyjski słup i ostatni na Taśminie) stał na ostrowie Borowikowym.

Na dolnej więc Taśminie stało słupów polskich 44, a rossyjskich 51.

Irklejec, prawy dopływ Taśminy, powstaje na wchód od Krasnosiołki, płynie ku północnemu wschodowi, oblewa Miłkołajówkę, Litwinówkę, Rużyczówkę, Czechrynowkę, Sambrosówkę, Nestorówkę, Wysokie, Czernecze, Korobiewski futor Syhindrówkę i Gałaganówkę; przyjmuje z prawego brzegu Czutę w Nestorówce, a z lewego rzeczkę Janicz czy Łysiankę naprzeciw Wysokiego; uchodzi pod Gałaganówkę, na południe wschód od Czechryna. Mapa Chrzanowskiego oznacza te rzeczki bezimienne: u Zannoniego zowi się Irklejec: *Motrzy* od lasu pobliskiego „*Motrzyn*“ i przyjmuje z prawego brzegu rzeczkę Górkę, która w obec niedokładności tej mapy naprowadza albo na wspomnianą powyżej Czutę, albo też na Czutkę, następujący po Irklejcu dopływ Taśminy. Irklejec zwany jest także Irklejem w zajmującym nas tu akcie rozgraniczenia.

Pierwszy słup polski na tej rzeczce oznaczony był liczbą:

- 45 (p) i stał na ostrowie Magdynowym (*Mahdienowom*), naprzeciw ostrowa Demianowego (*Diemianowa*) i Bruśnikowego (*Brusznik.....* i *Brusinkowego*) czyli Kramareńkowego;
- odnośne słupy rossyjskie, oznaczone liczbami: w (r) —
- 52 i 53 (r) stały na ostr. Bruśnikowym.

- 54 (r) naprzeciw słupa polskiego 45, na ostr. Magdynowym i
- 55 (r) na ostr. Demianowym;
- 46 (p) naprzeciw Gałaganówki;
- 56 (r) w Gałaganówce;
- 47 (p) u grobli Sekindrowskiej (Chrzanowskiego: *Syhindrówka*);
- 57 (r) poza bałką Zieloną, przy uroczyszczu „Sekindryno“ (*Syhindrówka*);
- 48 (p) naprzeciw Czernieczy (Chrzanowskiego: *Czernecze*);
- 58 (r) w Czernieczy;
- 49 (p) przy ujściu Janicza (*Łysianki*) do Irklejca;
- 59 (r) u Wysokiej Grobli (Chrzanowskiego: *Wysokie*);
- 50 (p) naprzeciw Nestorówki (*Niestierowskie sielenie*) czyli Wierszacza (*Werszacz*);
- 60 (r) w Nestorówce;
- 51 (p) naprzeciw słołoty Pirogowój (*Pirohowa*);
- 61 (r) poza Czutą (*Czutką*), w słołobdzie Pirogowój;
- 52 (p) naprzeciw Sambrosówki;
- 62 (r) w Sambrosowie, przy ujściu bałki Wiśniowój;
- 53 (p) naprzeciw lasu Wiśniowskiego;
- 54 (p) naprzeciw bałki Kapuściny (*Kapustyńy*) i uroczyszcza „Skieli“;
- 63 (r) na uroczyszczu Skieli;
- 55 (p) przy ujściu bałki „Juchnow“, nastającej w lesie Motraneńskim (*Motranińskim*, u Zannoniego: *Mottrzyn*), naprzeciw bajraka Szapocznikowego (*Szaposznikowa*);
- 64 (r) naprzeciw ujścia bałki Juchnowój, pod rzeczonym bajrakiem;
- 56 (p) naprzeciw Trzech Bugrów (*Buhrow*), forpocztu rosyjskiego;
- 65 (r) w pobliżu tych Bugrów;
- 57 (p) przy ujściu bałki bezimiennój;
- 58 (p) naprzeciw Reżanowa czyli Rużyczówki (Rużyczowa, Rużyczewa);
- 66 (r) w Rużyczówce;
- 59 (p) w pobliżu lasu Motraneńskiego, naprzeciw lasu Czuty



- 67 (r) w lesie Czuty, przy ujściu bałki Przyworotnej  
(*Pryworotnej*);
- 60 (p) bezimienny;
- 61 (p) naprzeciw Litwinówki czyli slobody Litwinowej;
- 68 (r) w Litwinówce;
- 62 (p) naprzeciw slobody Jankowa czyli Wysockiego;
- 69 (r, w téjże slobodzie);
- 63 (p) przed Grecką Studnią (*Hreczeska Kotodieza*);
- 64 (p) za tą Studnią;
- 70 (r) i ostatni przy Irklejcu, za Grecką Studnią;
- 65 (p) i ostatni przy Irklejcu, przy ujściu bałki Cwietnej  
(*Cwitnej*).

Od źródeł Irklejca szła sucha granica ku zachodowi na Nierubajkę i Kapitanówkę przez wierszyny rzeczki Bołtyisz i Taszlika Suchego, popod Złotopol. Określenia słupów są tu zobopólne:

- <sup>66</sup>/<sub>71</sub> na wierzynie Irklejca wzięty punkt od uroczyszcza Horwatowa Mogila, w odległości 67 sążni;
- <sup>67</sup>/<sub>72</sub> i <sup>68</sup>/<sub>73</sub> bezimienne;
- <sup>69</sup>/<sub>74</sub> poza Łaszczyną (*Łoszczyną*), wpadającą do Łozowatki, czyli Suchego Taśmina;
- <sup>70</sup>/<sub>75</sub> poza Łaszczynką czyli Łoszczynką (imiona pospolite);
- <sup>71</sup>/<sub>76</sub> bezimienne;
- <sup>72</sup>/<sub>77</sub> za bałką Chaszczowatą (*Chaszczewatą*);
- <sup>73</sup>/<sub>78</sub>, <sup>74</sup>/<sub>79</sub>, <sup>75</sup>/<sub>80</sub> i <sup>76</sup>/<sub>81</sub> bezimienne;
- <sup>77</sup>/<sub>82</sub>, <sup>78</sup>/<sub>83</sub>, <sup>79</sup>/<sub>84</sub> i <sup>80</sup>/<sub>85</sub> nad Łozowatką czyli Suchym Taśminem;
- <sup>81</sup>/<sub>86</sub> przy uroczyszczu Krzywego Jaru;
- <sup>82</sup>/<sub>87</sub> bezimienne;
- <sup>83</sup>/<sub>88</sub> przy ujściu Nierubajki, w pobliżu Czernieczy, slobody polskiej;
- <sup>84</sup>/<sub>89</sub> nad Nierubajką;
- <sup>85</sup>/<sub>90</sub> za Kosogorem (*Kossohor*) czyli górą Zboczną (*Zuboczną*);
- <sup>86</sup>/<sub>91</sub>, <sup>87</sup>/<sub>92</sub> i <sup>88</sup>/<sub>95</sub> nad Nierubajką;
- <sup>89</sup>/<sub>94</sub> bezimienne;
- <sup>90</sup>/<sub>95</sub> w pobliżu Slobody Możarowej czyli Peryny (*Pieriny*);
- <sup>91</sup>/<sub>96</sub> i <sup>92</sup>/<sub>97</sub> bezimienne;
- <sup>93</sup>/<sub>98</sub> za Kosogorem czyli Zboczną Górą;
- <sup>94</sup>/<sub>99</sub>, <sup>95</sup>/<sub>100</sub> i <sup>96</sup>/<sub>101</sub> bezimienne;

- <sup>97</sup>/<sub>102</sub> przy bałce Kozubowej, (*Kuziebinoj*);  
<sup>98</sup>/<sub>103</sub> na krawędzi lasu Nierubaju, (*Nerubaj*), u Zannoniego:  
*Nierabaj*;  
<sup>99</sup>/<sub>104</sub> w tymże lesie;  
<sup>100</sup>/<sub>105</sub>, <sup>101</sup>/<sub>106</sub> i <sup>102</sup>/<sub>107</sub> bezimienne;  
<sup>103</sup>/<sub>108</sub> przy bałce Antonowej;  
<sup>104</sup>/<sub>109</sub> do <sup>113</sup>/<sub>118</sub> bezimienne;  
<sup>114</sup>/<sub>119</sub> za ła-zczynką, która wpada do bałki Ositnej (*Krutojar*)  
<sup>115</sup>/<sub>120</sub> poza tą bałką;  
<sup>116</sup>/<sub>121</sub> bezimienne;  
<sup>117</sup>/<sub>122</sub> u źródeł bałki Ilkowej;  
<sup>118</sup>/<sub>123</sub> wyszedłszy z lasu Nierubaju;  
<sup>119</sup>/<sub>124</sub> na Łyséj Górze;  
<sup>120</sup>/<sub>125</sub> poza bałką Ilkową,  
<sup>121</sup>/<sub>126</sub> w pobliżu rzeczki Bołtyski (*Bołtysz*, u Chrzanowskiego:  
*Woltysz*); naprzeciw Kapitanówki czyli slobody  
*(bajraka)* Stankiewicza;  
<sup>122</sup>/<sub>127</sub> poza Bołtyszką;  
<sup>123</sup>/<sub>128</sub> bezimienne.  
<sup>124</sup>/<sub>129</sub> poza bałką „Popowy Jar“ czyli Łozów;  
<sup>125</sup>/<sub>130</sub> w Bołtyszce, przy uroczyszczu Petro-Pawłowem;  
<sup>126</sup>/<sub>131</sub> po za bałką „Dołżek“ (*Dołżok*);  
<sup>127</sup>/<sub>132</sub> i <sup>128</sup>/<sub>133</sub> bezimienne;  
<sup>129</sup>/<sub>134</sub> idąc w las „Bołtysz“ (Zannoniego (*Baudys*);  
<sup>130</sup>/<sub>135</sub> w tym lesie;  
<sup>131</sup>/<sub>136</sub> wyszedłszy z tego lasu;  
<sup>132</sup>/<sub>137</sub> i <sup>133</sup>/<sub>138</sub> bezimienne;  
<sup>134</sup>/<sub>139</sub> poza Taszlikiem Suchym (*Taszłyk*;  
<sup>135</sup>/<sub>140</sub> bezimienne;  
<sup>136</sup>/<sub>141</sub> za bałką Szpakową;  
<sup>137</sup>/<sub>142</sub> do <sup>147</sup>/<sub>152</sub> bezimienne;  
<sup>148</sup>/<sub>153</sub> pod Nadzianową (bajrakiem *Naydzianowym*);  
<sup>149</sup>/<sub>154</sub> do <sup>152</sup>/<sub>157</sub> bezimienne;  
<sup>153</sup>/<sub>158</sub> poza bałką Kamienową (*Kamionowatą*);  
<sup>154</sup>/<sub>159</sub> do <sup>158</sup>/<sub>163</sub> bezimienne;  
<sup>159</sup>/<sub>164</sub> za Tyszkówką (dopływem Wys), przy polskiej Kar  
 czmie;  
<sup>160</sup>/<sub>165</sub> bezimienne;

<sup>161</sup>/<sub>166</sub> poza drogą wiodącą z Turyi (na Złotopol) do Mirhorodu (*Nowirgorodu*),

<sup>162</sup>/<sub>167</sub> ostatnie słupy na granicy suchej stały na lewym brzegu rzeczki Turyi.

Tu schodziła się druga linia demarkacyjna, ciągnięta równocześnie, z osobnym liczbowaniem, od ujścia Siniuchy.

Siniucha, Siną Wodą także zwana, powstaje powyżej Targowicy z połączenia dwu Tykiczów, Górnego i Zgniłego, z Wysią (Wielką), płynie od północy ku południowi i wpada do Bohu między Bohopoleu i Olwiopolem.

Pierwszy słup polski stał w samym ujściu Siniuchy, przy przewozie, naprzeciw Olwiopola (*Olweiopola*), a pierwszy słup rosyjski naprzeciw Bohopola.

2 (p i r) bezimienne;

3 (p) bezimienny;

— (r) za bałką Kryniczową;

4 (p) przy uroczysku Żółtego Cwietu czy Cwitu;

— (r) naprzeciw tego uroczyska;

5 (p) naprzeciw słobody Siniuchin-Bród czyli Siniuchów Bród;

— (r) w teje słobodzie;

6 (p i r) przy uroczysku Kamiennego Brodu;

7 (p i r) bezimienne;

8 (p) naprzeciw Olszanki czyli słobody Olszańskiej (*Masłowa*);

— (r) w pobliżu tej słobody, za Czarnym Taszlikiem i rzeczką Olszanką;

9 (p) naprzeciw słobody Osoczki;

— (r) w tej słobodzie;

10 (p) za bałkami Owsianikową i Korytną czyli Złodziejską;

— (r) za bałką Picuryn (*Ficuryń*) i rzeczką Dobrzanką;

11 (p) naprzeciw Dobrzanki (*Dobranki*) i ujścia Suchego

Taszlika;

— (r) w Dobrzance, przy ujściu tego Taszlika;

12 (p) naprzeciw słobody Bieżanucy (*Beżanucy*);

— (r) przy teje słobodzie;

13 (p) naprzeciw Furdujewki czyli słobody Forduja;

— (r) w pobliżu tej słobody;

14 (p) naprzeciw ujścia bałki Wołowej (*Połowej*);

- (r) w ujściu téj bałki;
- 15 (p) za rzeczką Płoską czyli Żurawlinką u Chrzanowskiego: *Woniucza*, przy słobodzie Płoskiej, naprzeciw Grekuły (*Hrekuły*);
- (r) w Grekule;
- 16 (p) przeszedłszy Hordanów- Bród i bałkę Suchy Jar, naprzeciw slobody Markowój;
- (r) za tym Brodem, przy wspomnianej slobodzie, w ujściu Mokréj Bałki czyli Trojanki;
- 17 (p) bezimienny;
- (r) poza bałką Krutą (*Krutoi Owraki*);
- 18 (p) naprzeciw ujścia Ol-zanki czyli Tyszkówki;
- (r) przy ujściu Olszanki;
- 19 (p) naprzeciw bałki Mostowój;
- (r) w ujściu téjże bałki;
- 20 (p i r) bezimienne;
- 21 (p) poza bałką „Zrubaniec“, naprzeciw bałki Karpowój; —
- (r) w ujściu bałki Karpowój;
- 22 (p) przy ujściu Jatrani;
- (r) naprzeciw tego ujścia;
- 23 i 24 (p i r) bezimienne;
- 25 (p) za bałką Rosochowatą, naprzeciw slobody Tarnówki czyli Ternówki.
- (r) w téjże slobodzie, w ujściu Tarnówki;
- 26 (p) bezimienny;
- (r) w Tarnówce;
- 27 (p) przy balce Czerniejowój;
- (r) naprzeciw téj bałki;
- 28 (p) przy ujściu Bondarki (*Pondarki*);
- (r) naprzeciw tego ujścia, mimo slobodę Masłową (*Masłów-Bród*) i dwa bajraki Masłowe;
- 29 (p) naprzeciw slobody Mackowój (*Maćkowój*, *Markowój*) na inném miejscu) i ujścia Kalihorki czyli Kahorlika (u Zannoniego: *Kagarlik*);
- (r) w slobodzie Mackowój, przy ujściu Kah-rlika;
- 30 (p) za bałką Janczukową, przy ujściu Nierubajki;
- (r) naprzeciw tego ujścia;
- 31 (p) za bałką „Objezdny Jar“;

- (r) poza bałką Niedźwiedzią (*Miedwieżą*);
- 32 (p) w Targowicy (*Torhowicy*), naprzeciw Archangielska (*Archanhie'ska*);
- (r) naprzeciw słupa polskiego;
- 33 (p) w ujściu bałki Krynicznej;
- (r) bezimienny;
- 34 (p) naprzeciw ujścia rzeczki Hrużki (*Hrużkoj*);
- (r) w témże ujściu;
- 35 (p) przy ujściu Kamionki (*Kamenki*) czyli rzeczki Swierdlikowej (*Swerdlyków*);
- (r) naprzeciw tego ujścia;
- 36 (p) i ostatni na prawym brzegu Siniuchy, naprzeciw bajraka Rzadkiego (*Riedkoho*);
- (r) i ostatni na lewym brzegu Siniuchy, przy końcu tego bajraka.
- Po stronie polskiej traci Siniucha swą nazwę za bałką mi Dubowienką i Siniuszką; po stronie rosyjskiej za bałką Barładyńską. Tam łączy się Wyś z Siniuchą.
- Wyś (*Wis*) czyli rzeka Wiska, powstaje z spływu dwu strumyków pod Anikiejówką, w pobliżu Taszlika Plecionego; płynie ku północy popod Martonosz, gdzie zmienia swój bieg ku zachodowi; oblewa Nowomirgoród, a od Korobczyna do zlania się z Siniuchą tworzyła zajmującą nas tu granicę.
- 37 (p) Słup stał w samym połączeniu się wspomnianych rzék;
- (r) tamże, naprzeciw słupa polskiego;
- 38 (p i r) bezimienne;
- 39 (p) u Siemleckiego czyli Skałowego przewozu (*Skałowe* czyli *Semtyk*);
- (r) w slobodzie Siemleckiej czyli Skałowej;
- 40 (p) przy ujściu połączonych Tykiczów, Górnego i Zgniłego;
- (r) naprzeciw tego ujścia;
- 41 (p) bezimienny;
- (r) za bałką Zachodnią (*Zapadnoj Owrak*);
- 42 (p) bezimienny;
- (r) za bałką Popową i slobodą Sacharową (*Zaharową*);
- 43 (p) za bałką Łamaną (*Łomonowoj Owrak*);

- (r) bezimienny;
- 44 (p) w ujściu bałki Kucej, naprzeciw slobody Kalnobłockiej (*Kalne-Blota*);
- (r) w téjże slobodzie, za rzeczką Olszańką;
- 45 (p) przy ujściu bałki Wołowój;
- (r) naprzeciw tego ujścia;
- 46 (p) za bałką Petrykową, naprzeciw slobody Żywanowój, czyli Żywanowiczowój;
- (r) w téjże slobodzie;
- 47 (p i r) bezimienne;
- 48 (p) naprzeciw bałki Panajutowój;
- (r) w ujściu téjże bałki, poza bałką Hetmańską (*Hetmanskoj Owrah*);
- 49 i 50 (p i r) bezimienne;
- 51 (p) bezimienny;
- (r) w pobliżu rowu Żywanowiczowego;
- 52 (p) za bałką Kamienną, naprzeciw slobody Nadiackiej *Nadlask* albo *Kilteń* u Chrzanowskiego);
- (r) w pobliżu téj slobody, za bałką „Suchy Kilteń“ (*Kilteń*) i za rzeczką Kilteniem;
- 53 (p i r) bezimienne;
- 54 (p) przy ujściu Krasnego Jaru;
- (r) naprzeciw tego ujścia, za bałką Rozbójną (*Razbojnoj Owrah*);
- 55 (p) bezimienny;
- (r) za czterema bałkami, z których środkowe zowią się Zachodnią i Kryniczowatą;
- 56 (p i r) bezimienne;
- 57 (p) przy ujściu Kalihorki;
- (r) w początku slobody Iwanowój;
- 58 (p) naprzeciw Iwanówki czyli slobody Iwanowój;
- (r) w téjże Slobodzie;
- 59 (p) przy ujściu bałki Podstepnej;
- (r) naprzeciw tego ujścia;
- 60 (p) naprzeciw Petro-Ostrowa;
- (r) w tym ostrowie, za Krutym Jarem (*Krutojar*) i za bałką Kryniczowatą;

- 61 (p) za bałką Glinianą (*Hliniewoj Owrah*) czyli Suchym Taszlikiem;  
 — (r) bezimienny;
- 62, 63 i 64 (p i r) bezimienne;
- 65 (p) w ujściu Tołmacza;  
 — (r) naprzeciw tego ujścia, przy słobodzie Dawidowicza;
- 66 i 67 (p i r) bezimienne;
- 68 (p) naprzeciw ujścia Małej Wysi (*rzeczki Wiskiej*);  
 — (r) przy tém ujściu;
- 69 (p) bezimienny;  
 — (r) za bałką Sucholatową (*Sucholietow Owrah*) w słobodzie Fedorowój (*Fiedorowój*);
- 70 (p) naprzeciw slobody Popowój;  
 — (r) „w zagrodzie“;
- 71 (p i r) bezimienne;
- 72 (p) naprzeciw slobody Jankowój, w ujściu Głębokiego Jaru (*Hluboki Jar*);  
 — (r) w téjże słobodzie;
- 73 (p) przy ujściu Szczerbakówki, w słobodzie téjże nazwy;  
 — (r) naprzeciw tego ujścia;
- 74 (p) naprzeciw Korobczyna (u Chrzanowskiego mylnie: *Korobczyn*);  
 — (r) w Korobczynie;
- 75 (p) za bałką Złodziejską i slobodą Nieczajówką;  
 — (r) na koń u Korobczyna;
- 76 p i r) bezimienne i po obu brzegach Wysi ostatnie.  
 Odtąd (od Hulajpola) szła sucha granica ku północy, ku rzecce Turyi.
- <sup>77</sup>/<sub>77</sub> i <sup>78</sup>/<sub>78</sub> bezimienne;
- <sup>79</sup>/<sub>79</sub> w pobliżu Trojanki (*slobody Trojanowój*), zostającej po stronie rosyjskiej;
- <sup>80</sup>/<sub>80</sub> i <sup>81</sup>/<sub>81</sub> bezimienne;
- <sup>82</sup>/<sub>82</sub> po za bałką Wiknią (*Wiknian lub Oknian*);
- <sup>83</sup>/<sub>83</sub> i <sup>84</sup>/<sub>84</sub> bezimienne;
- <sup>85</sup>/<sub>85</sub> u wiersyny bałki Hetmańskiej;
- <sup>86</sup>/<sub>86</sub> do <sup>88</sup>/<sub>88</sub> bezimienne;
- <sup>89</sup>/<sub>89</sub> poza bałką Kajdoliną;
- <sup>90</sup>/<sub>90</sub> bezimienne;

<sup>91/91</sup> pod slobodą Listopadową;  
<sup>92/92</sup> na prawym brzegu Turyi, ostatnie na tej suchej granicy.

Na lewym brzegu Turyi stały słupy <sup>162/167</sup>, które wiązały obie linie graniczne tj. od ujścia Taśminy i od ujścia Siniuchy.

Niegdyś wchodziła cała Ukraina w skład państwa polskiego. Traktatem Andruszowskim z r. 1667 odstąpiono Moskwie Kozaczyznę zadnieprską, traktat zaś Grzymułtowskiemu z r. 1686,\*) który przy ograniczeniu niniejszemu przywodzi komisarze polscy, wspomina o południowej części Ukrainy przed-dnieprskiej temi słowy: „A od ujścia rzeki Taśminy granica ma być w wierzch w pole prostą linią prowadzona, Czechryna nie zajmując, do lasu, który się nazywa Czarny,\*\*) w stronie Ich Car. Włstwa ma należeć.“

Niejasność określenia tego i wrodzona chęć zaborcza strony drugiej były powodem tych sporów granicznych, dla uwydatnienia których powtórzę tu remonstracye komisarzy polskich.

„Tym się więc punktem dowodzi, mówią, iż granica Polski z Rosyją łożyskiem Dniepru w dół prowadzona, od ujścia czyli wplawu rzeki Taśminy w Dniepr powinna się prostą linią przez pola ciągnąć, do lasu Czarnym zwanego, to jest: nie z natury swojej czarnego ale nazwisko czarny mającego i podług traktatu tego do Rosyi należącego, i dotąd w possessyi państwa Rosyjskiego zostającego.“

Wpada Taśmin przy Kryłowie, w Dniepr, więc od tego punktu *sectilinium* do lasu Czarnym zwanego formować się powinno. Próbuje się tém, że to *rectilinium* z obmową traktatu zgadza się, ponieważ innego lasu między prostością linii od ujścia Taśminy w Dniepr do lasu, Czarnym zwanego, prowadzoną nie ma. A jeżeli jest który w granicy polskiej, tedy na boku linii i inne mający nazwiska, to jest Bołtysz, Nierubaj, Romczyn i inne.

\*) Vol. Logum, VI, 151.

\*\* Czarny Las, przystanek Szlaku Czarnego, leży o mniej więcej 30 staj na południe od Czechryna, między Ingulcem i wierzchowiną Cybulnika, a od ujścia Taśminy ok 40 staj na południe-zachód.



Że do tego (*Czarnego*), a nie innego lasu powinno być formowane *rectilinium*, próbuje sama pozycja jego, ku osadom Kozackim się mająca, to jest Kudakowi i Siczy, i że las ten być powinien na stronie rossyjskiej. Tu zaś nie można tak formować *rectilinium*, aby się mógł zostać Nierubaj na ich stronie.

To więc dowodzi, że Roszja nie może wyciągać swych granic aż do lasów Bołtysz, Nierubaj zwanych i innych polskich, bez naruszenia sprawiedliwości.

Próbuje się jeszcze i to, że osady od Dniepru ponad Taśmin ku Czehrynowi być nie powinny przez Roszję ciągnięte, ponieważ *rectilinium*, powinno być formowane do lasu Czarny zwanego, od ujścia rzeki Taśminy w Dniepr, nie zaś od samego Taśmina. Takby albowiem był Taśmin graniczącym, nie ujście jego, czyli wpływ w Dniepr. A gdyby był sam Taśmin graniczącym, napisaliby o nim traktat to, co o Dnieprze napisał, to jest: idąc Dnieprem w dół lub w górę; wszystkie zatem tego gatunku osady są nad myśl traktatu.

Kiedy zaś i jakim sposobem Roszja tak głęboko w kraj się Polski wsunęła, należy się w tym punkcie objaśnić.

Po zawarciu traktatu Grzymułtowskiego. Ukraina była pod Kozakami w buncie swym niedobrze zaspokojonymi. Najjaśniejszy Jan III, zabawny wojną Turecką, rozgraniczenia tego przeprowadzić nie mógł. A Palej, hetman zaporozki, mimo tego traktatu w granicę Polski aż do Białej Cerkwi, już za panowania króla Jegomości Augusta II, w zamieszaniach początkowego Jego panowania, zaszedł, i dopiero tę fortecę w Roku 1710 z innymi miastami Ukrainskimi przez traktat Działyńskiego, między tymże królem i Najjaśniejszym Piotrem pierwszym Carem zawarty, oddał.

Dopiero więc po ewakuacji Kozaków i wojsk rossyjskich z kraju, dziedzice zaczęli się brać do osadzenia spustoszenia przez Kozaczyznę dóbr swoich.

Prędko jednak do tego nie przyszło. Śmiła tylko i kilka wsi znaczniejszych przy niej osadzone zostały, reszta kraju, gdzie dziś Mirhorodzka osada (*Nowomirgoród*), była już usta; lecz chłopci śmiłańscy mieli tam swoje futory i pasieki

któremi sięgali aż po las Czarnym zwany. A że często zdarzało się konserwowanie w tych futorach Hajdamaków, znoszono też futory,

W tym czasie Rossya zaczęła osadzać Kryłów i postawiła redutę czyli znak graniczny przy tymże Kryłowie. Lecz wojska granic pilnujące, na ten czas, od Kryłowa ciągnęły w niź po téj stronie Dniepru (jako numeru świadczą rot), nie zaś ku polskim granicom; Kozacy zaś około lasu Czarnym zwanego, aż do Siczy, mieli swoje siedliska. Z lekka potem osadzali slobody ponad Taśmin ku Czehrynowi.

Za panowania Augusta III, gdy Imperatorowa Jejmość Elżbieta, już teraz zmarła, miała sobie darowanych Serbów od Najjaśniejszej Maryi Teresy, cesarzowej-królowej Węgierskiej i Czeskiej, i nimi pod komendą Horwatowa osadzać zaczęła Ukrainę rossyjską, do tamtych czasów pustą. Ci, pominawszy las Czarnym zwany, osadzili Mirhorod (*Nowomirgorod*) w polskich gruntach, nad rzeką Wysią, mimo wszelkie usilności w przeszkodzeniu polskich regimentarów, roty zaś swoje jedne pociągnęli ponad lasy polskie ku Taśminowi, a w drugą stronę aż do Nowo-Sielicy.

W tym były rzeczy stanie do Roku 1768go, w którym gdy się krajowa rewolucya zaczęła, a wkrótce bunt chłopski w Ukrainie wyniknął, natenczas Nowo-Serbianie chcąc swoje rozpostrzenie granice, pod pretekstem uśmierzenia zbuntowanego chłopstwa, głębiej w kraj polski weszli i spędziwszy polskie osady, swoje w tych miejscach poczynili. nie tylko tu, gdzie jest sucha granica, lecz i wyżej za rzeki Wyś i Siniuchę przeszli. Bardziej jednak za powrotem pułków Nowo-Serbskich z wojny tureckiej, uzurpacya ta gruntów polskich coraz się szérzyła, gdyż w tém był interes Nowo-Serbianów. Przed tém zaś, póki Kozacy trzymali pograniczne straże, spokojnie z naszymi obchodzili się.

Po przeczytaniu której remonstracyi dodał Jaśnie Wielmożny generał-major Malczewski, że nie dla tego traktat Grzymułtowski wspomina, aby podług jego obmowy miał się dopominać rozgraniczenia, ponieważ wie dobrze, że Rok normalny 1773, od obydwóch Dworów jest granicami przepisany.

Lecz dla pokazania tylko tego, że nie Polacy w kraj rosyjski, ale Roszyanie w kraj polski gwałtownie wzdierali się.

Odpowiedzieli na to komisarze rosyjscy iż gdy traktat Grzymułtowskiego traktatem Warszawskim jest niejako co do granic uchylony, przeto starać się będą podług przepisu tegoż ostatniego traktatu wnijść w sprawiedliwość granic dla Polski.“

Komisarze, po załatwieniu poszczególnych kontrowersyi, przystąpili do opisanego powyżej rozgraniczenia, które uzyskało potwierdzenie Sejmu w roku 1782.\*)

*E. Callier.*

\*) Konstyt. 18.

# Klasztor OO. Benedyktynów w Lubiniu Wielkopolskim.

## Szkic geograficzno-historyczny. 1)

Wśród jezior, niw i łąk wielkopolskich, obraszanych Obrą, na wschód od Krzywina, przy wiodącym z Ponieca do Śrému trakcie handlowym, wznosi się wzgórze z klasztorem pobenedyktynskim. U stóp tego wzgórza, nad wpadającym w Krzywiniu do Obry strumykiem, leży wieś od której swą nazwę wziął klasztor Lubiński, założony r. 1113<sup>2)</sup> przez Michała Habdank, komesa de Gora.

Około r. 1140 nadała Elżbieta, pierwsza żona Mieszka, klasztorowi temu wieś Słupię. <sup>3)</sup> w okolicy Stęszewa i Buku.

---

1) Źródła: 1. Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski. Poznań 1877—1881. — 2. Wiadomości niektóre o klasztorze XX. Benedyktynów w Lubiniu, w W. X. Poznańskim, przez X. S(zulczewskiego), zamieszczona w I Roczniku ks. Jabczyńskiego Archiwum Teologicznego, str. 184—197. — 3. Krótka wiadomość o klasztorze OO. Benedyktynów w Lubiniu, zamieszczona jako dodatek do ks. Marcina Chwaliszewskiego dziełka p. n. Żywot i Cuda Wielebnego sługi Bożego O. Bernarda z Wąbrzeźna, wyd. w Poznaniu r. 1881. — 4. J. Łukaszewicza Krótki Opis hist. kościołów paroch. w dawniej dycyezyi poznańskiej. Tom. III. Poznań, 1859. — 5. X. Jabczyńskiego Rys histor. miasta Dolska i jego okolic. Poznań, 1857. — 6. Mapa dawniej Polski Chrzanowskiego.

2) *ob.* Rozprawę moją O starożytności klasztoru OO. Benedyktynów w Lubiniu Wielkopolskim.

3) Zeissberg, Kl. Gesch. 10.

Roku 1145 poświęcił ołtarz w Lubiniu jakiś nieznany nam bliżej kiskup Konrad, <sup>4)</sup>

Roku 1172 został opatem Kolumba, w miejsce którego obrali sobie zakonnicy, w trzy lata później (1175), Jana. <sup>5)</sup>

Rok 1175 mylnie uważany jest przez niektórych autorów za rok fundacyi klasztoru lubińskiego.

Około r. 1180 nadał Arnold, biskup poznański, klasztorowi Wyrzekę i Pruszczewo. <sup>6)</sup>

W tym mniej więcej czasie oddali książęta mazowieccy klasztor Jeżowski pod opiekę opatów lubińskich.

Dokument z mylną datą 1181 <sup>7)</sup> odnosi się do roku 1231go.

Roku 1206 nadał wojewoda Pakosław wieś Górę klasztorowi Jeżowskiemu; <sup>8)</sup>

r. 1231, w miesiącu Lutym, za opata Jana, bawił Władysław Laskonogi w Lubiniu, gdzie podpisał przywilej, mocą którego wolno było katedrze wrocławskiej osadzać wieś Murzynów <sup>9)</sup> na prawie niemieckiem.

Około tego czasu, za opata Jędrzeja, potwierdza tenże Władysław w Lubiniu przywileje, nadane klasztorowi przez ojca i przodków jego. Dokument ten z mylną datą 1181, <sup>10)</sup> potwierdzony w Poznaniu r. 1258 przez księcia Bolesława, odnosi się do r. 1231, tj. do roku śmierci Władysława Laskonogiego, którego zwłok niektórzy daremnie szukają w klasztorze lubińskim.

Roku 1237 nadał klasztorowi wyspę na Obrze, tuż pod

<sup>4)</sup> Rocznik Lubiński, w Monum. Bielowskiego, II. 775.

<sup>5)</sup> Tamże

<sup>6)</sup> Kod. Wielkop. I. str. 109, przyp; Łukaszewicz, II. 41.

<sup>7)</sup> Kod. Wielk. Nr. 119.

<sup>8)</sup> Kod. Wielkop. I, 109, przyp. — Miasteczko Jeżów leży na zachód-północ od Rawy Mazowieckiej, a wieś Góra, na południe od tegoż Jeżowa.

<sup>9)</sup> Murzynów, z niem. Morra zwany, leży na północ-zachód od Skwierzyny; należał do Polski jeszcze w r. 1580.

<sup>10)</sup> Kod. Wielk. IV. 333. — Pogodzić nie umiem r. 1181 z Władysławem Odoniczem, ani r. 1113 z kasztelanem (!) Krzywińskim w ks. M. Chwaliszewskiego Żywocie O. Bernarda, na str. 152.

Krzywiniem, Wizon, syn Mikołaja z Czerwonéj Wsi, a Józef syn Dobiesława wieś swoję dziedziczną Cichowo; <sup>11)</sup>

r. 1242, w Kwietniu, za opata Wojsława, ustanawiają Przemysław i Bolesław, że ktokolwiek krzywdę jaką wyrządzi klasztorowi, zapłaci karę 70 grzywien do skarbu książęcego i 15 grzywien Opatom;

w Wrześniu t. r. dokumentem sporządzonym w samym Lubiniu, zezwala Przemysław na wolny tamże handel;

tegoż roku, za opata Heklina, odnawia tenże książę dawne przywileje klasztorne i udziela opatom władzę sądów i prawo miecza;

r. 1243, za opata Jana, nadaje Boguchwał, biskup poznański, klasztorowi dziesięciny z Małpina, Grodowa, Międzygórza, Dalewa, Rogożewa, Smolic i Cichowa; z tych osad znikły z czasem Grodowo i Międzygórze; Rogożewo i Smolice leżą na północ od Jutrosina powiatu pyzdrskiego; Cichowo nadane już było klasztorowi w r. 1237.

Roku 1246, za opata Heklina, rozstrzyga książę Przemysław na korzyść klasztoru spór, jaki wszczęli o Cichowo, Krzyszko i Krystyn, synowie Bogusza, wraz z innymi krewnymi swymi z Pozegowa i Tworzymirek;

tegoż roku, w Grudniu, za opata Wojsława, oznajmia Przemysław sporządzonym w Modrzu dokumentem, że klasztor pozwala dwom komornikom książęcym z Dębic, Nieradowi i Bratonowi, łowić ryby małemi sieciami na jeziorze Mościskiem; <sup>12)</sup> innym zaś mieszkańcom Dębic i Motolewa wzbrania książę używać jeziora tego. Mościszki wraz z jeziorem, nad którym leżą, były podówczas już własnością klasztoru.

Łukaszewicz w swym Opisie Kościołów, II, 41, wspomina, że na Szczodrochów nie posiadał klasztor dokumentu nabycia, tylko przywilój z r. 1256, którym Przemysław wieś

<sup>11)</sup> Co do zachodzących w tym zarysie miejscowości powiatu Kościańskiego odsyłam Czytelnika po bliższe szczegóły do pracy mojej p. n. Powiat Kościański w XVI stuleciu.

<sup>12)</sup> Jezioro Mościskie zwane także Cichowskiem, łączy się z jeziorem Wielkiem z pod Dolska.

tę nadaje komesowi Marcinowi. Między zamieszczonemi w Kodeksie Wielkopolskim dyplomatami nie znajduje się taki dokument, Szczodrochów zaś zachodzi tam po raz pierwszy pod r. 1258.

Roku 1257, w Marcu, za opata Jakóba, zamienia kapituła poznańska dziesięcinę z Wyszakowa, pod Zaniemyślem, na dziesięcinę z Opatówka, pod Wrześnią;

około tego czasu nadaje Przemysław różne przywileje ówczesnej wsi klasztornej, Krzywniem<sup>13)</sup> zwanęj, i zezwala na sprowadzanie i osadzanie w niej Niemców;

tegoż roku, w Maju, sprzedaje opat Jakób wieś Krerowo z pod Środy, Krystynowi tudzież synom jego, Wojciechowi i Jakóbowi, kanonikowi poznańskiemu; książę Bolesław potwierdzając tę sprzedaż w Czerwcu, zwalnia Krerowo od wszelkich ciężarów.

Pod dniem 22go Lutego 1258 r. potwierdził książę Bolesław w Poznaniu, przywilęj Władysława Laskonogiego z mylną datą r. 1181, powtarzając go w całej osnowie i wyliczając następujące posiadłości klasztorne: Kuszkowo, Mościszki, Bieżyń, Warla, Karmin lub Czermin, Zębowo, Popowo Polskie, Kozłowo, Kosowo, Pozepsko, Szczodrochów, Stężyca, Słupia, Dobra, Stupowo, Sławkowo, Jerka, Mchy, Gierlachowo, Cichowo, Górka Lubińska czyli Duchowna, Piechalin, Święciechowa, Radlewo, Machcin, Niechłód, Drzęczewo, Chocicza, Krerowo, Osowo, Stankowo, Dalewo, Wyrzeka, Trzecianów lub Trzcinica, Smolice, Lusno, Małpin, Garzyn, Grodowo, Siemowo, Starygród, Psary, Opatówko, Krzywiń, Radomicko, Mościszki, Cichowo Muchlin, kawał gruntu w Kaliszu, Wonieść i Gniewowo.

Łukaszewicz powątpiewa o autentyczności tego dokumentu, ale ponieważ zreprodukował go w całej rozciągłości, t. j. z wcieleniem przywileju z wątpliwą datą 1181, nie wiadomo, czy podejrzenie jego rozciąga się na oba dokumenta.

Wymienione powyżej posiadłości klasztorne wypisałem według objaśnień indeksowych Kodeksu Wielkopolskiego. Odmiany Łukaszewicza, Szulczewskiego i Chwaliszewskiego

<sup>13)</sup> ob. pod r. 1262.

nie zasługują na uwzględnienie; nazwy bowiem miejscowe bywały mylnie odczytywane i nieumiejętnie spolszczone. Z kodeksowego *Manclino* n. p. powstały Montolino i Mączlino, z *Peczino*, Pęczyno i Piększyno, z *Psachovo* Ptaszkowo, a z czego „Sieszar“ się wylęгло, nie wiadomo.

Po roku 1258 nabywał klasztor lubiński różne jeszcze włości; zamieniał jedne na drugie; o niektóre procesował się, a z wszystkich po rok 1499 procesów wychodził zwycięzko; sprowadzał Niemców do kraju, osadzał na prawie niemieckiem i Niemcami uszczęśliwiał niejedną pięćdziesiątą ziemi ojczystej. Gromadził książęce majątki, pracował przez blisko siedm wieków i — ostatecznie, pod względem dóbr świeckich, pracował — dla króla pruskiego.

Z posiadłości klasztornych, od najdawniejszych czasów pod koniec XIV wieku, znikło kilkanaście, lub złało się z innymi, zatraciwszy swe nazwy pierwotne. Z tych leżały pod Dolskiem: Brzedno, Dębice, Grodowo, Międzygórze, Motolewo i Muchlin; pod Krzywiniem: Łągówko, Maryszewo i Warla; między Borkiem i Gostyniem: Mochowo; pod Święciechową: Radlewo i pod Leszmem: Wierzbęcice. Położenia geograficznego następujących osad ściśle oznaczyć nie można: Lusno, Pozebsko, Rewuch, Sławkowo, Stupowo i Zdunki.

Ro. u 1262, za opata Jakóba, potwierdza książę Bolesław dawne przywileje<sup>14)</sup> Krzywinią, tudzież zezwala na dalsze sprowadzanie i osadzanie tam Niemców;

r. 1266, za tegoż opata, procesuje się Tomasz, syn Dzierzykraja z Wołkowa, o Popowo polskie, które przysądzono klasztorowi,

r. 1267, w Czerwcu, papież Klemens IV potwierdza wszystkie posiadłości klasztorne;

r. 1270<sup>15)</sup>, dnia 28go Kwietnia, za opata Jakóba, zwalnia książę Bolesław miasto klasztorne Krzywinię od płacenia różnych ceł i nadaje mieszczanom krzywinińskim coraz większe przywileje;

<sup>14)</sup> Ob. pod r. 1257.

<sup>15)</sup> Wutke za Raczyńskim kładzie rok 1274. — ob. pod r. 1353.

<sup>16)</sup> Długosz: Szygielski. Aquila, 145; Kod. Wielk. Nr. 477.



z. 1277, w Maju, za tegoż opata, podpisał książę Przemysław w Lubiniu dokument, mocą którego klasztor uzyskał pozwolenie osadzania Święciechowy i Radlewa na prawie niemieckim;

tegoż roku uwalnia wspomniony książę od wszelkich ciężarów wsi klasztorne Starygród, Malpin, Dalewo, Wyrzekę, Osowo, Szczodrochów, Cichowo, Górkę Lubińską i Wonieść;

w tym mniej więcej czasie uzyskał klasztor prawo wolnego polowania w wszystkich dobrach klasztornych; — przy tej sposobności odnowiono nadane mu dawniej prawo miecza.

Bolesław, książę mazowiecki, z wdzięczności za przysługi wyświadczone mu przez Marcina, opata lubińskiego, pod Krzywiniem, w czasie najazdu Henryka, księcia na Głogowie,<sup>16)</sup> potwierdził w Maju r. 1278 posiadłości Domu Jezowskiego, znajdującego się pod zwierzchnictwem opatów lubińskich, wymieniając, prócz Jezowa, Górę, Jasienin, Mikulin i Krosnowę, wsi leżące w pobliżu tegoż Jezowa, — a komes Myślimirz przekazał klasztorowi część wybrzeża<sup>17)</sup> Rawki dla wystawienia tam wodnego młyna.

Posiłkujący r. 1281 Leszka Czarnego w wyprawie na ziemię Wrocławską Mszczuj, książę pomorski, wystawił w Lubiniu, za opata Floryana, przywilej nadający Starą Kiszewę, z pod Skarszew Mikołajowi, sędziemu poznańskiemu, synowi Przedpełka.

Przemysław II, bawiąc w Lubiniu, w Lipcu r. 1282, oznajmia wystawionym przez siebie dokumentem, że Mikołaj, syn Wojnona, sprzedał opatowi Marcinowi część swoją Wieszkowa.

W tym też czasie zamienia klasztor Jerkę na Maryszewo, wieś dziedziczną Stefana, kasztelana krobskiego, przy którym pozostaje płynąca między temi posiadłościami rzeczka.

Roku 1286 upominali się spadkobiercy po Boguszu, synie Piotra, o Charbielin, Dłużynę, połowę jeziora Trzebidzkiego i o jezioro Kosino. Z sprawy tej, wytoczonej przed

<sup>17)</sup> Zamłynie (?).

Przemysławem II, dowiedziano się, iż rzeczony Bogusz testamentem przekazał klasztorowi wspomniane wsi; nakazano więc wieczne milczenie spadkobiercom.

Roku 1294, za opata Marcina, potwierdza Przemysław II przywileje, nadane klasztorowi przez Przemysława I, wliczając prócz wymienionych w dyplomie z r. 1258 posiadłości, następujące: Charbielin, Dłużynę, Łagowo, Krzycko, Pucułowo, Strzyżewice, Sulejowo, jeziora Kosino i Trzebidzkie, tudzież nie istniejące już dziś osady: Brzedno, Dębice, Maryszewo i Motolewo. Pominięte są w dokumencie z r. 1294: Bieżyn Chocicza, Dręczewo, karczma Kaliska, Machcin, Niechłód i Zdunki.

W miesiącu Lutym r. 1296 <sup>18)</sup> nadając Przemysław II klasztorowi te prawa, których sam używa, potwierdza posiadłości Starego Grodu i Wonieścia;

r. 1300 zamienia klasztor wieś Szczodrochów na Daleszyn;

r. 1301, w Czerwcu, oddaje Mikołaj Przedpełkowicz wojewoda kaliski, klasztorowi na własność założony przez siebie szpital w Gostyniu, wraz z Starym Gostyniem, młynem Skrobaczem i częścią jeziora Cichowskiego, zwaną w odnośnym dokumencie *Sihimno*;

r. 1302 odstępują klasztorowi części swoje Wieszkowa Włostek i Radon;

tegoż roku, w Grudniu, potwierdza Henryk, książę na Głogowie, dawne przywileje klasztorne, wymieniając miasta Krzywiń i Święciechowę;

r. 1303, w Maju, zastawia Brykcyusz klasztorowi swoją część Łagowa, a Tomasz i Stanisław, synowie Dolberta, sprzedają swoje części.

Łukaszewicz w swym Opisie Kościołów, II, 41, wspomina o cessayi Garb, dokonanej r. 1304 przez Jana z Świerczyny. <sup>19)</sup>

Wzmianka Długosza pod r. 1306 o przywileju Ziemi wita należy pod rok 1334.

<sup>18)</sup> Ob. pod r. 1530.

<sup>19)</sup> Ob. pod r. 1319.

Roku 1307, w Czerwcu, za opata Marcina, wniósł Mojko, syn Wojciecha, klasztorowi wieś Wławie; nadanie to potwierdził Henryk, książę na Głogowie;

r. 1309, w Maju, za opata Wincentego, sprzedaje Świętosław, syn Czuchona, klasztorowi Popowo Niemieckie;

r. 1311, w Lipcu, godzą się Wincenty, opat lubiński, z Michałem, kanonikiem poznańskim co do pobieranej z Szczodrochowa dziesięciny; <sup>20)</sup>

o dokumencie nabycia Kosowa <sup>21)</sup> z r. 1311 wspomina Łukaszewicz na str. 41;

r. 1316, w Sierniu, za opata Pawła, potwierdza Władysław Łokietek nadanie pewnej części Łuszkowa, a r. 1318 nadanie Świączyna; <sup>22)</sup>

r. 1319, w Październiku, poświadcza Jan z Świerczyny, że brat jego Maciej zrzekł się na rzecz klasztoru Garb, <sup>23)</sup> wsi swój dziedziczny.

Do tych Garb rościł sobie prawo Bodzanta Mleczkiewicz około r. 1323. Sąd, pod przewodnictwem Przybysława, wojewody poznańskiego, orzekł, że jeżeli Bodzanta w przeciągu dwu lat nie zwróci klasztorowi zaciągniętego długu, Garby <sup>24)</sup> pozostaną na wieczne czasy własnością klasztorną.

Roku 1324, w Lipcu, zrzekł się Świętosław z Dębic na rzecz klasztoru wszelkich praw do jeziora Mościskiego, t. j. do części jeziora Cichowskiego;

r. 1333, w Marcu godzi się w obec sądu polubowego opat Paweł z wójtem Janem Waremul co do wójtostwa Święciechowskiego; <sup>25)</sup>

r. 1334, w Maju, za tegoż opata, potwierdza Ziemowit, książę mazowiecki, dawne przywileje Domu jeżowskiego, za-

<sup>20)</sup> Dokument ten zamieścił także X. Jabczyński w swym Rysie hist. miasta Dolska, 55.

<sup>21)</sup> Kosowo należało już do klasztoru w r. 1258.

<sup>22)</sup> Ob. pod r. 1364.

<sup>23)</sup> Ob. pod r. 1304.

<sup>24)</sup> Ob. pod r. 1348.

<sup>25)</sup> Ob. pod r. 1366 i 1371.

trzymując dla siebie Krosnowę,<sup>26)</sup> jakoby w zamianę za Chojnatę, którą ojciec jego był nadał rzeczonemu Domowi;

r. 1348, w Kwietniu, Bodzanta zrzekł się powtórnie Garb, wsi swój dziedzicznej; o te Garby pozwali Tomisław i Jędrzej z Słupi opata lubińskiego przed sąd Maćka, wojewody poznańskiego, który je przysądził klasztorowi;<sup>27)</sup>

r. 1351, pod dniem 4go Lutego, zaleca papież Klemens VI opatowi Jędrzejowi, ażeby stawał w obronie zagrożonych klasztorów cysterskich;

w Maju tegoż roku zastawiają Jan i Piotr klasztorowi połowę wójtostwa Krzywińskiego;

r. 1355, w Lutym, król Kaźmierz potwierdza dany klasztorowi przywilej Bolesława z r. 1270;

r. 1355, w Styczniu, na skargę Dobiesława z Zieleńca, przysadzono klasztorowi połowę sadzawki w Radomicku i połowę młyna, stojącego na miejscu zwaném Targowiskiem.

Rok 1358, *ob.* pod r. 1358;

r. 1360, w Czerwcu, Wierzbięta z Trzebin pozywa klasztor o Wierzbięcice; zebrany sąd w Poznaniu zawyrokował na korzyść klasztoru;

r. 1362, w Maju, na pozew Adama z Bełęcina przysądza tenże sąd klasztorowi Wieszkowo;

tegoż roku, w Lipcu, za opata Jędrzeja, zamienił klasztor wieś Wławie na część Łagowa;

r. 1364, w Maju, król Kaźmierz potwierdza przywilej Władysława Laskonogiego z r. 1318;

r. 1366, w Maju, za opata Jana, Wincenty, kasztelan gnieźnieński, nabył wójtostwo Święciechowskie i odstąpił je Mikołajowi Korzbokowi;<sup>28)</sup>

tegoż roku, w Lipcu, przysądza sąd w Poznaniu kla-

<sup>26)</sup> Długosz zapisuje pod r. 1306 (!): Ziemowit, syn Bolesława, książę mazowiecki, klasztor Lubiąski i dom Jeżowski większemi jeszcze przywilejami aniżeli ojciec jego nadał. Za udzielone zaś swobody, jakoby frymarcząc niewczesną zamianą, od Pawła opata Lubiąskiego i Benedykta proboszcza Jeżowskiego wziął wieś Krosnowę.

<sup>27)</sup> *Ob.* pod r. 1319 i 1323.

<sup>28)</sup> *Ob.* pod r. 1333 i 1371.

sztorowi Motolewo, do którego rościł sobie prawo Jaśko z Dębic;

r. 1367, w Maju, klasztor lubiński zawiera braterstwo z mogilnickim, a r. 1368 odnawia je z klasztorem opatowickim, na Morawie;

r. 1368, w dniu 8go Czerwca, sprzedaje opat Jan sołectwo w Wyrzece. Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego twierdzi w Sprostowaniach do III tonu,<sup>29)</sup> że odnośny dokument, znajdujący się w Bibliotece seminaryum duchownego w Gnieźnie, datowany jest słusznie z r. 1368, opierając się na tém, że w r. 1358 opatem lubińskim był Jędrzej. Pod N. 2066 zamieszcza tymczasem przywilój opata Jana na sołectwo w Szczodrochowie, datowany z tegoż r. 1358 i z dnia 23go Czerwca, czyli w piętnaście dni po sprzedaży sołectwa w Wyrzece. Z wspomnianego sprostowania wypadaloby więc, że i data tego drugiego dokumentu, wystawionego przez opata Jana, jest mylną.

Roku 1369, w Marcu, za opata Wojciecha Pałuki, odstępuje Jakób klasztorowi sołectwo swoje w Świączynia za co mu opat przeznaczta tam wolny łan ziemi;

r. 1371, w Marcu, godzi się opat lubiński z Waremulem, wójtem Święciechowskim. Ten sam dokument z nieznanymi odmianami i z zmianą imion opatów, zachodzi już raz w Kodeksie Wielkopolskim pod r. 1333; tam też zdaje się być jego miejsce właściwe; ów wójt bowiem święciechowski sprzedał wójtostwo swoje w r. 1366 Wincentemu, kasztelanowi gnieźnieńskiemu, nie miał więc powodu godzenia się o to, czego już nie posiadał.<sup>30)</sup>

W Czerwcu tegoż roku, opat Wojciech Pałuka sprzedaje sołectwo w Bieżyniu; w Grudniu, Godzwin i matka jego Jawroszka, odstępują klasztorowi Rakówko, wieś swoją dziedziczną, o którą, w rok później (1372), wspólnie z Jaśkiem z Dębic, procesują się z klasztorem; spór ten rozstrzygnięto na korzyść klasztoru;

<sup>29)</sup> Kod. Wielk. N. 1381 i Tom IV, str. 333 i 4.

<sup>30)</sup> Ob. pod r. 1333 i 1366.

r. 1373, w Grudniu, przesyła Przeclaw, biskup wrocławski, opatowi lubińskiemu i innym bullę papieża Grzegorza XI z dnia 15go Marca t. r. odnoszącą się do rozbojów, dokonywanych w diecezji poznańskiej;

r. 1374, dnia 23go Stycznia, przysądzono klasztorowi połowę wójtostwa Krzywińskiego, a następnego dnia Rakówko, o które już dawniej toczyły się spory;

r. 1375, w Czerwcu, wystawia Sobiesław Wyskota, opat lubiński, nowy przywilej na sołectwo Krzywińskie,

r. 1376, w Październiku, nadaje tenże opat sołectwo w Targowisku Maciejowi, synowi Marcina;

r. 1378, w Styczniu, klasztor nabywa młyn pod Krzywiniem;

r. 1380, w Grudniu, jest jeszcze opatem wspomniany powyżej Sobiesław;

r. 1382, w Grudniu, nadał opat Mikołaj mieszczanom krzywińskim niektóre przyległe do miasta ogrody.

Po śmierci króla Ludwika, podczas zaburzeń domowych i najazdu książąt ślązkich na Wielkopolskę, r. 1383,<sup>31)</sup> łupił Peregryn z Węgleszyna dobra klasztorne;

r. 1388, w Październiku, jest Tomasz opatem lubińskim;

r. 1391, w Listopadzie nadaje Peregryn klasztorowi część swojej Łagówka.

w Grudniu t. r. odnawia opat Tomasz braterstwo z klasztorem Tynieckim;<sup>32)</sup>

r. 1392 nadaje tenże opat Zbilutowi i Janowi, zwanemu Rożen, sołectwo w Żelaźnie;

r. 1398, we Wrześniu, potwierdza Tomko, generał wielkopolski, nadanie części Łagówka z r. 1391;

r. 1399 stanęła ugoda między klasztorem a Bartkiem, kmieciem lubińskim.

O ugodzie Macieja z r. 1403 na Górkę, wieś jego dziedziczną, z Mikołajem, opatem ówczesnym, wspomina Łuka-

<sup>31)</sup> Jan z Czarnkowa, Długosz i inni. Rok 1382 kładą Szulczewski i Chwaliszewski.

<sup>32)</sup> Kod. Wielkop. N. 1918 i Sczygielski, Tinecia, 216.)

szewicz na str 41. Przypuszczam, że tu mowa o Górcze z pod Świerczyny, w okolicy Krzywina; zważywszy atoli, że prócz tój Górci istnieją tam inne, jak np. Górka pod Śremem, Górka Miejska i Duchowna, pewnośc nabyć nie mógłem w tój mierze.

Roku 1412, w obec Sędziwoja z Ostroroga, wojewody poznańskiego, generała wielkopolskiego, sprzedał opat Maciej wieś Starygród Mikołajowi z Lubiawą; <sup>33)</sup>

r. 1414 obowiązał się opat lubiński dawać plebanowi miejscowemu sześć bochenków chleba i ćwierć piwa, tudzież dozwolił mu wolnego wrębu w lasach klasztornych na zawsze; <sup>34)</sup>

około r. 1444, opat Stefan odbudował przednią część kościoła, <sup>35)</sup> a nad zakrystą kaplicę św. Stanisława; <sup>36)</sup>

W tym mniej więcej czasie, opat mając różne zatargi z plebanem miejscowym, umarza je dobrowolną ugodą; <sup>37)</sup>

r. 1460, za opata Wojciecha, czyli jak się zwał Alberta III, który tegoż roku nastąpił po opacie Stefanie, przyrzeka klasztor, że wybranego przez siebie opata przedstawi królowi do potwierdzenia, biskup zaś poznański, że nowego opata nie wyświęci, zanim nie nadejdzie zezwolenie króla. <sup>38)</sup> Albert III był piérwszym opatem lubińskim, którego Kazimierz Jagiellończyk potwierdził tego jeszcze roku w Lipcu. <sup>39)</sup>

Za tegoż opata, Mikołaj, sufragan poznański, poświęcił kościół klasztorny w r. 1462. <sup>40)</sup>

Na Nowy Dwór istnieje przywilej z r. 1466, mocą którego, jak się domyśla Łukaszewicz, wieś tę nadał klasztorowi Mikołaj Niklas.

<sup>33)</sup> Kod. Wielk. Raczyńskiego, str. 147.

<sup>34)</sup> Łukaszewicz II, 38.

<sup>35)</sup> Szulczewski, 187.

<sup>36)</sup> Później umieszczono w tój kaplicy bibliotekę; dziś po niej śladu nie ma. Chwaliszewski, 165.

<sup>37)</sup> Łukaszewicz II, 37.

<sup>38)</sup> Herbut, Stat. 1 i Vol. Leg. 1, 197—8.

<sup>39)</sup> Chwaliszewski, 165.

<sup>40)</sup> Szulczewski, 188.

Roku 1474,<sup>41)</sup> podczas najazdu Jana, księcia żegańskiego na Wielkopolskę, złupiono klasztor i zburzono różne wsi klasztorne; zakonnicy opuścili klasztor, który odtąd stał przez pewien czas pustkami;

r. 1522 obrano opatem Mikołaja na Wylezinie Wylezińskiego, który ten urząd piastował do r. 1528 i następnie od r. 1530 do 1535:

r. 1530, w Lipcu, król Zygmunt potwierdza przywilej Przemysława II z r. 1296;

około r. 1535, opat Mikołaj pokryć kazał kościół lubiński nową dachówką, kościół zaś św. Ducha w Krzywiniu z palonej cegły odbudował i przyległy szpital znacznie uposzążył.<sup>42)</sup>

Na sejmie piotrkowskim, r. 1538, za Zygmunta Starego, uchwalono, że odtąd wolno tylko wybierać na opatów Polaków, o ile możności szlachtę.<sup>43)</sup>

Między r. 1541—1570 jest opatem Paweł Chojnacki.

Z powodu szerzącego się protestantyzmu tak stopniało zgromadzenia lubińskie, że r. 1550 liczyło tylko siedmiu zakonników.

Roku 1554 wystawił sobie za życia rzeczony opat nagrobek w murze z ciosanego kamienia, wyobrażajcy leżącego kapłana w ornacie i infule z napisem *Paulus Chojnaczkii Abbas Lubinensis vivens pro se posuit.*

Około r. 1556 opat ten powiększył kościół parafialny nowym przybudowaniem. Dla młodzieży zakonnej i szlacheckiej, uczącej się w klasztorze i utrzymywanej kosztem klasztoru, sprowadził z Krakowa profesora Andrzeja Ariopontana;<sup>44)</sup>

<sup>41)</sup> Szulczewski, 189; Star. Pol. Moraczewskiego, II, 89; (Chwaliszewski, 156, który mylną wypisał datę 1479. Szczegółów tej gospodarki wyczytać nie mogłem z przystępnych mi źródeł.

<sup>42)</sup> Szulczewski, 188 i Chwaliszewski, 166. Paprocki wspomina o tym opacie pod domem Wilezińskich, herbu Trzaska.

<sup>43)</sup> Vol. Leg. I. 521.

<sup>44)</sup> Szulczewski, 188, Chwaliszewski, 166, Łukaszewicz, II, 38, Baliński, Moraczewskiego Star. Pol. II, 89, i Encyklop. Powsz. XVII,



r. 1563 podejmował klasztor, wracającego z soboru Trydenckiego, Hozyusza Stanisława, Kardynała, biskupa warmińskiego;

r. 1565 srożyło się w Lubiniu i okolicy powiatrze morowe;

r. 1580 składały parafię lubińską: Bielewo, Bieżyn, Cichowo, Gierłachowo, Jerka, Kosowo, Łagowo, Łuszkowo, Mościszki, Nowy Dwór, Stankowo, Wieszkowo, Zbęchy i Żelazno;

r. 1587 był opatem Jędrzej Chrzczonowski,<sup>45)</sup> który [za życia wystawił sobie nagrobek z odpowiednim napisem;

od r. 1588 do 1604 był opatem Stanisław Kiszewski.

Roku 1589 złożył opat ten kapitułę generalną, na której stanęły różne zbawienne dla upadającego klasztoru uchwały; sam wszelkimi siłami rugował nadużycia i zreformował na lepsze cały klasztor. Założył szkołę śpiewu i muzyki, dźwignął naukę, darował klasztorowi Kiszewo z Kiszewkiem i Górką, a klasztor wziął na siebie zarząd kościoła kiszewskiego; jezuitom poznańskim zapisał opat 4,000 złp. na Kiszewie; w Dalewie wystawił nowy kościół i w Lubiniu zbudował bramę opacką z pokojami na piętrze; r. 1596 zwołał znów kapitułę generalną.

Dnia 2go Czerwca 1603 r. umarł w Lubiniu wielebny sługa Boży, O. Bernard z Wąbrzeźna, a roku 1604 w dniu 14go Siępnia Stanisław Kiszewski, wspomniany powyżej opat lubiński. Dzierżawcy dóbr opackich wystawili mu istniejący dotąd pomnik. Po śmierci jego nastali opaci komendataryjni.

Od r. 1604-8 był pierwszym takim opatem w Lubiniu Jakób Łempicki, kanonik krakowski, regent gnieźnieński, sekretarz królewski.

Po śmierci Łempickiego nastąpił Eustachy Wołowicz, proboszcz trocki, referendarz W. X. Lit. a następnie biskup wileński; zarządzał opactwem od r. 1608 do 1630.

335, kładą tu mylny rok 1644. O opacie Chojnackim wspomina Paprocki pod herbem Trzaska.

<sup>45)</sup> O tym opacie wspomina Paprocki pod herbem Trzaska.

Roku 1623 wykończono część klasztoru, odznaczając się trwałą budową i nadzwyczaj silnemi, na arkadach wyniesionemi, murami;

r. 1627, Szwedzi złupili klasztor;

r. 1628, w Maju, zakonnicy lubińscy odnawiają braterstwo z klasztorem Tynieckim; <sup>46)</sup>

między r. 1630 i 1640 był opatem Maciej Tytlewski, który posłował do króla hiszpańskiego; następcą jego był Stanisław Mąkowski, od r. 1640—1658.

Założenie szkoły klasztornej przez opata Pawła Chojnackiego z mylną datą 1644 odnosi się do roku 1556.

Roku 1648 zmarł w klasztorze Olędzki de Krzymosze; Władysław IV potwierdził dawne przywileje klasztorne i więzę wymurować kazał.

Wiadomość podana przez Balińskiego <sup>47)</sup> i powtórzona przez Encyklop. Powszechną, <sup>48)</sup> jakoby przed r. 1655 w Lubiniu istniała drukarnia Aryanów, zdaje się być wątpliwą.

Tegoż r. 1655 Szwedzi powtórnie złupili klasztor;

od r. 1658 do 1679 zawiadował opactwem Stefan Piasecki;

r. 1660; zmarł w Lubiniu Zygmunt de Krzymosze Olędzki;

od r. 1679 do 1680 był opatem Wojciech Dobrzelewski, archidyakon i oficyał poznański, scholastyk wrocławski, gnieźnieński itd.; po nim nastąpił Stanisław Wojeński, biskup kamieniecki, od r. 1680 - 5.

Między r. 1685 i 1690 opróżnioném było opactwo lubińskie; w tym czasie starano się o połączenie wszystkich klasztorów benedyktyńskich w Koronie i Litwie i o utworzenie z nich jednego Zgromadzenia benedyktyńsko-polskiego;

r. 1687 zmarł w Lubiniu Andrzej de Krzymosze Olędzki;

od r. 1690 - 9 był opatem Stanisław-Jacek Świącicki, biskup chełmski.

<sup>46)</sup> Sczygielski, Tinecia, 217.

<sup>47)</sup> Staroż. Pol. I, 106.

<sup>48)</sup> Tom XVII, 336.

Nowo kreowany opat rozpoczął swe rządy zabranieniem przemocą dwu wiosek klasztornych: Zbęchy i Szczodrochów. Na rozkaz nuncyusza papieżkiego musiał Święcicki zjechać osobiście do Lubinia i z wiosek tych ustąpić; po nim nastąpił Antoni Rozdrażewski, referendarz królewski, proboszcz św. Michała w Krakowie, kanonik warszawski.

Tegoż roku 1699 najeżdżał dobra klasztorne Jakób Śliwnicki, dziedzic Choryni;

r. 1708 wyprawia klasztor pełnomocników swoich na Górę Świętokrzyżką, dokąd Mirecki, opat tamtejszy, był zwołał kapitułę generalną;

r. 1711 <sup>49)</sup> Ojcowie lubińscy mieli w swoim, przez klasztor daném pełnomocnictwie to zastrzeżenie, iżby nowo obrany prezes tegoż nowego Zgromadzenia nie wprzód zaczął używać powagi swojej, dopóki by nowo uchwalone ustawy Zgromadzenia nie zostały przez Ojca św. potwierdzone. Tymczasem następował wybór wszystkich urzędników klasztoru lubińskiego. Nie wiadoma wcale, czy klasztor ten zaprosił nowo obranego generalnego prezesa, O. Mireckiego, do tego aktu, czy nie; dosyć, że Mirecki dla większego bezpieczeństwa przydywania przy obsadzaniu urzędników, wystarał się w nuncyaturze warszawskiej o delegacyą apostolską i nagle przybył de Lubinia. Tu większa część zakonników oparła się temu, zastawiając się, że Stolica św. jeszcze praw nowych nie potwierdziła. Mirecki wszystkich opierających się suspendował, a sprzyjających sobie na urzędach na dalej zatwierdził, albo nowych ustanowił.

Około r. 1720 był opatem Jan Antoni Rozdrażewski.

Rok 1730, *ob.* pod rokiem 1750.

Od r. 1731—1740 był opatem Teodor ks. Czartoryski, biskup poznański przez klasztor po ukazie wybrany. Proces o prawo patronatu kościoła parafialnego w Lubiniu, z wielkim kosztem z biskupami poznańskimi w Rzymie rozpoczęty Czartoryski sam przez dobrowolne ustąpienie swoje zakończył, i za staraniem przeora Balickiego. tenże kościół wraz z parafialnemi w Dalewie, Siemowie i Górcze Ducho-

<sup>49)</sup> Chwaliszewski, 191.

wnój, z przyznaniem klasztorowi dawnego prawa patronatu, raz na zawsze do klasztoru wcielił. Żeby nawet wspomnieć o tym procesie zatrząść, sam kilkakrotnie do Lubinia na uroczystość zjechał, i raz Oleje św. w Wielki Czwartek tamże poświęcił.<sup>50)</sup>

Roku 1736, Wawrzyniec Będorski, dziedzic Daleszyna, napadł Szczodrochów, wieś klasztorną, sponiewierał ludzi, wypasł zasiewy i sprzątnął łąki;

ok. r. 1737 stanął w Wschowie konkordat, mocą którego wyłączono z majątku klasztornego dobra, przeznaczone dla opatów komendataryjnych. W skutek tego układu został klasztor w posiadaniu wsi: Bieżyn, Cichowo, Dalewo, Garby, Gierłachowo, Górka Duchowna, Jerka, Łagowo, Łuszczkowo, Mościszki, Nowy Dwór, Stankowo, Świączyn, Szczodrochów, Targowisko, Wławie, Wyrzeka i Zbęchy. Opatom komendataryjnym dostały się: Gniewowo, Kosowo, Krzywiń, Lubin, Osowo, Siemowo, Stężyca, Świąciechowa, Wieszkowo, Wonieść i Żelazno.

Odtąd bywało dwu opatów: jeden tytularny, mianowany przez króla, i drugi, klasztorny, wybierany przez zakonników z ich własnego grona. Trzecia część majątku opactwa całego przeznaczoną była na utrzymanie klasztoru; dwie trzecie zaś pobierał opat tytularny.

Roku 1740 przystąpił klasztor lubiński do zgromadzenia benedyktyńsko-polskiego; od r. 1740—1752 był opatem komendataryjnym Aleksander Miaskowski, kantor katedralny poznański;

r. 1743 Wawrzyniec Będorski zabrał bydło, konie i owce klasztorne i popalił zboże na wozach;

r. 1746 został Floryan Balicki przeorem i pierwszym prałatem, w miejsce opata, tudzież wizytatorem kongregacji benedyktyńsko-polskiej;

r. 1747 rozpoczął Wawrzyniec Będorski z klasztorem proces, który trwał aż do r. 1773;

<sup>50)</sup> Chwaliszewski, 187 i 192.

przeor Balicki wykończył budowę klasztoru w r. 1750<sup>51)</sup> i oczynszował kmieci klasztornych w Wyrzece;

tegoż roku zabrał bydło klasztorne wspomniany powyżej Będorski;

od r. 1752—1780 był opatem komendataryjnym Michał Lipski, sekretarz W. Koronny;

r. 1757, Będorski poranił szablą dwu Benedyktynów w Stankowie, wsi klasztornej;

r. 1761, obrany po raz trzeci przeorem Floryan Baliński, złożył ten urząd po kilku miesiącach; po nim nastąpił Romuald Burkowski;

r. 1763 odstąpił klasztor rzeczywistym opatom Górkę Duchowną, Szczodrochów i Targowisko; opatem klasztornym obrany został Franciszek Starzeński.

Po dwudziestosześcioletniem, bezskutecznem procesowaniu się o Stary Gostyń, należący<sup>52)</sup> od XIV wieku do klasztoru lubińskiego, odwołał się w r. 1773 Wawrzyniec Będorski, dziedzic pogranicznego Daleszyna, do Sejmu, który wyznaczwszy komisją z 4 wojewodów, 7 kasztelanów i 57 innych dostojników, oddał jój tę sprawę do rozsądzenia<sup>53)</sup> Łukaszewicz powtórzył zakończenie Memoriału Będorskiego i odpowiedzi klasztoru.

Tegoż roku (1773) zabił Będorski Okęckiego, rządzcę klasztornego w Starym Gostyniu, a w dniu 27 Kwietnia t. r. kazał służącemu swojemu zastrzelić tamże O. Feliksa Stępczyńskiego, ubiwszy mu poprzednio obyłwa konie u woza; w Mościszkach porąbał szablą kilku Benedyktynów;

r. 1779 zmarł opat Franciszek Starzeński; po nim nastąpił Stanisław Kieszkowski;

od r. 1780—1797 był opatem komendataryjnym Kazimierz Lipski, archidyakon kujawski, proboszcz wschowski, infułat;

r. 1794 stanął nowy grobowiec dla zwłok Wielebnego sługi bożego, Bernarda z Wąbrzeźna;

<sup>51)</sup> Staroż. Pol. — Chwaliszewski, na str. 192, ma datę nieprawdopodobną 1730.

<sup>52)</sup> Łukaszewicz, II, 26.

<sup>53)</sup> Konstyt. Seymu, II, 8.

r. 1795, za Pras Południowych, zakazał rząd przyjmować do nowicyatu krajowców bez pozwolenia rządowego, a obcych wcale nie; śluby pozwolił krajowcom dopiero po 24 roku życia składać.

Roku 1797 dnia 12go Czerwca, zamordowano w Jan-kowie Kaźmierza Lipskiego, ostatniego opata komendataryjnego;

tegoż roku zabrał rząd pruski dobra opackie i klaszorne, i nazaczył roczną kompetencją 2,609 talarów klasztorowi, 574 talarów 15 srb. 3 fen. opatowi klasztornemu 2,000 tal. opatowi komendataryjnemu; majątek klasztorny składał się wówczas z osad: Bieżyn, Brzeziny, Cichowo, Dalewo, Garby, Gierłachowo, Gniewowo, Górka Duchowna, Jerka, Kosowo, Krzywiń, Łagowo, Łuszkowo, Mościszki, Nowy Dwór, Osowo, Siemowo, Stankowo, Stężyca, Świąciechowa, Świniec, Szczodrochów, Targowisko, Wieszkowo, Wławiewoniesć, Wymysłowo, Wyrzeka, Zbęczy i Żelazno.

Posiadłości klasztorne, od najdawniejszych czasów, bez względu na zmiany i czas, w którym były nabyte, zestawiam poniżej porządkiem abecadłowym, uzupełniając ten spis wątpliwą nomenklaturą, podaną przez ks. Chwaliszewskiego, na str. 154:

- Bieżyn między Dolskiem i Krzywiniem,
- Bojanowo Stare (?),
- Brzedno, pod Dolskiem,
- Brzeziny, w okolicy Śmigła i Kościana,
- Charbielin, pod Śmigłem,
- Chojnata, pod Białą Rawską, własność Domu jeżowskiego;
- Cichowo, w okolicy Dolska i Krzywina,
- Dalewo, między Śremem i Krzywiniem,
- Dębice, pod Dolskiem,
- Dłużyna, pod Śmigłem,
- Dobra, w okolicy Buku i Stęszewa,
- Drzęczewo, między Gostyniem i Piaskami,
- Garby, pod Środą,
- Garzyn, w okolicy Gostynia i Leszna,

- Gierłachowo, pod Krzywiniem,  
 Głuchowo, w okolicy Kościana i Stęszewa,  
 Gniewowo, w okolicy Kościana i Śmigła,  
 Góra, pod Jeżowem, własność Domu jeżowskiego;  
 Górka, pod Świerczyną, w okolicy Krzywina, lub też  
 inna;  
 Górka, przyległość Kiszewa (?), w okolicy Obornik,  
 Górka Duchowna czyli Lubińska, pod Śmigłem;  
 w mieście Gostyniu szpital,  
 Gostyń Stary, pod Gostyniem,  
 Grodowo, pod Dolskiem,  
 Jasienin, pod Jeżowem, własność Domu jeżowskiego;  
 Jerka, pod Krzywiniem,  
 Jeżów, miasto w Rawskim, własność Domu jeżowskie-  
 go, oddanego pod opiekę klasztoru lubińskiego;  
 w Kaliszu kawał gruntu, karczmę i pobór mostowego;  
 Karmin, pod Śmigłem;  
 Kiszewo z Kiszewkiem, pod Obornikami,  
 Kosino, jezioro, pod Śmigłem,  
 Kosowo, pod Gostyniem,  
 Kozłowo, pod Opalenicą,  
 Krerowo, pod Środą,  
 Krosnowa, pod Jeżowem, własność Domu jeżowskiego,  
 Krzycko, pod Wschową,  
 Krzywiń, miasto, w pow. kościańskim;  
 Kuszewo, pod Śmigłem, jest może Koszanowem;  
 Kuskowo, pod Krzywiniem,  
 Łagowo i Łagówko, między Dolskiem i Krzywiniem;  
 Lubin,  
 Lusno, nie da się określić bliżej;  
 Łuskowo, pod Krzywiniem,  
 Machcin pod Śmigłem,  
 Małpin, pod Dolskiem,  
 Maryszewo, pod Krzywiniem,  
 Mchy, pod Książem,  
 Miechorzyn (?);  
 Międzygórze, w pobliżu Dolska,  
 Mikulin, pod Jeżowem, własność Domu jeżowskiego;

Mochowo, w okolicy Borka i Gostynia;  
 Mościszki, wieś i jezioro, pod Dolskiem,  
 Motolewo, w pobliżu Dolska,  
 Muchlin, pod Dolskiem,  
 Niechlód, pod Wschową,  
 Nowy Dwór pod Krzywiniem;  
 na Obrze wyspa, w pobliżu Krzywina;  
 Opatówko, pod Wrześnią,  
 Osowo, pod Krzywiniem,  
 Piechanin, pod Czempiniem,  
 Popowo Niemieckie, pod Śmigłem,  
 Popowo Polskie, pod Krzywiniem,  
 Pozebsko, nie da się określić bliżej;  
 Pożegowo (?), pod Gostyniem,  
 Pruszczewo, pod Śmigłem,  
 posiadłość (?) pod Przemętą,  
 Psary, pod Wrześnią,  
 Radlewo, pod Święciechową,  
 Radomicko, pod Śmigłem,  
 Rakówka, między Śremem i Czempiniem,  
 Rewuch, nie da się określić bliżej;  
 Rogożewo, pod Krzywiniem,  
 Siemowo, między Gostyniem i Krzywiniem,  
 Sieszar (?),  
 Skrobacz, młyn, pod Gostyniem,  
 Sławkowo, nie da się określić bliżej;  
 Słupia, w okolicy Stęszewa i Baku;  
 Smolice, pod Krzywiniem;  
 Stankowo, między Krzywiniem i Gostynią,  
 Starkówiec, pod Kobylinem (?);  
 Starygród, w okolicy Kobylina,  
 Stężyca, pod Dolskiem,  
 Sthibino, jezioro, w okolicy Dolska;  
 Strzyżewice, pod Leszmem,  
 Stupowo, nie da się określić bliżej;  
 Świączyn, w okolicy Nowego Miasta i Książa,  
 Święciechowa, miasteczko, w powiecie Wschowskim;  
 Świniec, pod Krzywiniem,



Szczodrochów, w okolicy Dolska i Gostynia,  
 Targowisko, pod Śmigłem,  
 Trzciniца, pod Wielichowem, lub Trzecianów;  
 Trzebidzkie jezioro, pod Śmigłem.  
 Trzecianów, pod Borkiem, lub Trzciniца ;  
 Warła, w okolicy Krzywina,  
 Wąsowo (?),  
 Wierzbicice, pod Leszmem,  
 Wieszkowo, pod Krzywiniem,  
 Wławie, między Kościanem i Krzywiniem,  
 Wonieść, w okolicy Kościana i Śmigła,  
 Wymysłowo, pod Krzywiniem,  
 Wyrzeka, w okolicy Sremu i Krzywina,  
 Wyszaków, pod Zaniemyślem,  
 Zbęchy, pod Krzywiniem,  
 Żdunki, w okolicy Krzywina,  
 Zębow pod Lwówkiem,  
 Żelazno, pod Krzywiniem, i  
 Zielnice (?)

Roku 1799, pod dniem 5go Stycznia, zakazał rząd pruski wchodzić w jakiegokolwiek stosunki z rezydującym wówczas w Petersburgu nuncyuszem apostolskim, i pogroził zerwaniem wszelkich z Rzymem stosunków, gdyby śmiano postąpić wbrew temu zakazowi.

Zdaje się, że rząd niedługo płacił wyznaczonych przy zabraniu dóbr klasztornych kompetency; w roku bowiem 1801 pobiera klasztor tylko 216 talarów z kasy rządowej i dieciejczy z kilku wiosek.

Dnia 18go Kwietnia 1814 r. zmarł opat Kieszkowski po nim nastąpił, r. 1815, Beda Ostaszewski, przeor klasztoru pułtuskiego;

pod dniem 15go Czerwca 1816 r. zabronił rząd pruski składać śluby w klasztorze i przyjmować nowicyuszów;

r. 1834 zmarł Ostaszewski, ostatni opat klasztorny;

dnia 29go Listopada 1835 zabrał rząd pruski archiwum i bibliotekę klasztorną, a następnego roku, w dniu 19go Listopada, zagarnął pieniądze klasztorne w ilości 39,221 talarów 8 śrb. 5 fen.

# JAROCIN.

Przed rozbiorem Polski należało miasto Jarocin do powiatu pyzdrowskiego; obecnie wchodzi w skład powiatu pleszewskiego; leży w okolicy lesistej, na południe-wschód od Poznania, zachód-południe od Pleszewa i o trzy staje na zachód od Lutyni, dopływu Warty.

Herb miasta wyobraża wieżę o jednej bramie i z jednym nad nią oknem; poza tarczą wije się wstęga, na końcach której wypisany jest rok 1641.

Jarocin był już miastem <sup>1)</sup> w r. 1257<sup>2)</sup>; tak bowiem zowie go Bolesław, syn Odonicza, w przywileju, mocą którego nadaje Jankowi, synowi Wojciecha, to miasto wraz z prawem pobierania myta od wołów i koni. Dokument ten wspomina także o kościele św. Marcina w Jarocinie.

Nadane w r. 1293 klasztorowi Łędzkiemu *Jarossino* jest Jaroszynem z pod Łądka, a nie zamieszczone tu Jarocin.

<sup>1)</sup> Kodeks Wielkopolski N. 364..... contulimus.... Jarocin civitate  
tem... .. in eadem civitate dicta Jarocino....

<sup>2)</sup> Wuttke, Städteb. d. L. Posen, str. 325 w przyp. ma rick 1258  
jego reprodukcya dokumentu odnośnego różni się z odczytaniem wydawcy Kodeksu Wielkop.; zamiast n p. dare a quolibet equo et beve per grossum czytał Wuttke: dare a quatuor equis tres grossos; między zachodzącymi miejscowościami opuścił: Zrazim; zamiast Langovo czytał: Langoro, zamiast Czessewo Czeschewo, Broskowo Brasthrovo, Zirchowo Zerkovo, Zolcovo Zoltowo, Mireci Mocza, Chowanowo Chojanowo, Mirczino Mieczino i t. d.

rocinem, jak bez najmniejszej podstawy przypuszcza Wuttke, monograf miast poznańskich.<sup>3)</sup>

W roku 1312 występuje Konrad z Jarocina,<sup>4)</sup> ławnik pyzdrowski.

Między r. 1324 i 1363 pisze się Benjamin z Jarocina; r. 1434 istniał szpital w Jarocinie;<sup>5)</sup>

r. 1458 dostawiło miasto dziesięciu pieszych żołnierzy na wyprawę malborską;

r. 1487 zamienił Wojciech Górski, kasztelan łędzki, starosta wschowski, Jarocin na Miłosław.<sup>6)</sup>

r. 149, Tomasz z Jarocina, dziedzic Jarocina i przyległego Bogusławia, sprzedał te dobra bratu swemu Janowi-Milanowi Jarockiemu; ten oddał je wraz z Ciświcą, drugiemu bratu, Tomisławowi z Jarocina; po nim odziedziczyła je córka, Zofia Jarocka, żona Macieja Dobrzyńskiego, która je mężowi swemu zapisała w r. 1526, pod warunkiem, że po śmierci jego wróca do niej i do jej spadkobierców.

W r. 1538 Jan-Milan Jarocki odkupił tę majątność od synowicy swojej, Anny Komorskiej, która Jarocin w dom Komorskich wniosła na czas niejaki; r. 1540 posiadał pewną część tego miasta Mikołaj Jarocki.<sup>7)</sup>

Roku 1546, Anna Zofia Komorska, córka Piotra Komorskiego, podczaszego kaliskiego, dostała w sukcesyji Jarocin

<sup>3)</sup> Na tle tego przypuszczenia snuje Wuttke dzieje pierwotne Jarocina. Historykowi temu szło przedewszystkiem o nagromadzenie jak największej ilości przywilejów, które przodkowie nasi nadawali wsiom i miastom prawo niemieckie, ażeby współziomków swoich niezbitemi przekonać dowodami, że Niemcy odwieczne mają prawa do ziem polskich. Nie znalazszy w dyplomatach poznańskich przywileju lokacyjnego Jarocina, pochwycił Jaroszyn pozakordonowy i przypiął go do Jarocina poznańskiego. — Mniewanie uczonych niemieckich, jakoby tym Jarocinem był zachodzący także w dyplomatach wielkopolskich Kesselberg, nie ma żadnej podstawy; — z większym prawdopodobieństwem objaśnia wydawca Kodeksu Wielkopolskiego Kesselberg Kotlinem.

<sup>4)</sup> Kod. Wielkop. N. 957 „Conradus dictus de Jarasschin.“

<sup>5)</sup> Rękopis, znajdujący się w Zbiorach pozn. Tow. Przyj. Nauk p. t. Powiat Pleszewski.

<sup>6)</sup> Wuttke, str. 325, przyp. II.

<sup>7)</sup> Łukaszewicz, Op. Kośc. par. II, 230, przyp.

i Bogusław po Mikołaju-Milanie Jarockim, bracie ciotecznym i sprzedała następnie za 1000 złp. bratu swemu, Maciejowi Komorskiemu czyli Jarockiemu. W r. 1554, Maciej Komorski czyli Jarocki, tudzież Jan i Piotr Dobrzyńscy czyli Jaroccy podzielili się dobrami jarocińskimi w ten sposób, że Dobrzyńscy dostali dwór przy kościele św. Ducha z przyległościami, część Jarocina i stawy Bogusławskie; Maciej Komorski dostał Kopiec <sup>8)</sup> i resztę miasta Jarocina, a wieś Bogusław należała do Anny z Opalenicy Jarockiej. W r. 1617 był dziedzicem dóbr jarocińskich Maciej Dobrzyński, który je sprzedał Krzysztofowi Sośnickiemu, a ten sprzedał je r. 1629 za 16,250 złp. Stanisławowi Przyjemskiemu, wojewodzie inowrocławskiemu. Następnie przeszły te dobra w ręce Jędrzeja Przyjemskiego, chorążego kaliskiego, który je około r. 1660 sprzedał Jędrzejowi Radolińskiemu, pisarzowi grodzkiemu kaliskiemu, przodkowi dzisiejszych dziedziców, hr. Radolińskich.<sup>9)</sup>

W r. 1578 opłacało miasto Jarocin 27 złp. 6 groszy soszu: od 20 szewców, 4 kowali, 6 krawców, 5 rzeźników, 1 golarza, 6 szynkarek, 10 sukienników, 2 bednarzy, 10 piekarek, 5 garncarzy, 1 komornika, 6 luźnych, 1 czapnika, 1 kołodzieja, 6 kuśnierzy, 4 słodowników i 6 prasołów; w 1618 płaciło soszu 17 złp. Z roli, z śladów 8 po złotemu, od 4 rzeźników po złotemu, od 4 piekarzy po złotemu, od rzemieślników pospolitych, których w liczbie 26, od każdego po 15 gr. od 4 komorników po gr. 6, od łąziennika gr. 15, czyli ogółem 47 złp. 9 gr.

Znaczenie roku 1641, wyrażonego na wstędze herbowej miasta i wiążącego się niezawodnie z jakim doniosłym dla Jarocina wypadkiem, nie jest dotąd zbadane.

W r. 1650 wielki pożar zniszczył miasto prawie do szczytu;

r. 1708 srożyło się powietrze morowe; umarło 329 osób w Jarocinie;

<sup>8)</sup> Kopiec, później Biadaczem i Skarbcem zwana miejscowość, gdzie stało dworzysko murowane, pod którym znajdowały się dwie piwnice jedna pod drugą.

<sup>9)</sup> Rękopis.

r. 1737 powtórzyła się ta klęska.

Jarocin słynął swego czasu jarmarkami na bydło.

W pierwszych latach bieżącego stulecia było tam 24 krawców, samych żydów, 15 szewców, 5 kuśnierzy, po 3 stolarzy i garncarzy, po 2 kołodziejów, cieśli, młynarzów i gorzelników, 4 oberżystów, jeden winiarz, młynarz, ceglarz, szmuklerz, introligator i organista.<sup>10)</sup>

Różne części miasta zowiły się: Berdychów, Brodek, Bugaj, Górki i Jarotki.

Kościół Jarociński pod wezwaniem N. M. Panny i św., Marcina biskupa, o którym wspomniano już powyżej pod r. 1257, był pierwotnie wystawiony z drzewa; przed r. 1610 stał już w miejscu jego kościół murowany; Jędrzej Radoliński, kasztelanic krzywiński, odnowił i powiększył go około r. 1683, a Jan Radoliński wyrestaurował go od fundamentów i przystawił dwie kaplice pod wezwaniem Matki Bożkiej Bolesnej i św. Stanisława Kostki, które kościołowi temu nadały kształt krzyża.

Do kościoła jarocińskiego wprowadzone były Bractwo św. Anny w r. 1647, różańcowe przed r. 1663 św. Trójcy w r. 1691, tudzież kolegium mansyonarzy, ustanowionych r. 1663 przez Wojciecha Tholibowskiego, biskupa poznańskiego, na funduszu, nadanym przez Jędrzeja Radolińskiego.

W kościele wiszą portrety Jędrzeja i Katarzyny Radolińskich, malowane na blasze. Pod drugim z tych portretów znajduje się następujący napis:

„JWna J. Mość Pani Katarzyna z Mycielina Radolińska, niegdy z Mycielina Wojciecha Mycielskiego córka, a J. Wgo J. Mości Pana Andrzeja Radolińskiego, kasztelana Krzywińskiego, małżonka tu leży. Wzór wielkopolskim województwom urodzeniem, wychowaniem i pobożnością z nieba prawie dany, która tak żyła, jakoby zawsze umierać miała i z chęcią pragnęła umrzeć, osierociwszy Wielmożne: Wojciecha, Andrzeja, Stanisława, Annę i Teresę, kochane potomstwo, przykład w nich zostawiwszy i światu, Bogu i ludziom przyjemna, wiek życia skończyła

<sup>10)</sup> Wuttke, str. 326.

szczęśliwie w roku Pańskim 1682, życiem swém 56, w miesiącu Sięrpniu. Czytelniku, jeżeli tak skończyć pragniesz, cnót jej naśladowaj — upewniam do kresu nie zbłądzisz szczęśliwej wieczności.“<sup>11)</sup>

W kaplicy Matki Bożkiej Bolesnej spoczywają zwłoki hr. Radolińskich.

Kościół otoczony jest wkoło murowanym krużgankiem, pokrytym dachówką.

Księgi kościelne sięgają roku 1649.

Prócz kościoła parafialnego stał w Jarocinie kościół szpitalny pod wezwaniem św. Ducha i Wniebowzięcia N. M. Panny. Na pozostałych po nim murach odczytano rok 1546 co w związku z wizytą kościelną Wolińskiego z r. 1744, która wspomina o erekcyi jego z r. 1514, upoważnia do wniosku, że wystawiony został w owym czasie. Kościół ten istniał jeszcze po r. 1683; dalsze losy jego nie są znane.<sup>12)</sup>

Szpital w Jarocinie, mówi Łukaszewicz,<sup>13)</sup> założonym został r. 1434. W roku 1499 Jan Pogorzelski zapisał szpitalowi temu na wsi swojej, Głuchowie, sto ówczesnych grzywien. W roku 1610, w czasie wizyty Hoppa, posiadał szpital prócz tego dwie kwarty roli, zresztą ubodzy utrzymywali się z jałmużny. Sam dom szpitalny wystawiony był znów 1610 roku. W roku 1630, Kochanek, obywatel jarociński, przyczynił mu uposażenia, zapisawszy cztery kwarty roli.

Prócz tego miał szpital w roku 1683, podczas wizyty Guńskiego, małe sumki i własny wiatrak. W roku 1640, Adam Budziecki, pleban ówczesny w Jarocinie, pozwolił na gruncie szpitalnym Sebastyanowi Kramarzowi, mieszczaninowi jarocińskiemu, wystawić dom, pod warunkiem, aby co rok, na dniu św. Wojciecha, opłacał szpitalowi złotych ówczesnych sześć, w żniwa zaś, aby pożął dwadzieścia zagonów stojących żyta w polu szpitalném, a dziesięć składów jarzyny zgrabił.

<sup>11)</sup> Rękopis.

<sup>12)</sup> Rękopis.

<sup>13)</sup> Krótki Op. hist. Kościołówr . pall. 232.

Szkoła istniała w Jarocinie r. 1610 i 1683.

Obszerny ratusz, murowany, wystawić kazał na środku rynku dziedzic miejscowy w pierwszych latach bieżącego stulecia.

Wykopalisko jarocińskie, składające się przeważnie z monet czeskich z X i XI wieku, opisał szczegółowo Władysław Jażdżewski w r. 1879.

# DĘBNO.

Na lewym brzegu Warty, w okolicy wzgórzystej, wśród odwiecznych dębów, o pięć staj na wschód północ od Nowego Miasta, leży Dębno, wieś kościelna, należąca przed rozbiorem Polski do powiatu pyzdrowskiego, a obecnie do pleśzewskiego.

W r. 1296 pisał się z Dębna Piotr (*Petricus*), syn Szymona, r. 1322 Piotr, kasztelan łędzki, a między r. 1393 i 1401 Maciej Kot, herbu Doliwa, kasztelan nakielski, ojciec arcybiskupa Wincentego Kota, który odziedziczywszy po nim Dębno, posiadał je od r. 1402 do 1447.

Następującymi téj wsi dziedzicami są:

Wojcicch Kot, brat rodzony arcybiskupa. od r. 1447 do 1467;

Jakób Kot, dziekan katedralny gnieźnieński, brat stryjeczny arcybiskupa, od r. 1467 do 1475;

Ambroży Pępowski (*Pampowski*) herbu Gozdawa, kasztelan rozpierski, wojewoda sieradzki, generał wielkopolski, starosta malborski, który ożenił się z Kotówną, od r. 1475 do 1510;

Jan Pępowski, starosta średzki, który umarł bezdzietnie. Po nim odziedziczyła Dębno

Barbara Pępowska, za Janem z Górki Roszkowskim, herbu Łozdia, kasztelanem przemęckim, od r. 1584—1613;

Jędrzej Roszkowski posiadał tę wieś od r. 1613—5;

Roszkowska, prawdopodobnie wdowa po Jędrzeju, była właścicielką Dębna w r. 1618 i opłacała soszu 5 złp. 22 gr.



z 2 śladów osiadłych po złotemu, od 2 kół walnych po 24 gr. od 2 komorników bez bydła po 2 gr. od 60 owiec owczarskich 12 gr., od 2 rybaków po 8 gr., od zagrodnika 4 gr., od 3 rzemieślników po 8 gr. i od jednego krawca 4 gr.

Następującym, znanym dziedzicem téj wsi jest Hieronim Radomicki, herbu Kotwicz, do r. 1652;

Każmirz Radomicki, od r. 1652 - 9;

Maciej Radomicki, kasztelan kaliski, następnie wojewoda inowrocławski, generał wielkopolski, od r. 1689—1718;

Jerzy z Lachowicz Sapieha od r. 1718—1742 wypuścił Dębno w dzierżawę r. 1720 Bojanowskiemu, a r. 1734 Zabłockim;

Ignacy z Iwanowic Koźmiński, ożeniony z Maryanną Sapieżanką, od r. 1742—1760, wydzierżawił tę wieś Antoniemu Smoleńskiemu;

Ludwik Dąbski, wojewoda brzesko-kujawski, od r. 1760 do 1782, ożenił się z wdową po Ignacym Koźmińskim;

Sokolnicki, chorąży poznański, od r. 1782 - 4, zaślubił sobie młodszą córkę, Ludwikę, z pierwszego małżeństwa po zmarłej Maryannie z Sapiechów Koźmińskiej.

Ta Ludwika posiadała Dębno do r. 1808. Rozwiódszy się z Sokolnickim, wyszła za Makarego Gorzeńskiego, kasztelana kamieńskiego, z którym także żyła w rozwodzie. Dębno dzierżawili wówczas Nicefor i Konstancya z Sołtyków Gorzeńscy.

Między r. 1808 i 1812 są dziedzicami Józef i Hieronim Jaraczewscy. Ci sprzedali Dębno Michałowi z Chociszewic Mycielskiemu, herbu Dołęga, staroście konińskiemu, który zmarł ok. r. 1815; wdowa po nim, Elżbieta, oddała ten majątek synowi swemu, hr. Stanisławowi w r. 1821. Hrabia Stanisław Mycielski sprzedał spuściznę po kasztelanach i wojewodach trzem żydom-Niemcom.

„Zostali więc, mówi ks. Kośnicki, proboszcz dębiński, właścicielami Dębna i Żerkowa Goetz Cohn z Poznania, Rohr z Wrocławia i Wiszniewski z Poznania, trzej starozakonni, roku 1862. Dali za cały klucz Chrzan, do którego Dębno należy, 190,000 tal., to jest za nieruchomości 100,000 tal., a za ruchomości 90,000 tal.; ile za Żerków dali nie wia-

domo mi. Goetz Cohn spłacił wprzód jednego, a potem drugiego współnika. Niedługo był dziedzicem, bo 1866 umarł w Berlinie.

Po nim zostali dziedzicami jego żona Lidi z dwoma synami i trzema córkami.

Obecnie jest dziedzicem młodszy syn Paul Cohn i matka jego, a inne rodzeństwo jest spłacone.“

\* \* \*

Z wypadków ważniejszych zapisuje Kronika miejscowa powietrze morowe pod r. 1655 i 1660, tudzież Szwedów w Dębnie r. 1656.

Kościół, pod tytułem Wniebowzięcia N. M. Panny, istniał przed r. 1393; w miejsce drewnianego wystawił Wincenty Kot, arcybiskup gnieźnieński, nowy kościół z cegły palonej, w stylu gotyckim, r. 1444.

W kościele tém zaprowadzone były Bractwo miłosierdzia ok. r. 1619 i św. Rozalii w r. 1805.

Znajdują się w nim dwa starożytne kielichy, obraz i ornat, które wspomniony powyżej ks. Kośnicki opisał w sposób następujący:

„Po ks. Wincentym Kocie, arcybiskupie, jest kielich który u wierzchu w jednej obrączce ma następujący napis w pisowni gotyckiej: *„Hic calix novum testamentum est in me sanguine, hoc facite in“* — dokończenia tych słów nie masz, gdyż w jednej obrączce więcej się nie zmieściło. Ten kielich ma pod owemi słowy dziurę, dla tego nie używa go się. Po Pampowskim także jest kielich, który wewnątrz na dole taką ma liczbę 1898 (zapewne 1498) zewnątrz na dole słowo: „MARIA“ i herb. Tego kielicha używa się, gdyż w r. 1874 został odnowiony i przez J. W. ks. Sufragana Janiszewskiego konsekrowany. O tych dwóch kielichach mówi ks. Gniński, archidyakon śremski, w wizycie kościoła z roku 1683: *„Calix antiquior cum stemmate Pampowskich smelcowany: calix antiquior cum stemmate Doliwa. Calix hic major antiquior.“*

„Ks. Krzysztof z Żegotów Żegocki umieścił 1645 roku w wielkim ołtarzu obraz Wniebowzięcia N. M. P., patronki tutejszego kościoła. U dołu na obrazie jest rok 1645 i herb z literami C. H. (Chrystoph) D. P. (Demb. Praep.). Inne litery: P. R. S. M. są pewnie tytułem jego jako proboszcza w Przyczynie pod Wschową. Miał bowiem dwa probostwa, co wynika z dokumentu Andrzeja Szołdrskiego, biskupa poznańskiego, z roku 1644. „...*Reverdd. Christophori Żegocki, Ecclesiarum in Dembno et in Przyczyna Magna in Suburbio Civitatis Wschoviensis*“ etc. Przytacza go dla tego ks. biskup Szołdrski, gdyż on wniósł o kopię erekcyi z archiwum kapituły poznańskiej, gdy tu oryginał erekcyi zaginął.“

Ornat, nie używany dotąd, jest darem jednej z dziedziczek Dębna; na podszewce jego czytać można te słowa: „Ornat ten jest z dobrowolnej łaski J. W. Imci pani Maryanny z Sapiehów Koźmińskiej, starościny wschowskiej, kollatorki. Roku 1759.“

Prócz tych zabytków posiada kościół dębiński różne dokumenta i przywileje, których opis złożył ks. Kościński w Zbiorach poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Z tych dokumentów najstarszym jest przywilej Kazimierza Wielkiego z r. 1361, potwierdzający dział po Mikołaju, „przypadły dla syna Mikołaja, scholastyka poznańskiego, któremu się dostały wsie: Wola z młynem, Borucino, Sroczeno, Mchy, Małachowo; a drugim braciom, jak Janowi kasztelanowi biechowskiemu, i Wincentemu: reszta dóbr Nowomiejskich.“ Nie przesądzając o wiarygodności tego dyplomu, uważam go przecież za podrobiony; zachodzących bowiem w nim imion własnych innemi, znanemi mi świadectwami, poprzec nie mogę.

Przywilej Dobrogosta, biskupa poznańskiego, z r. 1393, którym biskup ten przekazuje Kościołowi dębińskiemu pewne dziesięciny, zaginął; powtórzył go J. Łukaszewicz w swym Opisie kościołów parafialnych, II, 204, w przypiskach.

Drugim dokumentem, wykazanym przez ks. Kościńskiego, jest ogłoszenie czterdziestu dni odpustu na różne święta, podpisane r. 1395 przez Dobrogosta, arcybiskupa gnieźnieńskiego;

Dębno.

trzecim jest dokument z r. 1447, w którym arcybiskup Wincenty Kot przekazuje kościołowi dębińskiemu, na utrzymanie proboszcza i czterech mansyonarzy, różne małdraty z Sztawiszyna, Kiączyna, Długiej Wsi i Wyrowa;

czwartym, z tegoż roku, w którym Jędrzej z Bnina, biskup poznański, zapisuje temuż kościołowi fertony z Bieżdziadowa, Żułkowa i Rusowa, tudzież dziesięciny z Śmiełowa;

piątym dokument z r. 1449 powtarza dosłownie przywileje arcybiskupa Kota, biskupa Jędrzeja i Wojciecha Kota, z r. 1447;

szóstym dokumentem udziela r. 1455 papież Kalikst III siedm lat odpustu na uroczystość Wniebowzięcia N. Maryi Panny;

siodmym z r. (?) potwierdza papież Innocenty (?) przywileje arcybiskupa Kota i biskupa Jędrzeja;

ósmym, wystawionym r. 1490 przez dziewięciu kardynałów, ogłasza sto dni odpustu na różne święta;

dziewiątym z r. 1492 poleca papież Aleksander VI, ażeby zwrócono kościołowi dębińskiemu fundusze nadane przez wspomnianych powyżej biskupów i zaprzeczane przez ich następców;

dziesiątym, z tegoż roku, ogłasza tenże papież dziesięć lat odpustu na różne święta;

jedenastym, z tegoż roku, wzywa tenże papież biskupów, ażeby przywrócili zabrane kościołowi dębińskiemu dochody;

dwunastym z r. 1494 czyni zadość arcybiskup Fryderyk wezwaniom papieżkimi;

trzynastym z tegoż roku nadaje tenże arcybiskup kardynał różne odpusta;

czternastym z r. 1510 zapisuje Jan Pępowski, dziedzic Dębna, kościołowi dębińskiemu dwa korce mąki żytniej i jeden korzec mąki pszennej z młyna walnego (?), obecnie Pieprzem zwanego;

piętnastym dokument jest wyciąg *ex Libro Beneficiorum*, sporządzony w r. 1510;

szesnastym wreszcie dokumentem z r. 1644 udziela Jędrzej Szoldrski, biskup poznański, erekcją kościoła dębińskiego z r. 1401

Z wizyt kościelnych posiada kościół dębiński wizyty Tholibowskiego, biskupa poznańskiego, z r. 1663, Gnińskiego z r. 1683, Wolińskiego z r. 1743 i Rogalińskiego, archidiaconów śreuskich, z r. 1777.

Księgi kościelne sięgają roku 1623.

Poczet proboszczów dębińskich, od r. 1447 do najnowszych czasów, zamieścił w *Kuryerze Poznańskim*, Rok 1884, Nr. 215 sqq. wspomniany kilkakrotnie powyżej ks. Kośnicki, któremu zawdzięczamy wszystkie te szczegóły, odnoszące się do Dębna.

Romantyczne położenie tej wsi, — w okolicy wielkopolską Szwajcaryą zwaną, — spowodowało Stanisława hr. Mycielskiego do urządzenia tam zakładu hydropatycznego.

Zakład ten stanął w r. 1847; na uroczystość otwarcia go dla publiczności napisał pewien kapłan wiersh łaciński, a drugi przełożył go na język polski.<sup>1)</sup>

Pałac hrabiów Mycielskich i przodków ich przebudował obecny dziedzic Dębna, pan Paul Cohn.

Przy tej budowie „znaleziono kości ludzkie<sup>2)</sup>“, a pomiędzy nimi kawałek pałasza i dwie małe monety, podobne do starożytnych szelągów; na jednej monecie jest rycerz z mieczem i znajdują się litery, które zdają się wyrażać: „Soliman“, na drugiej monecie jest na jednej stronie wizerunek jakiegoś króla, a na odwrotnej stronie czyta się jakby: „Mas-ia“ — roku nie masz na nich. Przyniesiono mi te kości na cmentarz w celu pochowania i znalazłem 7 czaszek, prawie całych, i wiele drobnych kości. Jedna czaszka miała znaczne cięcie od miecza, a druga ma niedaleko ucha dziurę od kuli karabinowej, który to otwór, zupełnie okrągły, jest na zewnątrz szerszy, a na wewnątrz węższy. Tę czaszkę zachowałem w kościele na pamiątkę, a inne kości kazałem na cmentarzu za dzwonicą pochować. Jeżeliby przy odkopywaniu drugiej strony pałacyku miało się znowu coś znaleźć, nie omieszkać do publicznej podać wiadomości.

Jest niezawodna, że te szczątki ludzkie spoczywały tam-

<sup>1)</sup> Rękopis, w Tow. Przyj. Nauk poz.

<sup>2)</sup> Ks. Kośnicki w *Kuryerze Pozn.*

że od wojen ze Szwedami, którzy po dwakroć nawiedzili całą Polskę: że i w Dębnie byli, pokazuje się to z niektórych dokumentów kościelnych. I tak pewien mansyonarz z Nowego Miasta, zapytany przez wizytatora kościoła o swe patenta kapłańskie, odpowiedział, że mu je Szwedzi w Dębnie spalili. Wizytator ks. Ign. Gniński mówi w wizycie z roku 1683: „*Mansionariorum aedificia fuerunt conflagrata et ad praesens areae exstant desertae duae domus versus Ecclesiam post crematorium conflagratae, et ad praesens areae sunt desertae, fuit ibidem Domus scholae post coemeterium sed ad praesens areae deserta post conflagrationem*“ etc. Nareszcie znajdują się ślady od kul na murze kościoła od strony południowej i zachodniej; takie same ślady były w kruchcie przed restauracją kościoła, poczem ściany kruchty zostały wapnem wyrzucone.“

Świadcstwa piśmienne o istnieniu Dębna sięgają tylko roku 1296; świadctwa zaś wydobywane z wnętrza ziemi, przekonywają nas, że miejsce, na którym ono stoi, już zaludnionem było, zanim piśmienna łacina utorowała sobie drogę do brzegów Warty.

Pod Dębniem odkopano bowiem cmentarzysko przedhistoryczne z popiołami i przedmiotami kamiennymi; dotąd jeszcze spotykamy tam skorupy popielnic, mieszczących w sobie popioły przodków naszych.

# KROBIA.<sup>1)</sup>

Krobia, miasto i kasztelania niegdyś, w powiecie Kościańskim, województwie Poznańskim, leży na południow-schód od Kościana, między Gostyniem i Rawiczem.

Herb miasta wyobraża św. Pawła, trzymającego w prawym ręku miecz, a w lewym księgę otwartą.

Starożytność<sup>2)</sup> Krobi wiąże się ściśle z tamecznym kościołem św. Idziego. Pierwszą bowiem o niej wzmiankę znajdujemy w *Dziejach Długosza* pod r. 1086, pod którym kronika zapisuje urodziny Bolesława Krzywoustego i śmierć Judyty, żony Władysława Hermana. Szczęśliwe rozwiązanie matki przypisywano łasce Bożej i zasługom św. Idziego. „Od tego czasu, mówi Długosz,<sup>3)</sup> zaczęto w Polsce czcić z wielkiem nabożeństwem św. Idziego... Zaczém i Władysław,

---

<sup>1)</sup> **Źródła:** 1) *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski*, Poznań 1877—1881;

2) J. Łukaszewicz, *Kr. Op. Hist. Kościołów par.* I, 65—73;

3) H. Wuttke, *Städteb. d. L. Posen*, 342;

4) X. J. Jabczyński, *Rys hist. m. Dolska*, 100 sqq;

5) E. hr. Raczyński, *Wspom. Wielkopolski*, I, 343;

6) Rękopis p. n. „*Powiat Krobski*“, znajdujący się w *Zbiorach poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*.

<sup>2)</sup> Rękopis podaje następującą wiadomość, opartą prawdopodobnie na podaniu ludowem: „Miasto Krobia jest miastem starożytnem pod imieniem książąt Okęckich w odległych wiekach pobudowana; dawniej wałem i murem z głębokimi fossami na okół opasaną było, do którego tylko dwie bramy do wjechania były: jedna z strony północnej, a druga z strony wschodniej.

<sup>3)</sup> Przekład K. Mecherzyńskiego.

książe Polski, zawdzięczając i obożnie uzyskaną pociechę w nowonarodzonym synu, wystawił mu w mieście Krakowie kościół, i nadał uposażenie na pewną liczbę kanoników; a później w całym Królestwie Polskim, po miastach, miasteczkach, wsiach i folwarkach, jako to: w Tarczku,<sup>4)</sup> Ptkanowie, Kłodawie, Kcyni, Krobi, Czerlejni, Giebułtowie i Zborowie Biskupim, pozakładane zostały przez Władysława książęcia i jego rycerstwo kościoły, które dotychczas jeszcze istnieją.“

Z tego zapisku kronikarskiego nie wynika, jak niektórzy tłumaczą sobie ten ustęp, że Władysław wystawił w Krobi kościół św. Idziego; mógł być tego dokonać jeden lub drugi z „rycerstwa“, współcześnie lub później.

Z większą natomiast ścisłością wymienia Długosz pod r. 114 kościół św. Idziego pod Krobią między fundacyami Piotra Dunina.

W związku z tą datą stoi rok 1140, wryty na kamieniu w murze tego kościoła. Sprawozdawca miejscowy, Tomasz Trawiński, zbija w tej mierze Łukaszewicza, który zamiast tego roku czytał 1440 i na podstawie tej założenie kościoła św. Idziego przypisał Jędrzejowi z Bnina, biskupowi poznańskiemu. Ponieważ o ile mi wiadomo, sprawozdanie Trawińskiego, spoczywające w rękopisach Towarzystwa Przyjaciół Nauk, nie było dotąd ogłoszone drukiem, przytaczam je poniżej, pozostawiając badaczom zabytków dziejowych sprawdzenie spornej daty.

„Trzeci kościół pod tytułem świętego Idziego, mówi Trawiński, na przedmieściu Kościelskiem (dawniej Wsią Kościelną) w środku dzisiejszego cmentarza pogrzebowego stojący, który jeszcze w roku 140, słowami: roku tysiąc sto czterdziestego, z kamienia polnego i z takim podniebieniem czyli sufitem, na wapno sadzonym, był pobudowany. Prawdziwości tej budowy w owym wieku dowodzi napis wryty na kamieniu, w murze tego kościoła będący, cyframi 1140, a zaś 1605 roku poprawiony, jak na drugim kamieniu także w murze tego kościoła dowodzi. Mylnie więc pan Łukasze-

<sup>4)</sup> Nazwy geograficzne sprowadziłem do brzmienia i pisowni dzisiejszej.



wicz w swoim dziele, w opisach kościołów, wydaném, podał rok budowy tego kościoła dopiero 1440, za biskupa poznańskiego, Andrzeja z Buina, o trzy wieki później, co się zupełnie nie zgadza z prawdą, tém więcej że żadnego śladu ani dowodu, z roku 1440 w tym kościele nie masz. Tradycja jednak niesie, że ten kościół miał w owym czasie stać w lasku, przy mieście Krobi będącym, gdzie teraz przedmieście Kościelskie leży. W roku zaś 1792 kościół ten przez pożar ognia w mieście Krobi będący spalony (1802) zrujnowany został tak że cały wierzch z sufitem, wieża i zakrystya spadły — pozostały tylko poboczne mury, — który nowu żarliwy o domy Boże proboszcz miejscowej parafji, śp. ksiądz Jędrzykowski,<sup>5)</sup> po największej części swoim staraniem i kosztem w roku 1808 takowy wybudował, ale już bez wieży i zakrystyi. Ściany jednak poboczne, pierwiastkowe, z kamienia polnego, dotąd nieruszone egzystują.<sup>6)</sup> Trzecią z kolei wzmiankę o Krobi spotykamy pod rokiem 1232. W tym czasie nadaje Władysław Odonicz Pa-

<sup>5)</sup> Łukaszewicz, na str. 7, zowi tego księdza Jędrzyszkowskim, a Raczyński na str. 344, Jędrzykowskim, podając napis kamienia grobowego, przykrywającego zwłoki proboszcza, na cmentarzu obok kościoła św. Idziego.

<sup>6)</sup> O kościele św. Idziego przechowuje się dotąd następujące podanie, które „Przyjaciół Ludu“ leszczyński z r. 1838 zamieścił w Tomie IV, na str. 25.

„To co teraz między Pudliskami i Kuczyną jest polem, to wszystko było dawnemi czasy ogromnym lasem, co aż pod sam kościół św. Idziego w Krobi podchodził. Kościółek ten wybudowany został przez kilku świętych, którzy drewnianą piłą kamienie porznęli, z których narożniki i sklepienia porobili; później zaś król polski ustroił ten święty budynek i poświęcił go św. Idziemu. Dopiero przed czterdziestu kilku laty kamienne sklepienie to zapadło, czego wielu jeszcze zapamięta. W lesie tym, przyległym Krobi, liczna była osada ale przed stu kilkudziesiąt laty cała wymarła, a potem już w tej wsi nikt mieszkać nie chciał, i dawne domostwa się zapadły.“

włowi, biskupowi poznańskiemu, wieś Krobie Sułkową i prawo założenia mennicy w mieście Krobi.<sup>7)</sup>

W r. 1253 występuje Sędziwój, pierwszy znany nam kasztelan krobski;

r. 1267 bawiąc w Krobi Mikołaj, biskup poznański, wystawił dokument, którym oznajmia, że od kapituły wrocławskiej otrzymał w dożywocie wieś Widawę;

między r. 1282 i 4, jest kasztelanem krobskim Stefan z Jerki;

r. 1294, Tomko, kuztosz poznański, Tomasz, podkomorzy książęcy, i Bogusław, pleban w Witomyślu, synowie Unęty, zamieniają Krobie Unęcinę na Oczkowice, dziedzictwo Marcina *Crispuli*;

r. 1307, Jędrzej, biskup poznański, dał w zamian za sołectwo Unęcickie dwa łany, które przyłączył do Wsi Kościelniej. Wieś ta, obie Krobie tj. Unęcina i Sułkowa, tudzież przedmieście Adamowe zwały się z czasem z miastem Krobią.

Tegoż roku, 1307, pisze się Sułko z Krobi;

około r. 1330 występuje Bartosz z Krobi, któremu Mikołaj, wojewoda poznański, daje wieś Brzezcie do lokowania;

dokument z dnia 3go Stycznia 1335, opiewający zamianę Zawidowic i Warszewki, odnosi się do Sułkowic, graniczących z Krobią;

r. 1350, król Kazimierz zwalniając mieszkańców wsi,<sup>8)</sup> należących do biskupów poznańskich, z różnych ciężarów, wymienia między nimi Krobie;

pod r. 1375 zapisuje Kronika Jana z Czarnkowa,<sup>9)</sup> że

<sup>7)</sup> Długosz, Dzieje, II, 227; Kronika Boguchwała w Bielowskiego Pom. Dz. Pol. II, 558 i Rocznik Wielkopolski, tamże, III, 2 i 8. Objasnienie wydawcy tego Rocznika, jakoby Krobia Sułkowa była dzisiaj Ziółkowem, zdaje się być mylne; bliżej bowiem Krobi leżą Sułkowice, o których wiadomo, że od niepamiętych czasów wchodziły w skład klucza Krobskiego biskupów poznańskich. Krobia zaś Sułkowa, jeżeli nie jest Sułkowicami, zwała się z miastem Krobią.

<sup>8)</sup> Odnosny przywilej nie wyróżnia miasta od wsi.

<sup>9)</sup> Bielowski, II, 665, „multas villas in districtibus Crobijae.... locavit.“

Szkoła istniała tu ok. r. 1667.

Pod Krobią wykopano złotą monetę z czasów Dyoklecjana tudzież różne gatunki starego żelastwa, podobnego do zbroi wojskowych.

Okopy zamkowe, dawniej kanałem oblane, dziś zarastają trzcina i roguziem

Przyjaciel Ludu leszczyński z r. 1838, Tom IV, str. 251, zamieszcza następujące podanie ludowe z okolicy Krobi:

„Pewien bogaty pan miał syna jedynaka, któremu mądra baba wyróżyła, że zginie od pioruna. Bardzo się ojciec zatrwóżył o synka, i różnie nad tém rozmyślał, jakby go uchronić od nieszczęścia: wreszcie tak sobie poradził: kazał wśród wielkiego lasu wystawić dom podwójnie sklepiony, (żelazny sklep, według innych) — i warownie budowany; opatrzywszy go dokładnie, dziecię w nim swoje osadził. Mieszkała tam chłopczyna przez lat kilka, chowając się dobrze i bez żadnego szwanku na zdrowiu. Jednego razu, śród skwarne go lata, wzniosła się nad lasem okropna czarna chmura; a wkrótce zewsząd pioruny na krzyż nieprzestannie bić zaczęły, wszystkie zaś uderzały w sam środek lasu. Pan mieszkający opodal, na górze, truchleje, myśląc, że ostatnia już przyszła godzina na ukochanego syna; acz pełen strachu, jednak pospiesza do lasu. Jakiż go tam widok przeraża; cały dom w gruzach się zapadł, podwójne sklepienia i warowne mury nie wytrzymały nieustannych ciosów piorunów; zbliża się w rozpacz do najdroższego przybytku, gdy w tém ujrzy dziecię kłęzące na gruzach: oczom swoim nie wierzy, i z razu poczytuje je za aniołka, co nad małym stróżował dziecięciem. Skruszony ojciec wpatruje się w rysy aniołka i twarz syna rozpoznaje i widzi, że jest przy życiu, że nabożnie złożył ręczęta i gorąco się modli. Przykląkł więc ojciec ucieszony przy nim, modli się spoly, a potem ściska i całuje cudem wyratowane dziecko. Boga przeprosza ze łzami, że więcej zaufał mocy murów i sklepieniu, niżeli Jego Opatrzności pieczy; wyznaje, że prosta modlitwa niewinnego dziecka lepiej je ustrzedz zdoła, niżeli wszystkie rodziców zabiegi.“

# MIESZKO I,

od r. 963 do 992.

## Studium geograficzno-historyczne.

### L

Przed r. 963 nie dotarła jeszcze żadna stopa zbrojnego Niemca do Odry, a ile zbliżyła się w tym roku do téj rzeki słowiańskiej, rozpatrzmy poniżej. Na lewém jéj porzeczcu istnieli jeszcze Ratarzy, Wkrzanie, Lubuszanie, Łuzyczanie, Ślubianie,<sup>1)</sup> Słężanie i inne drobniejsze odłamy Słowiańszczyzny lechickiej, wśród którój zapuszczał swe zagony margraf Gero, a pogodzony lub zwaśniony z cesarstwem Komes Wichman podszczuwał i prowadził do walki bratobójczéj różne téj rzeszy plemiona

O tym Wichmanie donosi współczesna kronika Widukinda, że w r. 963 pokonał dwukrotnie króla Miészka, władającego nad Słowianami, zwanymi *Licicaviki*<sup>2)</sup> i że znaczne na nim wymógł łupy.

Widukind nie nazwał ani miejscowości, gdzie odbyły się te dwa, pierwsze w historii naszéj, zbrojne spotkania, ani szczepu słowiańskiego, na którego czele Wichman stoczył te bitwy. Z odnośnego zapisku kronikarza wyrozumieć téż nie można, czy Wichman pobił słońdowanych Mie-

<sup>1)</sup> Selpuli.

<sup>2)</sup> Misacam regem, cuius potestates erant Slavi, qui dicuntur Licicaviki, duabus vicibus superavit... praedam magnam ab eo extorsit. W Monum. Bielowskiego, I, 140.

szkowi *Licikawików*, czy, zbuntowawszy ich, wspólnie z nimi pokonał króla. Nie posiadając innych źródeł piśmiennych, któremi możnaby uzupełnić w tym względzie Widukinda zniewoleni jesteśmy zadowolić się tą wiadomością kronikarską, która po raz pierwszy wyprowadza naszego Mieczysława na widownię dziejową. Większego natomiast nabawiają nas kłopotu *Licicaviki* z niezręcznie spolszczoną nazwą *Liczukawiców*; — jak Mieszko pierwszą jest postacią historyczną, tak *Licicaviki*, pomijając nomenklaturę Ptolomeusza, pierwszą stanowią nazwę geograficzną, z którą spotykamy się na obszarach Polski pierwotnej.

Leleweł tłumaczył *Licicavici* Łęczyczanami, których ówczesny świat kronikarski wcale jeszcze nie znał; inni uważali tę nazwę za złożoną z *Lutici* i *Vilci* itp. Najnowszą, o ile nam wiadomo, w tym przedmiocie hipotezę stawil J. Zakrzewski, wydawca Nowszego Kodeksu Wielkopolskiego<sup>3)</sup> szukając siedzib *Licikawików* nad Łeknicą (*Lecnici*, prawym dopływem Sprowy, na zachodnich krańcach założonego w kilkadziesiąt lat później biskupstwa Lubuskiego, między posadami Sprowian i Lubuszan. Za tćm przypuszczeniem przemawiają: pokonanie Łuzyczan i Ślubian, sąsiadujących z Lubuszanami, przez margrafa Gerona w tymże samym roku, wicherzenie Wichmana wśród Słowian północnych i granice zaodrzańskie biskupstwa Lubuskiego, sięgające ku zachodowi do Sprowy, Łeknicy i Stobrawy, która poniżej Lubusza wpada do Starćj Odry czyli Odrzycy. Dzieje milczą i o utraceniu ziemi Lubuskićj przez Mieszka i o zdobywaniu jćj kiedykolwiek przez Bolesława Chrobrego, jest więc pewne prawdopodobieństwo, że tę ziemię Mieszko odziedziczył i przekazał następcom swoim. Co zaś do nazwy *Licicaviki* nie da ona sprowadzić się lingwistycznie ani do wspomnianej powyżej Łeknicy, ani do żadnćj innćj znanćj nam miejscowości; zważywszy nadto; że *Licicaviki* raz tylko zachodzą w kronice Widukinka i że inni kronikarze nie wspominają o nich z przybliżoną choćby pisownią, wnioskować można, że nazwa ta, przekazana potomstwu przez kro-

<sup>3)</sup> Tom IV, str. 352

nikarza-mnicha, Niemca, i przepisywana przez innych Niemców, uległa jakiemuś skażeniu, którego dziś ani naprawić ani sprostować już nie można.

Ze słów przywiedzonego powyżej kronikarza nie podobna też wyrozumieć, czy Mieszko, po zadanej mu dwukrotnie przez Wichmana klęsce, przyrzekł hołd i daninę z krajny popod Wartę, jak sądzą niektórzy, opierając się, prócz tego na zapisku Dytmara merseburskiego,<sup>4)</sup> późniejszego nieco kronikarza, który mówiąc o podbiciu Łużyczan i Ślubian, nadmienia, że Gero poddał także Mieszka wraz z poddanymi jego pod zwierzchnictwo cesarskie. Historycy niemieccy wnioskują ztąd, że panowanie Niemców tegoż r. 963 dosięgło samą Odry. Pominiawszy nie dające określić się z dzisiejszą ścisłością granice Ślubian, łatwo zachwiać ten wniosek innem twierdzeniem, np. że między Ślubianami a Odrą, przy ujściu Nisy bytowali Niszanie, — na wschód od Łużyczan, między Nisą i Bobrem, Żarowianie, a zaś dalej jeszcze ku wschodowi Dzedoszanie i Bobrzanie; na północ zresztą od Ślubian siedzieli Lubuszanie, poddani Mieszka, którzy niezawodnie bronili przystępu do Odry gościom nieproszonym.

## II.

Pod r. 965 odn. 966 zapisuje Rocznik Świętokrzyski,<sup>5)</sup> że Mieszko, odprowadzając Emryka, syna Stefana węgierskiego, polował pod Kielcami i że Emryk darował mnichom Łysogórskim krzyż, który nosił na piersiach.

Wiadomość tę uważamy za baśń klasztorną.

## III.

Z Kroniki, przypuszczam, o Piotrze Włoście przeszła do dziejopisarstwa naszego mylna, a w każdym razie niezém

<sup>4)</sup> Gero... Lusici et Selpuli, Miseenem quoque cum sibi subiectis imperiali subdidit dicioni. Thietmar. Tamże, I, 246; ob. poniżej pod r. 972gim.

<sup>5)</sup> W Monum. Bielowskiego, III, 60 i 61.

inném nie poparta wiadomość, jakoby Mieszko I w r. 966 był założył dwa arcybiskupstwa: Gnieźnieńskie i Krakowskie, tudzież siedm innych biskupstw t. j. Wrocławskie, Włocławskie, Poznańskie, Płockie, Lubuskie, Chełmińskie i Kamieńskie <sup>6)</sup>

Katalogi biskupów gnieźnieńskich i kujawskich rozpoczynają ich poczet wprawdzie z r. 966, mylność atoli daty co do gnieźnieńskich należycie wykazaną już została, a co do kujawskich, nie pomnąc innych, zbywa nam na wiarygodnych źródłach.

#### IV.

Pod zwierzchnictwem księcia Hermana, opowiada pod r. 967 przywiedziony powyżej Widukind, <sup>7)</sup> pozostało dwóch zwaśnionych z sobą od kilku pokoleń królików, <sup>8)</sup> z których jeden zwał się Żyliborem, <sup>9)</sup> a drugi Mściwojem. <sup>10)</sup> Żylibor panował nad Warnami, a Mściwój nad Obodrytami. Po wielokrotnych oskarżaniach się zobopólnych uznano Żylibora winnym, a książę skazał go na 15 talentów srebra. Dotknięty boleśnie tą karą, postanowił Żylibor wystąpić zbrojnie przeciw księciu. Ale ponieważ nie posiadał dostatecznej ku temu siły, wysłał poselstwo do Wichmana z prośbą o pomoc. Ten, marząc tylko o tém, jakby dokuczyć stryjowi swemu, przybywa czempredziej z poczem towarzyszków broni. Miasto atoli, które przyjęło Wichmana, obsaczonóm zostało natychmiast przez nieprzyjaciela. <sup>11)</sup> W tém nadciągnął także książę z wojskiem swoim; Wichman tymczasem, nie wiadoma czy przypadkowo czy ostrzeżony o grożącym mu niebezpieczeństwie, opuścił miasto z kilkoma towarzyszami pod pozorem, że uzyska pomoc od Duńczyków. Po upływie dni kilku zabrakło w mieście żywności dla obsaczonych i paszy dla bydła .... Miasto poddało się; książę ustanowił w miejsce

<sup>6)</sup> Tamże, III, 783.

<sup>7)</sup> Tamże, I, 140.

<sup>8)</sup> Subreguli.

<sup>9)</sup> Selibor.

<sup>10)</sup> Mistaw.

<sup>11)</sup> Mściwoja (?).

Żylibora, syna jego, ukarał żołnierzy Wichmana, zburzył posąg Saturna,<sup>12)</sup> a miasto wydał na łup wojsku swemu ... Wichman dowiedziawszy się o tém co zaszło, pociągnął znów ku wschodowi do pogan i naradzał się z Słowianami, zwanymi *Vuloini*, jakimby sposobem nawiedzić wojną Mieszka, przyjaciela cesarza. Mieszko zażądał wtedy i otrzymał w pomoc dwa hufce konnicy od Bolesława czeskiego, teścia swego. Wichman wstępnym bojem uderza na Mieszka, który wysuwa naprzód piechotę swoją z poleceniem, ażeby pozornym odwrotem odciągnąć napastników od ich obozowisk. Podczas gdy to się dzieje, wpada konnica na tyły Wichmana, a ustępująca dotąd piechota wykonywa zwrot zaczepny. Wichman, najpierwszy z przodu i z tyłu, usiłuje ocalić się ucieczką. Ale towarzysze jego zarzucają mu, że on, który ich pobudził do téj walki, teraz chce uciekać, ufając szybkości konia swego. Zawstydzony, zsiada Wichman z konia i... po rozpaczliwej obronie, oddając miecz swój zwycięzcom, kona.

Drugą tedy zajmującą nas tu nazwą są *Vuloini*; których uważa się powszechnie za mieszkańców okolicy Wolina, miasta leżącego nad utworzoną ujściem Odry zatoką. Za takiem tłumaczeniem téj nazwy przemawiać mają słowa kronikarza, który jak najwyraźniej w świecie mówi, że Wichman udał się na wschód do innych Słowian, których zamierzał powaśnić z Mieszkiem. Okoliczność zaś, że w tym kierunku nie spotykamy krom Wolińców czyli Wolinian żadnego plemienia, którego przechowana nazwa przypomina choćby w przybliżeniu *Vuloini*, nie może przemawiać za tożsamością, jeżeli, zachodzące w téj nazwie *u* weźmiemy za podwojenie poprzedzającego *v* i zamiast *Wuloini* czytać będziemy *Wloini*; to nasunęło by nam średniowieczną pisowni nazwę *Hluini*, *Liuni* i t. p. i naprowadziło by nas na Linów czyli Linian,<sup>13)</sup> sąsiadujących od południa z Hobolanami, a od północy z Ratarami.

Linianie bytowali na południo-wschód od Warnów, Kierunek ten zdaje się być w sprzeczności z przywiedzionemi powyżej słowami kronikarza; zważywszy atoli, że Wichman

<sup>12)</sup> Sytiwrat, Życiowrót.

<sup>13)</sup> Glinianie, u Szafarzyka.



idąc na wschód: czy to do Doleńców, Ratarów, czy też do Wolińców. koniecznie zwrócić się musiał ku południowi dla spotkania zastępów Mieszka, wskazany tu kierunek wschodni w odgadywaniu nazwy *Vuloini* żadną miarą rozstrzygająco zaważyć nie może. Jeżeli zaś przypomniemy sobie, że przed upływem X wieku żaden Niemiec nie przekroczył zbrojnie Odry i że ludy słowiańskie z nad Sprowy i Hoboli, znane pod nazwą zbiorową Lutyków, zaciętymi wrogami byli Bolesława Chrobrego i że Mieszko wspólnie z Niemcami ich najężdżał, nie zadziwi nas nienawiść, jaką podniecić zdołał niemiecki awanturnik w szczepach, które może od wieków żyły w nieprzyjaźni ze swymi pobratymcami wschodnimi.

Te uwagi zbliżają nas do drugiej hipotezy J. Zakrzewskiego. Szanowny ten badacz, szukając granic zachodnich państwa Mieszkowego, znalazł na zachód od Łeknicy drugą rzeczkę, zwaną z niemiecka *Wuhle*, która w okolicy Kopańca czyli Kopytnika <sup>14)</sup> wpada do Sprowy, i od której znać się mieli kronikarscy *Vuloini*.

W rozpatrywaniu niniejszém nasuwa się jedna jeszcze wątpliwość, wynikająca z wzmianki o uproszonych i uzyskanych w pomoc dwóch hufcach czeckich, które, jak się zdaje, czynny brały udział w stoczonyj z Wichmanem bitwie. Nie zrozumieli byśmy wcale tego posiłku, gdybyśmy pole działania przenieśli na Pomorze, w okolice Wolina; czas i przestrzeń z jednej strony, niepewność, czy i jak daleko sięgały dzierżawy Mieszka po tamtęj stronie Noteci, z drugiej, odmawiają takiemu przypuszczaniu wszelkich pozorów prawdopodobieństwa. Czesi z zajętych przez siebie dzierżaw śląskich prędzej i łatwiej przybyć mogli pod Kopaniec, aniżeli pod Wolin, lub w ogóle na Pomorze.

## V.

W r. 968 zakłada Mieszko biskupstwo polskie w Poznaniu i poddaje takowe pod zwierzchnictwo metropolii magdeburskiej. <sup>15)</sup>

<sup>14)</sup> Koepenik, w pobliżu Berlina.

<sup>15)</sup> Thietmar, *Tamże*, I, 248, Boguchwał, II, 482 i jeden z *Katalogów biskupów krakowskich*, III, 330, ob. powyżej pod r. 966.

Biskupstwo poznańskie graniczyło na zachodzie z Braniborskiem, założoném już w r. 949 i sięgającym popod Odrę. W skład biskupstwa braniborskiego wchodziły następujące zupy i plemiona: Błonianie, Doszanie, Hobolanie, Łużyczanie, Moraczanie, Rzeczanie, Serbiszcze, Sprowianie, Wkrzanie i Zamczycy.

## VI.

W jednym z żywotów św. Wojciecha <sup>16)</sup> czytamy wzmiankę o mieście Bolesława Chrobrego i o bazylice wystawionej przez Mieszka, gdzie Chrobry złożyć kazał zwłoki męczennika. Tém miastem ma być Gnieźno, ponieważ wiadomo powszechnie, że tam spoczywają te zwłoki i ponieważ żywociarz wymienił na inném miejscu *civitate*m, *Chnazina vocatam*, gdzie Bolesława doszła wieść o męczeństwie św. Wojciecha.

Z takiego tłómaczenia wypadaloby koniecznie, że Mieszko wystawił bazylikę w Gnieźnie między rokiem założenia biskupstwa poznańskiego (968) a rokiem śmierci (992), o czém atoli milczą inne źródła.

Przywiedziony tu żywociarz mógł téż mieć na myśli Trzemeszno, gdzie pierwotnie złożono ciało św. Wojciecha; nazwy zaś tego miasta nie umiając ani zrozumieć, ani wymówić, ani wypisać, okréślił je stósownie do nabytych o niem wiadomości, lub pomięszał Gnieźno z Trzemeszném, albo jedno i drugie z Poznaniem; o istnieniu bowiem kościoła w Trzemesznie, za panowania Mieszka, nie posiadamy dostatecznych dowodów; stolicą królewską i biskupią był wówczas Poznań. <sup>17)</sup>

<sup>16)</sup> Passio Sancti Adalperti Martiris I, 156, tamże.... condigno honore suam deportari fecit in urbem, ac in basilica, quam Misico... fabricaverat.

<sup>17)</sup> Wszystko co Długosz opowiada o Gnieźnie z czasów Miecysława I, zdaje się polegać albo na podaniu ludowem, albo na domysłach autora, albo na nieznanym nam źródłach.

## VII.

O shołdowaniu Mieszka i składaniu danin z dzierżaw jego popod Wartę wspomina Dytmar merseburski<sup>18)</sup> pod rokiem 972. Niektórzy historycy, wiążąc tę wiadomość kronikarską z dwukrotném pokonaniem Mieszka przez Wichmana i z odnośnym zapiskiem tegoż Dytmara pod r. 963, uważają lewy brzeg Warty za granicę wschodnią państwa Mieszkowego i cały ten niewyraźny obszar za shołdowany cesarstwu niemieckiemu. J. Zakrzewski<sup>19)</sup> tymczasem zauważył bardzo trafnie, że o zależności całego państwa Mieszkowego mowy tu wcale być nie może i tłómaczy kronikarskie *usque in Vurta fluvium* ujściem Warty do Odry, a odnośny kraj częścią zaodrzańską biskupstwa Lubuskiego.

Pomijając różne co do shołdowania Mieszka wnioski dziejopisarzy niemieckich, zwracam uwagę na rażący błąd, którego nie dostrzegł Zeissberg w swojej znakomitej rozprawie o naszym Mieszku. „*Auch Posen*, mówi,<sup>20)</sup> *liegt am linken Ufer der Warthe*.“ Obecnie rozwija się Poznań po lewym brzegu Warty, ale w r. 963 i 972 śladu go tam nie było; pierwotna bowiem osada, Poznaniem zwana, leżała wówczas na prawym brzegu rzeki, przy ujściu Cybiny i rozpościerała się tam, gdzie dzisiaj Tum, Ostrówek, Śródka i szczątki przedmieścia św. Jana Jeruzolimskiego. Na lewym więc brzegu Warty nie kończyło się państwo Mieszka; ażeby zaś stolica królewska na krańcach dzierżaw jego leżeć miała, nie podobna przypuszczać nawet.

W roku tedy 972, po śmierci Gerona, przedsięwziął margraf Hodo zbrojną wyprawę na Mieszka, a dnia 24go Czerwca doznał strasznej klęski w miejscu, zwaném Cidini.<sup>21)</sup>

<sup>18)</sup> Interea Hodo, venerabilis marchio, Misonem, imperatoris fidelem tributumque usque in Vurta fluvium solventem, exercitu petivit collecto. Tamże, I, 248. ob. powyżej pod r. 963.

<sup>19)</sup> Kod. Wielk. IV, §53.

<sup>20)</sup> Archiv. d. Oester. Gesch. XXXVIII, 69.

<sup>21)</sup> Ad cuius (Hodonis) auxilium pater meus... venit solum cum suis, et in die sancti Johannis Baptistae adversus eum pugnantes, priusque vincentes, a fratre eiusdem Cideburo, exceptis tantum comitis

Wydawcy kroniki Dytmara, któremu zawdzięczamy ten szczegół, zastanawiając się nad położeniem geograficzném téj miejscowości, na różne wpadali domysły; i tak np. czytamy w wydaniu J. A. Wagnera z r. 1807:

*Cidini forte Sezeni in palatinatu Sendomiriano ultra Cracoviam. — Citen in Ukerā propter monasterium Chorin. — Citen in media Marchia ad locum Soldinum, — Zehden, oppidulum novae Marchiae ad amnem Mugliziūm, — Zehden ad Oderam in Neo-Marchia.* Gelazy Dobner miał pod ręką inny jakiś kodeks wspomnianej kroniki, w której zamiast *Cidini* czytał *Cidri*; ta nazwa naprowadziła go na *Ziezen* i *Zitrici* w Dolnych Łużycach. Nowsi badacze szukając *Cidini* nad Odrą, wpadli na Szczecin, Czedno, Szydłów i Ścieniawę, a Papłoński oznaczył je na prawym brzegu Odry powyżej Ścieniawy. Ale i te przypuszczenia ostać się nie mogą w obec głębszego nieco zastanowienia się — w obec lakonizmu kronikarza i wątpliwego brzmienia przekazanej nam nazwy.

Zbyt wielka stósunkowo odległość Szczecina i Ścieniawy tak od znanych nam w przybliżeniu granic zachodnich państwa Mieszkowego, jak od shołodowanych Niemcom Ślubian i Łużyczan wyklucza tu wszelkie prawdopodobieństwo. Czedno leży na prawym brzegu Odry, przez którą nie łatwa była przeprawa; kroniki milczą o niej, niepotrzebnie więc zaprzątamy sobie głowę prawem Odry porzeczem. Mieszko po świetném zwycięztwie byłby tu potopił napastujących go Niemców, a w każdym razie odwrót ich utrudnił, co by może nie było uszło kronikarskim oczom. Hypoteza wreszcie J. Zakrzewskiego, który kładzie *Cidini* w miejsce Szydłowa, przy ujściu Nisy do Odry, na zachód od Krośna, jeżeli nie rozprasza wszystkich w téj mierze wątpliwości, zbliża nas przynajmniej do prawdopodobieństw dziejowych. Ale i położenie Szydłowa, samo w sobie obronne, nie przemawia do

---

prefatis, omnes optimi milites interfecti oppecierunt in loco, qui vocatur Cidini... Thietmar, w Monum. Bielowskiego, I, 248. — Actum est bellum cum Polanis, dux eorum Misico arte vicit, humiliata Theutonum magnanimitas terram lambit, Hodo puguax marchio laceris vexillis terga vertit. Bruona Żywot św. Wojciecha. Tamże, I, 194.

przekonania naszego; dla stoczenia bowiem bitwy na błoniach Szydłowskich, lub pod samym grodem, trzeba było Niemcom przeprować się przez Nisę i rzec się znośnego odwrotu w razie klęski; w takie sidła świadomy rzemiosła wojennego margraf z wojskiem swoim wleźć chyba nie mógł.

Zdaniem naszym wyprawiał się Hodo z pod Dziewina czyli Magdeburga i szedł, o ile na to zezwalała topografia miejscowa, najprostszą drogą ku wschodowi przez słońdowane cesarstwu kraje. Po śmierci Gerona dostały mu się: część południowa Durzyńska północnego na lewym Polabiu, ziemie Żytyczów i Nizan po obu brzegach Łabu, tudzież, jak przypuszcza Zeissberg, Serbiszcze, a *in partibus infidelium* zdobyte przez Gerona Łużyce z Ślubianami i ze słońdowaną ziemią *usque in Vurta fluvium*. Tędy szedł Hodo na Mieszka naszego. Co zaś do Łużyczan i Ślubian wątpić należy, żeby Niemcy jednorazowem, niewyrażrém powodzeniem posiadli ziemie ich i grody; nie mieli bowiem kim zająć ich należycie i obsadzić. To też Mieszko nie zaniedbywał pewnie żadnej sposobności oswobodzenia ich od zwierzchnictwa niemieckiego i przyciągania pod swoje panowanie. Ztąd mogły objawiać się na Łużycach zaburzenia lub niepokoje, które Hodona do tój zbrojnej spowodowały wyprawy.

Nie wiadomo, co Mieszko czynił, gdy dowiedział się o pochodzie nieprzyjaciela; trudno atoli przypuszczać w obec przyjaźni, w jakiej żył z cesarzem, i w obec drobnego stósunkowo odłamku cesarstwa, który zamierzał się na niego, by w jakim obronném miejscu, na krańcach państwa swego czekał na przybycie Niemców, lub na powtórne słońdowanie. To też nie odbiegamy od prawdopodobieństwa, sądząc, że Mieszko obrał sobie miejsce spotkania orężnego takie, które, rokując mu zwycięstwo, zdawało się najodpowiedniejszém.

Niemcy nie dotarli do Odry, do którój zmierzali; Mieszko wyruszył na ich spotkanie i pokonał ich *in loco qui vocatur Cidini*. Miejscowości tój szukamy na Łużycach, w okolicy gdzie O. Posse<sup>22)</sup> oznacza *Ciani*, zachodzące w wojnach Chrobrego z Henrykiem II.

---

<sup>22)</sup> Die Markgrafen v. Meissen. Die Gaukarte von Thüringen u. Meissen.

## VIII.

Roku 985 miał Mieszko utracić grody Czerwińskie. Wiadomość ta polega może na mylném rozumieniu Nestora, <sup>23)</sup> który zapisuje pod r. 6489: „wszedł Włodzimierz do Polaków i zajął grody ich: Przemyśl, Czerwień i inne grody, które są i po dziś dzień pod Rusią.“

Mieszko nie posiadał Rusi Czerwonój. Lachowie czy Łęchowie Nestora nie są Polanami z nad Warty, nad którymi panował Mieszko. Nazwa Polaków ustaliła się znacznie później.

## IX.

Wielkanoc r. 986 święcił dwór niemiecki w Kwedlinburgu; na uroczystościach tych znajdowali się także nasz Mieszko, noszący się podobno z zamiarami podbicia Pomorza i Chrobacy, <sup>24)</sup> i Bolesław czeski, który wówczas miał odstąpić Mieszkowi zajęte dotąd prawe porzecze Odry, o czém atoli powątpiewają niektórzy. <sup>25)</sup> *Eo tempore* brał téż Mieszko czynny udział w niemieckich wyprawach na Słowian.

Pod tym rokiem zapisują Regesta Gruenhagena utratę Niemczy, o której wspomni się poniżej.

Między r. 986 i 8 Bolesław, syn Mieszka, wspólnie z żoną swoją Judytą założyć mieli klasztor na Tyńcu.

Stosunki przyjazne Mieszka z Bolesławem czeskim zerwały się; wojna między nimi wybuchła w r. 990; <sup>26)</sup> pierwszy z nich wezwał Niemców, a drugi Lutyków na pomoc.

<sup>23)</sup> W Bielowskiego Monum. I, 624.

<sup>24)</sup> W okolicy Krakowa.

<sup>25)</sup> Zeissberg na prz. m. 92 przyp. 2, i Grünhagen w Registrach pod r. 986.

<sup>26)</sup> Ann. Hildesh. u Pertza, III, 68, Misacho et Bolizlavo duces Slaworum gravibus inimicitiis inter se conflixerunt — i Thietmar w Monum. Bielowski go, I, 255: *Eo tempore Miseco et Bolizlavus, inter se dissonantes, multum sibi nocuerunt..*

Niemcy wstąpiwszy zaledwo na ziemię Ślubian<sup>27)</sup> i rozłożywszy się obozem przed bagniskiem, na którym stał długi most dowiedzieli się o bliskości wojska czeskiego. W dniu tedy 13go Lipca r. 990, gdy obie siły stanęły naprzeciw siebie, rozpoczęły się między nimi rozhowory, które zakończyły się przejściem Niemców na stronę Czechów, odstąpieniem sprzymierzonego Mieszka i przyrzeczeniem ich, że Bolesławowi dopomogą do odzyskania utraconych posiadłości.<sup>28)</sup>

Wynika ztąd, że Mieszko był zdobył na Bolesławie ten właśnie kawał ziemi, na którym rozgrywały się opowiadane tu wypadki, a słowa, które Dytmar merseburski przy téj sposobności kładzie w usta księcia czeskiego, nie tylko potwierdzają ten wniosek, ale rozciągają ów kawał ziemi na jakieś wydarte Czechom nieokreślone bliżej *regnum*.

Bolesław dotarwszy do Odry, w okolicy może wspomnionego już powyżej Szydłowa, wysłał do Mieszka poselstwo z zawiadomieniem, że sprzymierzeni mu Niemcy znajdują się w jego mocy, i z wezwaniem, ażeby mu zwrócił zabraną dzierżawę;<sup>29)</sup> w przeciwnym razie zemści się na sprzymierzeńcach jego. Mieszko kazał mu na to odpowiedzieć, że nie myśli kopii łamać w obronie tych Niemców. Usłyszawszy Bolesław taką odprawę, puścił wprawdzie Niemców, lecz złupił i spustoszył całą okolicę, którą widocznie uważał już za straconą dla siebie; potem cofnął się i zajął bez oporu miasto, którego nazwy Dytmar merseburski<sup>30)</sup> nie wypisał

Tém miastem jest według wszelkiego prawdopodobieństwa Niemcza, leżąca po prawym brzegu Nisy Łużyckiej, o

<sup>27)</sup> Chcąc pogodzić opowiadane tu wypadki, przypuszczać trzeba, że Niemcy wkroczyli z Łużyc do ziemi Ślubian i znajdowali się wtedy między Sprową a Nisą, na wysokości Niemczy z pod Gąbii. a (Guben.)

<sup>28)</sup> ... in restituendo suimet rebus...

<sup>29)</sup> Si regnum sibi ablatum redderet, hos incolomes abire permetteret; sin autem, omnes perderet.

<sup>30)</sup> Hoc Bolizlavus ut accepit, salvis omnibus nostris, quaecunque potuit ex locis circumiacentibus predatur ac incendit. Inde reversus urbem unam.... nomine possedit... w Monum. Bielowskiego, 1, 256.

kilka tylko mil na południe od Odry i Szydłowa, w pobliżu Gąbina; <sup>31)</sup> powszechnie atoli i mylnie uważaném jest za Niemcę z nad Ślęży, na południo-zachód od Wrocławia: wydanie Dytmara z r. 1807 przywodzi także komentatora, który kronikarskie *Unam* ma za nazwę miasta, leżącego w okolicy Budziszyna, na Górnych Łużycach, czyli raczej w ziemi Milezan; mniemanie wreszcie, jakoby ta walka Bolesława z Mieszkiem toczyła się o posiadanie Krakowa i Chrobacyi zbija Zeissberg. <sup>32)</sup>

Za tożsamością Niemczy, bez względu której, przemawia także uzupełniający poniekąd Dytmara zapisek mnicha Szawskiego pod r. 990: *Eodem anno Nemei perdata est*

Regesta Gruenhagena, o których wspomniano powyżej, stworzyły z opowiadanych tu zdarzeń dwie wojny, jedną w r. 986, a drugą w r. 990; w pierwszej miał Bolesław zdobyć, a w drugiej utracić Niemcę.

Bądź co bądź, Mieszko oderwał od państwa czeskiego spory kawał ziemi z miastami, które nas tu zajmuje, a Bolesław wrócił, z kąd był przyciągnął z wojskiem i sprzymierzonymi sobie Lutykami.

## X.

Z nazwami Polan i Polonii, wyrażającemi naród osiadły nad brzegami Warty, tudzież kraj i tworzące się tam państwo, spotykamy się w kronice Dytmara i w żywociarzach św. Wojciecha. Znaleziony w Majkowie pod Kalszem pieniążek na którym odczytano *Polon...* pochodzić ma z czasów panowania Mieszka; o solidach Bolesława Chrobrego z X stulecia z napisem *princeps Polonie*, wspomina K. Stronczyński.

## XI.

Wyłuszczone powyżej źródła dziejowe przechowały nam cztery tylko nazwy geograficzne w ich brzmieniu pierwotném tj. Poznań, Warta, Odra i Niemeza; nazwy zaś *Cdim*, *Vu-*

<sup>31)</sup> Guben.

<sup>32)</sup> Na m. przyw. str. 96, przyp. 2.



loini i Liciaviki pozostaną jeszcze kwestyą sporną, — zagadką do rozwiązania.

Istnieje wprawdzie jeden jeszcze dokument z czasów między r. 985 i 996, mocą którego *judea Dagon, senatrix Ote et filii eorum Misicam et Lambertus* nadają papieżowi miasto *Schinesghe* z obszarem kraju, określonym granicami Bałtyku, Prus, Rusi czyli Podlasia, Chorbacyi, Krakowa, ziemi Milczan i niezbadanej dotąd Alemury, — treść atoli jego nie da pogodzić się z tém, co z kąd inąd wiemy o Mieszku i państwie Mieszkowém. Pominąwszy więc ten zagadkowy dyplomata, kończymy niniejsze studyum uwagą, że historycznie zbadaną dotąd jest jedna tylko granica państwa Mieszkowego, tj. zachodnia.

# Posiadłości klasztorne

OO. Cystersów

w

w Łądzie nad Wartą.

---

Łąd, wieś leżąca na prawym brzegu Warty, na południe od Słupcy, pod Łądkiem, znaną już była w r. 1136.

Przywilejem z dnia 23go Kwietnia 1145 r. uważanym za podrobiony, książę Mieszko założył klasztor w Łądzie uposażając go następującymi osadami:

*Kossol, Koszcol, Koscol, Coschol, Cossol, Forum beati Nicolai* czyli *Kościół św. Mikołaja*, miejsce na którym później stanął Łądek; miejscu temu nadał książę Kaźmirz w r. 1250 prawo niemieckie, a Bolesław, syn Odonicza w r. 1269; na *forum omni libertate plenum* był już zezwolił założyciel klasztoru, o czym także wspomina przywilej Bolesława z dnia 10go Grudnia 1261 r.; po r. 1291 ustąpiła nazwa „Kościół“ Łądowi (*Landense oppidum*), a potem Łądkowi.

*Dolan, Dolani, Dolany*, graniczą z Łądkiem od zachodu; r. 1213 nadał arcybiskup Henryk klasztorowi dziesięciny z Dolan; r. 1322 gdy kmiecie dolańscy uskarżali się, że ich opat łędzki niezwyklemi obarcza ciężarami, Przybysław,

starosta wielkopolski, uznał ich skargi za niesłuszne i skazał ich na wieczną niewolę; r. 1325 na podobne skargi tychże kmieci, król Władysław oddał ich pod bezwarunkową jurysdykcję opatów. Dolany pozostawały w ręku klasztoru łędzkiego aż do nowszych czasów.

*Morsko, Morszcho, Moscho*, wymienione także między posiadłościami klasztorami w r. 1261, zdaje się być Morzysławiem z pod Konina, na prawym brzegu rzeki, znanym pod swą nazwą współczesną już w r. 1328. Przypuszczenie to opieramy na położeniu geograficznem odnośnej osady, na starożytności Morzysławia i na tém, że nazwy z końcówką *slaw* powstawały dopiero później i że pierwotnie brzmiały inaczej, jak n. p. Mieszko, Mieczysław, Bolko, Bolesław, Przemko, Przemysław i t. d.; tak też Morzysław mógł zwać się w latach 1145-1261 Morzko, co odpowiadałoby pisowni kodeksowej.

*Cloba, Kloba, Kłobia*, leży na południe-wschód od Lubrańca, na Kujawach; r. 1251 i 1261 uzyskał klasztor potwierdzenia książęce na tę posiadłość; r. 1263 Wolimirz, biskup włocławski, zwrócił klasztorowi łędzkiemu dziesięcinę z Kłobi; r. 1293 książę Władysław zamienił Cieślin i Niewodniki z jeziorem Gopłem na Kłobię i Chocień; r. 1328 Maciej, biskup włocławski, zamienia wieś Godziszewo i dziesięcinę z Kłodawy na wieś Łęg i dziesięcinę z Kłobi, którą dotąd pobierał klasztor; r. 1336 potwierdza tę zamianę opat Maciej.

*Moszewe*, (1) *Chocene, Goczshene, Goczshene, Hocene, Hozdna*, (?) *Choten*, Chocień, na Kujawach, na północ od Chodcza, dzielił swe losy do r. 1263 z Kłobią, o siedm staj odległą; r. 1285 arcybiskup Jakób zamienia dziesięciny z różnych włości na dziesięcinę z Chocenia (?) i innych wsi klasztornych; r. 1293 ulega Chocień z Kłobią wspomnianej powyżej zamianie.

1) Ob. poniżej pod r. 1285.

*Szetlewo, Szechowo cum cocis, Szethowo, Szetlew*, leży na południe-wschód od Łądka i Zagórowa, w pobliżu Rzgowa i o dziesięć staj na zachód od Kuchar Kościelnych, które sądzimy być wyrażonemi przy Szetlewie *cum cocis*; zastanawia nas atoli, że wyrazy te pominięte są w odnośnym przywileju z r. 1145, zamieszczonym w Kodeksie Wielkopolskim. Około r. 1239 nadał arcybiskup Fulko klasztorowi dziesięcinę z Szetlewa, a w r. 1261 Bolesław, syn Odonicza, potwierdził tę posiadłość wraz z Kucharami (*cum cocis*); w r. 1375 Szetlewo już nie należało do klasztoru, jak wnioskować można z rozgraniczenia między Grabienicami a Świątnikami, tudzież z potwierdzenia (r. 1390) granic między temiż Świątnikami a Szetlewem, dziedzictwem Jana, Janusza, Cecylii i zasów arcybiskupa Łaskiego istniał już Szetlewek obok Szetlewa, z którego pisali się Szetlewscy. — Kuchary przestały być własnością klasztorną po r. 1261.

*Rzgowo cum Sanctuariis, et Stabulariis, Irgowo, Yrgove*, Rzgów z Świątnikami i Oborami, na wschód-południe Zagórowa, należały jeszcze w r. 1261 do klasztoru łędzkiego; część atoli Rzgowa posiadał r. 1241 Mikołaj, a w r. 1352 pisał się Ozyasz z Rzgowa, który w XVI stuleciu był w ręku Grodzieckich i Trąbczyńskich. — Świątniki, *Swiantniki, Sanctuarii*, graniczące z Rzgowem własnością były klasztorną aż do nowszych czasów; potwierdzone w r. 1261 rozgraniczone były od Szetlewa i Grabienic r. 1375 i 1390. Obory *Stabularii*, znikły, złąły się z Rzgowem, albo zmieniły swą nazwę po r. 1261. Obory z nad Proсны, między Choczem a Pyzdrami leżą o trzy prawie mile od Rzgowa; temi więc Oborami chyba być nie mogą.

*Grabienice cum camerario, Grabonowicz cum Camera-riis, Grabieniche*, Grabienice z Komornikami między Rychwałtem a Zagórowem, graniczą z Rzgowem. Posiadłość Grabienic z Komornikami potwierdzoną została w r. 1261; później znikły Komorniki; r. 1285 arcybiskup Jakób zamienia dziesięcinę z różnych włości na dziesięcinę z Grabienic, które wówczas należały jeszcze do klasztoru; r. 1375 występują

jako dziedzice Grabienic Janko i Bodzanta, a w r. 1394 Andrzej; r. 1481 jest Jan Grabiński właścicielem wsi, która następnie przeszła w ręce Rozrażewskich.

*Slawsko cum piscatoribus, Zlavscho, Slavscho, Slawsko*, Sławsk czyli Sławsko, leży na lewym brzegu Warty, na zachód od Konina; potwierdzone w r. 1261, stanowi opole w r. 1291 i jest jeszcze własnością klasztorną; w Październiku atoli tegoż roku zamienia opat *Gerhardus* Sławsko, Głowiew i Chocicę na Kopojno komesa Sędziwoja; w XVI wieku należało Sławsko do Rozrażewskich. — *Piscatores* wymienieni w przywilejach z r. 1154 i 1261, mogą być osadą, zwaną Rybakami, leżącą na prawym brzegu Warty, na południe-zachód od Goliny, na gruntach Sławskich, o sześć staj na zachód od Sławska, jakkolwiek po r. 1261 nie stanowiły już odrębnej całości.

*Wyramowo, Unanovo (Vnanovo), Wiramowo*, posiadłość klasztorna między r. 1145 i 1261, zdaje się być Wilamowem, na prawym brzegu Warty, w okolicy Uniejowa i Dąbia. Przepuszczenie to opieramy na zmianie głoski *r* na *l* w nazwie pisaniej w XVI wieku *Vylamow* i *Wyelamowo*, na współczesnym osiedleniu tych okolic i na wniosku, że klasztor mając wolne rybołówstwa na Warcie między Sieradzem i Władysławowem, mógł na tej przestrzeni posiadać osady przystankowe. O starożytności Wilamowa tego wiemy tylko, że za czasów arcybiskupa łaskiego tam już istniał kościół parafialny i że Wilamów jest gniazdem rodzinnym żyjących wówczas Wilamowskich herbu Szaszor; i więcej też wiedzieć nie możemy, jeżeli w rzeczy samej *Wyramowo* przeistoczyło się z biegiem czasu na *Wylamowo*, którego nikt nie szuka pod nazwą pierwotną. Odmienne czytanie: *Uranowo (Vranowo)* naprowadzało badaczy naszych na Wronowo i Wroniawy a *Wyramowo* na Warzymowo.

*Kwaskowo. Quascovo*, posiadłość klasztorna między r. 1145 i 1261, nie da pogodzić się, pomimo bliskości wspomnianego właśnie Wilamowa, z leżącym na wschód od Bru-

dzewa Kolskiego Kwiatkowém, o którym wiemy, że już w r. 1232 należał do klasztoru sulejowskiego, chyba że przypuścimy trzydziestoletnie spory o tę posiadłość i w nazwie błędnie pisarski *Kwatkowo* odn. *Quatcovo*. Kwasków nad Swędrnią, na wschód od Błaszek, o którego tożsamości nie przesądzamy, sięga czasów arcybiskupa Łaskiego.

*Chorzen, Choczen, Chozen, Chorzna, Chorzeń*, na prawym brzegu Warty, na zachód od Konina, należała do klasztoru łędzkiego między r. 1145 i 1261; w roku bowiem 1364 pisze się Wojciech z Cherzeni, która następnie wchodziła w skład starostwa Konińskiego.

*Staralanka, Staralanca*, zwałaby się dziś Starołąką czyli Starą Łąką, której, zarówno z Nową lub inną Łąką, daremnie szukamy w okolicach Łądu, Łądka, Koła i Konina, Helcel w Kodeksie Rzyszczewskiego przypuszcza tożsamość z Wielkim Łęgiem; średniowieczna tymczasem *lanka* odpowiada współczesnej Łące i Łęce; wolimy przeto szukać kodeksowej Starołąki w Łęce, na północ od Brudzewa Kolskiego, która zlawszy się może z Nową lub inną Łąką, odrzuciła przymiotniki, co odróżniały drobne jej części. Łąka ta należała w XVI stuleciu do Brzezińskich, następnie do Łaszczów.

Na wyliczeniu tych posiadłości kończy się przywilej z r. 1154, zamieszczony w Kodeksie Wielkopolskim; Kodeks Rzyszczewskiego wymienia jeszcze Świniarowo, Gałewo, Tury i Sobótkę, powtarzając cały ustęp z potwierdzenia z r. 1261.

Wątpliwym dokumentem z r. 1173 nadał książę Mieszko klasztorowi łędzkiemu Wrąbczynek (*Vronchin, Vronschin, Wronchyno, Wronczino parvum*) z jeziorami, których dziś już tam niema, korytami soli,<sup>2)</sup> rybołóstwem, polowaniem i innemi użytkami; r. 1236 potwierdził tę posiadłość Bolesław, syn Odonicza; r. 1362 król Kazimierz dał klasztorowi część lasu Kaźmirskiego, zwaną Czerńcem (*Czirnetz*), gdzie później stała Nowa Wieś, w zamian za Wrąbczynek i młyn w Pyzdrach; r. 1377 Przeclaw, wojewoda kaliski, wspólnie z

<sup>2)</sup> Ob. poniżej pod r. 1239 (Wrąbczyn).

innymi dostojnikami poświadczają w obec króla Ludwika, że Wrąbczynek i inne posiadłości należą *ab antiquo* do klasztoru łędzkiego; pomimo tego świadectwa, na mocy może uskutecznionej r. 1362 zamiany, wcielono później Wrąbczynek do starostwa Pyzdrowskiego.

W r. 1181 zwalnia Mieszko poddanych klasztornych od różnych ciężarów państwowych, a w r. 1186 nadaje klasztorowi Jaroszyn i Marcinkowo, zwane później Kowalewem, w następujących granicach: od doliny, między Kamieniem i Polickiem (gdzie płynie Wierzbiec, tj. od Cienina) do Rokitnicy; ztąd do strugi Wierzbem<sup>3)</sup> zwanéj, której połowę przeznaczają się klasztorowi aż poza most *Smogozei*; potem (ku zachodowi) aż do granic Gólkowa i Wierzbna. — Jaroszyn, *Jaroszyno, Jaroschino, Jarossino, Jarosino, Jaroshino*, na północ-zachód od Łądka, należał do klasztoru łędzkiego aż do nowszych czasów; r. 1213 arcybiskup Henryk przekazał klasztorowi dziesięciny z Jaroszyna, wymienionego między posiadłościami klasztornymi w potwierdzeniu z r. 1261 i przysądzonego w r. 1278 przez Bolesława, syna Odonicza, przeciw uroszczeniom Boguchwała, biskupa poznańskiego; r. 1293 Przemysław II nadał téj wsi prawo niemieckie<sup>4)</sup>; r. 1324 król Władysław potwierdził przywilej Bolesława z r. 1261. — Marcinkowo, *Marchinkowo*, czyli Kowalewo, między Łądkiem i Słupcą, dzieliło swe losy z Jaroszynem, z którym graniczy.

W r. 1188 Paweł, syn Przedpełki, nadał klasztorowi Skarboszewo, *Scarbossowo, Scarboszewo, Scarbossewo*, leżące na zachód od Słupcy; posiadłość tę potwierdził r. 1261 Bolesław, syn Odonicza; r. 1282 Jan, biskup poznański, zamienił Ratyń na Skarboszewo, które odtąd aż do nowszych czasów pozostawało w ręku biskupów poznańskich;

<sup>3)</sup> Rokitnica leży na zachód od Jaroszyna; wypadaloby ztąd, że granica szła do rzeki Powicznicy, którą przywilej zowie Wierzbem, tj. jej dopływem. Ob. poniżej pod r. 1253 Koszuty.

<sup>4)</sup> H. Wuttke nie uwzględniając objaśnienia wydawców Kod. Rzymszczyńskiego, że w odnośnym przywileju mowa jest o tym Jaroszynie, wcielił ten dokument do swego *Staedtebuch des Landes Posen* i przypiął do miasteczka Jarocina.

r. 1213 arcybiskup Henryk przekazał klasztorowi dziesięciny następujących wsi: Jaroszyn (1186) Marcinkowo czyli Kowalewo (1186), Wierzbno, Kościół czyli Łądek (1145), Dolany (1145), Cienin, Sługocin i Radolina. — Wierzbno, *Wirbcna*, *Wirbena*,<sup>5)</sup> przy ujściu Wierzbca do Powicznicy, na południe Słupcy, znanem już było r. 1186; w r. 1262 komes Blizbor zamienił Wierzbno na Twardów i Bielejewo, wsie klasztorne; Wierzbno było w ręku OO. Cystersów łędzkich aż do nowszych czasów. — Cienin, *Czenino*, u źródeł Wierzbca, na północ-wschód Łądka, wyzwolił się z czasem od zależności klasztornej. — Sługocin, *Slegocino*, *Slugocino*, leży na prawym brzegu Warty, w pobliżu Łądka i Goliny; w r. 1288 Jan z Sługocina zamienia dziedzictwo swoje *Lippagora* na posiadłość klasztorną, składającą się z trzech działów: *Blosino abbatii et Blosino episcopi atque Mislibore*. Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego objaśnia *Lippagora* Sługocinkiem, graniczącym z Sługocinem; Sługocinek tymczasem pozostał wsią szlachecką do nowszych czasów i zowił się jeszcze w r. 1618 Sługocinem pańskim w przeciwstawieniu do Sługocina klasztornego i Sługocina - Lipiej góry; te trzy Sługociny rozróżnia także *Liber Beneficiorum* Łaskiego; wnioskujemy ztąd, że *Lippagora* kodeksowa nie jest Sługocinkiem, lecz częścią Sługocina, która nazwę swoją zatraciła; drugą część Sługocina zamienił w r. 1340 Maciej z Myśliborza i tym sposobem dostał się cały Sługocin w ręce OO. Cystersów. Działy *Blosino atque Mislibore* wspomniony co dopiero wydawca bardzo trafnie objaśnił Myśliborzem z pod Goliny; działy te bowiem leżały tuż obok siebie, a nie o dwie mile pod Morzysławiem, jak się poprawia<sup>6)</sup> tenże wydawca, zwiedziony wątpliwym odczytaniem odnośnej nazwy w księdze Nadań Łaskiego i również wątpliwym jej spolszczeniem. Średniowieczne *Blos...* *Blosz...* i *Bloz...* zamieniło się na współczesne *Błaż...*; *Blosino* więc mogłoby dzisiaj brzmieć: *Błażyno* lub zamiast tego *Błożyno*; ale księga Łaskiego ma na przywiedzionej stronie,

<sup>5)</sup> Wirzbecitze w Nr. 1192 Kod. Wielkop. pod r. 1339, nie jest tém Wierzbnem, lecz pobliskimi Wierzbocicami.

<sup>6)</sup> Tom IV, 41.



I, 237. *Bluzyno* (*Bluzin*?) a na odwrotnej stronie (238) *Blyzyna*, jedna przeto z tych pisowni jest mylna, a kodeksowe *Blosino* <sup>7)</sup> pogodzić się nie da z *Blyzyna* która przypomina nazwę polską: *Blizin*, ta zaś naprowadza na *Blizno* <sup>8)</sup> osadę w pobliżu Goplenicy i jezior Ślesieńskich, żyjącą może dotąd jeszcze w pamięci ludu tych okolic. Wracając przeto do pierwotnego komentarza, uważamy wspomniane trzy działy za jedną całość, przechowaną nam pod nazwą Myślborza. Ztąd pisze się Maciej w r. 1340 a z biegiem czasu przeszła ta wieś w ręce Żychlińskich, — Radolina, na południe-zachód Goliny, graniczy z Myślborzem. Z Radoliny pisali się Radolińscy-Leszcyce, w których ręku ta wieś była jeszcze w r. 1579; następnie przeszła w posiadanie Żychlińskich.

Paweł, biskup poznański, odstępując w r. 1232 gruntów, na których stanął klasztor lędzki i które sięgały od ostrowia Parsk i Sostna (!), na Warcie, aż do Wierzbea, rzeczki płynącej w dolinie między Kamieniem a Polickiem, wziął w zamian Zajezerze w ziemi Biechowskiej i Księginki w ziemi Śremskiej. Zajezerze (*Jezerseo*), między Wrześnią i Miłosławiem, graniczące z Biechowem, należało do biskupów poznańskich aż do nowszych czasów, jak również Księginki (*Cneghenits*) na południe od Dolska. Księginki te, *in provincia Zremensi*, nadane były w r. 1210 Winemarowi, opatowi porteńskiemu, wraz z innemi włościami celem założenia klasztoru w ziemi przemęckiej; jakim zaś sposobem przeszły w posiadanie OO. Cystersów lędzkich, nie wiadomo.

Następnego roku (1233) Władysław Odonicz nadał klasztorowi dziedzictwo swoje *Calpino, que suo titulo antiquitas sic est vocata, que etiam nostro (i. e. Wladislawi) ducatu ab initio pertinere manifestum est, et lacum adiacentem, qui vocatur Sychowo*, przyrzucając do tego daru działy swoje *que sunt in Pobezisch*. Jeżeli *Pobezisch* nie jest błędem pisańskim i jeżeli wyraża Pobiedziska nadanej wsi z jeziorem tam tylko szukać należy; to też wydawca Kodeksu Wielko-

<sup>7)</sup> O spolszczeniu nazwy *Blosino* na *Bluzyn* nie przesadzamy

<sup>8)</sup> *Przyjaciel Ludu* leszcz. V, 415.

polskiego przypuszcza tożsamość Kopolicy nad jeziorem *Sychowo*, nieznaném już dziś pod tą nazwą. Zastanawia nas atoli nazwa *Calpino*, której równoważnikiem byłby dzisiejszy Kielpin, tudzież zastrzeżenie Odonicza, że wieś ta *ab initio*, należy do księstwa jego; o sąsiedztwie Pobiedzisk nie potrzebował przecież takiego zaręczenia.

W r. 1236 nadaje tenże Odonicz klasztorowi miejsce starego grodu Łądu z przyległościami, sięgającemi od Warty do Wierzbca, i potwierdza posiadłość Wrąbczynka.

Około r. 1239 arcybiskup Fulko przekazuje klasztorowi dziesięciny z wsi: Zagórów, Skokom, Kopoyno, Trąbczyn, Szetlewo (1145), Łukomie i Wrąbczyn. — Zagórów, *Zagorowo*, *Zagrowo*, *Zagurów*, był własnością klasztorną w r. 1261, potwierdzoną w r. 1324 do nowszych czasów. — Skokom, *Skokome*, *Scokom* leży na wschód od Zagórowa, z którym podzielał swe losy również do nowszych czasów. — Kopoyno, <sup>9)</sup> *Kopanino*, *Copagnin*, *Copaino*, na trakcie z Zagórowa do Konina, graniczy z Skokomiem. W r. 1241 książę Kaźmirz bawił w Kopoynie; r. 1291 podkomorzy Sędziwój zamienia Kopoyno na Głowiew, Sławsk i Chociczę, wsie klasztorne. Kopoyno pozostawało w ręku OO. Cystersów aż do nowszych czasów. — Trąbczyn, *Trampezino*, *Trambczyyno*, na południe-wschód od Zagórowa, gniazdo rodzinne Trąbczyńskich, składał klasztorowi jeszcze w r. 1399 dziesięciny snopowe, które za czasów arcybiskupa Łaskiego pobierał proboszcz miejscowy. — Łukom, *Lukome*, *Łukomy*, na południe-zachód Zagórowa, jest gniazdem rodzinném Łukomskich, z których tak się pisał Wit w r. 1399. — Wrąbczyn, *Wronczino*, *Wronczyno*, *Wronchyno*, *Wronchino*, *Wroneczino*, *Wroenschino*, na zachód Zagórowa, istniał przed lub współcześnie z Wrąbczynkiem, który znany już był w r. 1173. Książę Kaźmirz zamienia r. 1241 w Kopoynie wsie swoje Głowiew i Wrąbczyn na Koszanów, wieś klasztorną. — Z tą zamianą staje w sprzeczności i nie da pogodzić się objaśnienie wydawcy Kodeksu Wielkopolskiego, który zachodzące w dyplomacie z dnia 29go Września 1292 r. *Wronczino*, odnosi do

<sup>9)</sup> Kopicz mylnie na mapie Chrzanowskiego.

Wrąbczyna, wsi klasztornej od r. 1241. Przywilejem tym potwierdza Przemysław II zamianę Niałka (*Nalcho*), z pod Wolsztyna, na *Wroncino* i *Beganino*, objaśnione Bieganinem z pod Raszkowa. Zbyt wielka od siebie odległość trzech punktów wytycznych: Wolsztyn, Zagórów i Raszków utwierdza nas w wypowiedzianém powyżej zdaniu. *Wroncino* i *Beganino*, własność jednego dziedzica, leżały może w milowym od siebie promieniu, kilka mil od Niałka; to téż wolimy szukać odnośnej osady w Wrączynie z pod Stęszewa, nie troszcząc się chwilowo o położenie wsi *Beganino*, która pomimo swego brzmienia może nie jest Bieganinem. Okoliczność wreszcie, że odnośny przywilój spisany został w Kaliszu, zaważyć nie zdoła w objaśnieniach, ponieważ Przemysław bawił tam w przejeździe, a zamiana dóbr dokonaną już była przed pięciu laty. (Ob. poniżej pod r. 1:98). — Mniej kłopotu nabawia nas przywilój lokacyjny Wrąbczyna z dnia 1go Siępnia 1291 r., spisany w pobliskich Pyzdrach Przemysław II zamieniając prawo polskie na niemieckie, zowie Wrąbczyn wsią swoją t. j. książęcą i przyłącza do niej drugą osadę *Sal* czyli Solcem zwaną, która z biegiem czasu zlała się z Wrąbczynem albo Wrąbczynkiem; że zaś tam kopano lub warzono sól, przekonywa nas o tém nadanie Wrąbczynka klasztorowi łędzkiemu w r. 1173. O tożsamości kodeksowego *Wronchino* z Wrąbczynem lub Wrąbczynkiem wątpić przeto nie można; mniejsza o zmianę właściciela, która się da wytlómaczyć. — Natomiast nie wytlómaczymy sobie, żeby Władysław Łokietek dnia 9go Września r. 1298 w Pyzdrach, w obec dostojników kaliskich, miał pozwolić komesowi Wojsławowi osadzać na prawie niemieckim ten sam Wrąbczyn, który od siedmiu już lat używał tego prawa. Komes Wojsław z r. 1298 jest może tym samym Wojsławem, synem Goćława, który w r. 1292 zamienił Niałek na wspomniane powyżej *Wroncino et Beganino*; i w takim razie wolimy *Wroncino* odn. *Wroncino* z r. 1298 szukać w Wrączynie z pod Stęszewa, nie wykluczając Wrączyna z pod Pobiedzisk. — W r. 1324 król Władysław potwierdzając posiadłości klasztorne, wymienia między niemi Wrąbczyn z jeziorem Przyborowo; r. 1:57 klasztor zamienił Łuszczanów z pod Żerkowa na trzecią część Wrąb-

czyna, dziedzictwo Ziemi, a w r. 1362 nabył taką część od Wawrzeńca z Królikowa i następnego roku od Staśka i Jachny; tegoż roku (1363) Mikołaj, podstoli biskupi, odstąpił klasztorowi pewną część Wrąbczyna; r. 1364 Dąbrochna z Wrąbczyna zrzekła się na rzecz klasztoru wszelkiego mienia w Wrąbczynie; r. 1375 Tomisław, sędzia kaliski, przysądza klasztorowi posiadłość w Wrąbczynie, do której rościł sobie prawa Filip z Miłosławia, kasztelan krzywiński, a Jan, kasztelan kaliski, świadczy, że ta posiadłość zawsze należała do klasztoru; podobny wyrok zapadł w r. 1388. — Adam *de Wroczyño* z r. 1399 pochodził prawdopodobnie z Wrąbczyna, pod Pobiedziskami, gniazda rodzinnego Wronczyńskich.

\*

\*

Książę Kaźmirz zamienia w r. 124. wsie swoje Głowiew i Wrąbczyn na Koszanów, wieś klasztorną. Głowiew, *Glo-vevo*, *Glew*,<sup>10)</sup> leży na północ od Rychwała. Wymieniony w potwierdzeniu posiadłości klasztornych z r. 1261 *Glev* jest tym Głowiewem a nie Galewem z pod Władysławowa, jak objaśnia wydawca Kodeksu Wielkopolskiego; w r. 1285 arcybiskup Jakób zamienia dziesięciny z Głowiewa na inne; r. 1291 zamienia klasztor Głowiew, Sławsk i Chocicę na Kopojno, dziedzictwo podkomorzego Sędziwoja; później wchodził Głowiew w skład starostwa Konińskiego. Koszanów, *Coscheno*, na wschód Lubrańca, w okolicy Chocenia i Kłobi, wsi klasztornych, przeszedł z biegiem czasu w ręce kapituły wrocławskiej.

W r. 1250 Kaźmirz, syn Konrada, pozwala klasztorowi założyć miasto w miejscu kościoła św. Mikołaja, gdzie następnie rozwinął się Łądek, a następnego roku (1251) odnawia i potwierdza przywilej z r. 1150 na Kłobię i Chocień;

r. 1253 Bolesław, syn Odomicza, potwierdził nadanie Koszut, które komes Bogusza zapisał klasztorowi. Te Koszuty, *Cossutha*, *Cosschuta*, *Coszutha*, *Cosuth*, *Cosuti*, *Kosachuth*, leżą nad Powicznicą, dopływem Warty, na wschód od Słupcy; w r. 1296 jest dziedzicem Koszut syn Boguszy, Gerward, który

<sup>10)</sup> Zachodzący w Kodeksie Rzymszczyńskiego *Gleu* pod r. 1145 należy pod r. 1261.

sołtysowi Krystyanowi nadał młyn (na Wierzbcu<sup>11)</sup>) w Koszutach, a w r. 1298 oddał tę wieś klasztorowi; w r. 1300 nabył klasztor od sołtysa Krystyana młyn na Wierzbcu lub na Powicznicy; r. 1301 Mikołaj, starosta wielkopolski, przestrzega, ażeby się nikt nie ważył nagabywać klasztor o Koszuty; następnego roku (1302) zrzekli się swych praw do dziedzictwa Koszut Bogusza i Maciej, synowie Hektora; zrzeczenie to potwierdził r. 1325 król Władysław; w r. 1390 Laskary z Kozarzewa sprzedał Jakobowi młyn w Koszutach, które aż do nowszych czasów pozostawały w ręku OO. Cystersów łędzkich.

Bolesław, syn Odonicza, pozwolił w r. 1255 klasztorowi założyć nową wieś między Łądem a Wierzbem, dopływem Powicznicy, na prawie niemieckim, która Wola czyli wolną wsią (*libera villa*) zowieć się będzie. Wieś ta, zwana dziś Łądką czy Koszucką Wolą, leży na północ-wschód od Łądka. Książę Przemysław nadając klasztorowi podobny przywilej, oznacza położenie (założyć się mającej Woli: *inter fluvium Wirbez et rivulum qui Reccha vocatur, iuxta Dolany. Wirbez* jest Wierzbem, o którym wspomniano tu po raz pierwszy pod r. 1186, i który następuje w Cieninie, uchodzi pod Wierzbem do Powicznicy, prawego dopływu Warty. *Reccha* objaśnia wydawca Kodeksu Wielkopolskiego (Rzeczka) lewym przypływem Wierzbca; Wola przeto leżałaby w wiadłach, przy ujściu Rzeczki do Wierzbca, co nie zgadza się z topografią współczesną, o ile takową rozpoznać mogą na mapach, jakie mam pod ręką. Cały Wierzbiec, jedną milę długi, płynący od wschodu ku zachodowi, żadnych nie ma przypływów. Natomiast istnieje w tej okolicy Rzeczka bezimienna, podobna do Wierzbca, która powstaje pod Wilczną, płynie od północy ku południowi między Łądkiem a Dolanami, i dwoma ramionami uchodzi do Warty z prawego brzegu. Między tą Rzeczka a Wierzbem, o kilka tylko staj i w pobliżu Dolan, leży rzeczona Wola, co zgadza się jak najdokładniej z określeniem kodeksowym. Gdybyśmy zaś chcieli Powi-

<sup>11)</sup> Ob. powyżej pod r. 1186.

cznicę od Wierzbna do Policka, czyli od ujścia Wierzbca zwać Wierzbem, to i w takim razie nie zgadza się wspomniane objaśnienie z topografią dzisiejszą. Przywilej Przemysława II z dnia 31go Marca 1209 określa miejsce Woli zgodnie z dzisiejszym jej położeniem: *super reliquam dambrova que iacet inter villam dicte domus (i. e. Landensis) Kovalevo et Dolane*. Wyrok króla Władysława z r. 1325 w sprawie kmieci dolańskich zowi Wolę *Wolany vel villam Gerlaci*. Opat Maciej w r. 1335 sprzedał Pawłowi Jan ziemi w Woli, nadany klasztorowi przez Pietrzyka z Łądu, a opat Jan w r. 1367 sprzedał sołtystwo wolskie Piotrowi, synowi Arnolda. Wola była własnością klasztoru aż do nowszych czasów.

Potwierdzenie posiadłości klasztoraych, sporządzone na dniu 10go Grudnia 1261 r. przez Bolesława, syna Odonicza, wymienia następujące osady: Kościół czyli Łądek, Dolany, Morzysław, Kłobia, Chocień, szetlew, Kuchary, Rzgów, Świętniki, Obory (!), Grabienice, Komorniki (!), Sławsko, Rybaki, Wilamów, Kwaskowo, Chorzeń, Łęka, *Swiniarowo*, Głowiew, *Thur*, *Sobotka*, Skarboszewo, Marcinkowo czyli Kowalewo, Jaroszyn, *Gorzyza*, Zagórów, Skokom, i *Oleszyno*. Prócz tego nadał Bolesław klasztorowi rzekę Wartę z rzeczkami przyległemi (dopływami) od starego grodu Łądzkiego aż do Ratynia z jednego i do Kopoyna z drugiego brzegu, tudzież rybołówstwo na Warcie od Sieradza popod Władysławów. *Swiniarowo*<sup>12)</sup> nie istnieje pod tą nazwą w okolicy wymienionych tu osad. Jedyna Święcia, wieś klasztorna pod Kucharami Kościelnemi, pisana może niegdyś *Swincziz* dałaby się sprowadzić do nazwy kodeksowej, gdybyśmy posiadali odnośne pisowni jej odmiany. *Swiniarowo* tymczasem raz tylko zachodzi w Kodeksach dyplomatycznych, a o starożytności Święci, sięgającej przed czasy arcybiskupa Łaskiego, żadnych nie posiadamy szczegółów. *Thur*,<sup>13)</sup> Tury, przy ujściu wschodniego ramienia Topoli do Warty, pod Krzymowem, na północ Władysławowa, należały w XVI wieku do Grodzie-

<sup>12)</sup> W Kod. Rzyszczewskiego pod r. 1145.

<sup>13)</sup> Tamże.

ckich i Mężeńskich a następnie do Rusieckich. *Sobotka*,<sup>14)</sup> Sobótka, nad Nerem, na północ-zachód Dąbia, przeszła później w ręce arcybiskupów gnieźnieńskich; zburzona w r. 1331 przez Krzyżaków, wymienioną jest w przywileju króla Kazimirza z r. 1357, potwierdzającym posiadłości rzeczonych arcybiskupów. *Gorzycy*, *Gorzica*, (1324), nie jest Górką leżącą pod Ciężeniem, na zachód-północ Łądka, jak objaśnia wydawca Kodeksu Wielkopolskiego, — ta Górką bowiem powstała dopiero po r. 1618, — ani Górzycą czy Górzycami z pod Biechowa lub Grabia, jak przypuszcza Helcel w Kodeksie Rzyszczewskiego; Górzyce z pod Grabia, na północ Pleszewa nieznane jeszcze były w r. 1618, a Górzyce z pod Biechowa na wschód od Miłosławia, są gniazdem rodzinnym Górzyckich, a obie wsie jak wnioskować można w zestawieniu ich w odnośnym przywileju, zbyt oddalone są od Łądu. *Gorzycy* kodeksowa leżała między Jaraczynem a Zagórowem i stanowiła prawdopodobnie część Zagórowa, na co wskazuje jej nazwa. *Olezzyno*, Oleśnica, tuż pod Zagórowem, ku wschodowi, była własnością klasztorną aż do nowszych czasów.

W r. 1262 zamienił komes Blizbor na Twardów i Bielejewo, wsi klasztorne, dziedzictwo swoje Wierzбно z pod Słupcy, składające klasztorowi dziesięcinę już w r. 1213. Twardów, *Thurcardo Polonica et Theutonice*, leży po prawym brzegu Lutyni, między Jarocinem i Pleszewem; w r. 1288 odn. 1293 arcybiskup Jakób zamienił różne dziesięciny na inne, które składano klasztorowi Łędzkiemu; przed r. 1523 był Twardów w ręku Twardowskich. Bielejewo, *Bleievo*, na zachód Mieszkowa, pod Panienką, płaciło dziesięciny kościołowi mieszkowskiemu w r. 1282; w XVI wieku należało do Jaraczewskich i innej drobnej szlachty.

W r. 1263 Wolimirz biskup wrocławski, zwrócił klasztorowi łędzkiemu zabrane mu dziesięciny z Chocenia i Kłobi;

r. 1269 Bolesław, syn Odonicza, pozwolił klasztorowi założyć miasto z prawem niemieckim, na gruntach Kościoła św. Mikołaja, gdzie później rozwinął się Łądek:

<sup>14)</sup> Tamże.

r. 1278 pod dniem 23go Kwietnia tenże Bolesław przeciw uroszczeniom biskupa poznańskiego Boguchwała przysądza klasztorowi Jaroszyn, Kowalewo (Marcinkowo) i *Dre-cino*, które wydawca Kodeksu Wielkopolskiego objaśnia w przypiskach *Drążynem*, a w Indeksie *Ratyniem*. Nazwa „*Drążyn*“ dziś już nie jest używana, a *Ratyn* był między r. 1261 i 1282 własnością biskupów poznańskich z których Jan zamienił tę wieś na Skarboszewo klasztorne. Dla pogodzenia téj sprzeczności wnioskować wypada, że zachodzące o *Ratyn* spory między opatami a biskupami zakończyły się ostatecznie tą zamianą. Nazwa i odmiany kodeksowe naprowadzają na *Dreżno* czy *Drąžno* z pod *Młodojewa* i drugie z pod *Krzymowa*.

Tegoż roku (1278) dnia 24go Siępnia odbył się w *Lądzie* zjazd, na którym *Przemysław I* rozstrzygał spory toczące się między książętami *Leszkiem* a *Ziemowitem*;

r. 1279 *Szymon* i *Mikołaj* z *Dębna* nadali klasztorowi dziedzictwo swoje *Zabartów* (*Sabartowo*, *Zabardovo*) leżące nad *Rokitką*, na wschód północ *Wyrzyska*, między *Mroczą* a *Więcborkiem*; Klasztor w r. 1288 odn. 1293 odstąpił arcybiskupowi *gniźnieńskiemu* *Zabartów* w zamian za różne dziesięciny;

r. 1280<sup>14)</sup> *Mestwin*, książę pomorski, nadał klasztorowi *Kłodawę*, *Złą Wieś*, *Żukczyn* i *Zakrzewko* z pod *Łaguszewa*. *Kłodawa*, *Clodava*, (*Kłodau*) leży między *Gdańskiem* a *Skarszewami*, na północ zachód od *Tczewa*, nad *Kłodawą*, dopływem *Motławy*; nadanie to potwierdził w r. 1291 *Przemysław*, książę wielkopolski; r. 1304 przysądzono *Kłodawę* opatowi *Konradowi* przeciw uroszczeniom *Henryka Pinkowicza*; w r. 1316 siedzieli w *Kłodawie* OO. *Cystersi* *łędzcy*, którym bracia *Sulisław*, *Domasław* i *Hieronim* odstąpili część swoją *Rościszewa*; r. 1328 *Maciój*, biskup *włocławski*, zamienia dziesięciny z *Kłodawy* na inne; r. 1336 *Rudeherus*, komandor *gdański*, i *Konrad*, pisarz *tczewski*, określają granice posiadłości klasztornych w ziemi *tczewskiej*, na *Pomorzu*, a opat *Maciój* potwierdza zamianę, skuteczną z biskupem

<sup>14)</sup> *Kod. Wielkop.* N. 2057 i *M. Perlbach Pommer.* Urk. N. 314.



włocławskim. Zła Wieś, *Mala Villa*, *Boesendorf*, granicząca z Kłodawą, nie jest Malinem, czyli poprawniej Malininem z pod Tczewa, który wówczas należał do klasztoru peplińskiego, jak objaśnia wydawca Kodeksu Wielkopolskiego, lecz tą samą *Mala Villa*, która zachodzi we wspomnianém powyżej rozgraniczeniu z r. 1336. Żukczyn, *Succino*, *Suczyno*, *Zuchcin*, *Sukczyn*, *Sukczin*, na południo-zachód Gdańska, pod Kłodawą, wymieniony jest także w tém rozgraniczeniu. Zakrzewko, *Zaczrszewo*, *Sacrsewo*, *Szaczzewo*, *Saxuschow*, *Saczzewo* *Zakrzewo*, *Zachrczewken*, na północ-wschód Skarszew, graniczy z Łaguszewem; w r. 1328 Maciej, biskup włocławski, zamienia dziesięciny z Zakrzewka na inne: r. 1336 zachodzi Zakrzewko w rozgraniczeniu dóbr klasztornych na Pomorzu, a opat Maciej potwierdza zamianę z r. 1328.

\*

\*

\*

Jan, biskup poznański, zamienił w r. 1282 wieś Ratyń na Skarboszewo klasztorne, dodając łać Słupcy do młyna na Wierzbcu czy Powicznicy i rozgraniczając Jaroszyn klasztorny od wsi biskupich: Gołków, Dziedzice i Policzko. Ratyń, *Dretino*, *Drecino*, *Dratina*, *Drethina*, *Drecina*, znany już w r. 1261, leży na prawym brzegu Warty, na wschód-południe od Łądka. Co do roku 1278, *ob.* powyżej. Około r. 1285 arcybiskup Jakób zamienia dziesięciny z Ratynia na inne klasztorne, a w r. 1298 odnawia biskup Andrzej dokument zamiany z r. 1282. Ratyń pozostał w ręku OO. Cystersów łędzkich aż do nowszych czasów.

Około r. 1285 arcybiskup Jakób zamienia dziesięciny z Ratynia, Osieczy i Głowiewa na dziesięciny klasztorne z wsi: *Hodzna*, Giżałki, Biała i Grabienice. Osieczka, *Osecha*, na lewym brzegu Warty, między Keninem i Zagórowem, pod Sławskiem, należała w XVI wieku do Osieckich, następnie do Trąbczyńskich. O Głowiewie wspomniano już pod r. 1241. *Hodzna* ma być Choceniem, na Kujawach, w diecezji włocławskiej, jak objaśnia wydawca Kodeksu Wielkopolskiego. Pominąwszy nazwę kodeksową, zdaje się, że arcybiskup przy téj zamianie pragnąć nie mógł dziesięcin kujawskich i że wołał takowe z okolicy trzech innych wymienionych obok *Hodzna* osad, np. z Chocza lub z Chocizy.

z których jedna (pod Nowém Miastem i Książem) o 3½ mili, druga (pod Miłosławiem) i trzecia (pod Wrześnią) o mniej więcej 4 mile odległe są od Giżałek; ostatnią z tych Chocicz zamienił klasztor w r. 1291 na Kopoyno, zbliżymy się więc do większego prawdopodobieństwa, szukając w niej kodeksowej *Hodzna*. Giżałki, *Gizino*, na prawym brzegu Prosny, między Choczem i Pызdrami, pod Szymanowicami, należały w XVI wieku do Złotkowskich, następnie do Gniewoszów. Biała Panieńska, *Bala*, *Belscho*, na południe Rychwała, opole w r. 1291, własnością niegdyś była Złotkowskich. O Grabienicach wspomniano pod r. 1145.

Dnia 25go Maja 1286 r. bawił w Łądzie Przemysław II; r. 1288 Jan z Sługocina zamienia Lipią Górę<sup>15)</sup> na Myślborz, wieś klasztorną;

tegoż roku zamienia arcybiskup Jakób dziesięciny z osad: Policko, Dziedzice, Rokitnica, Gołków, Kotonia i Kluczники, na wieś Zabartów (1279) i dziesięciny z Twardowa (1262), Wardeżyna i *Skarbenschitz*. Policko, *Policzko*, na prawym brzegu Warty, na zachód Łądka, znane już w r. 1186, było własnością biskupów poznańskich. Dziedzice, *Czczici*, *Zeczicze*, *Dedzice*, nad Powicznicą na zachód-północ Łądka, należały do biskupów poznańskich od r. 1282 aż do nowszych czasów; w r. 1322 biskup Domarat nadał téj wsi prawo niemieckie, a r. 1334 potwierdził następcą jego, Jan, podział sołectw w Gólkowie i Dziedzicach. Rokitnica, *Rokithnicza*, wspomniana już powyżej pod r. 1186, na zachód-północ od Łądka, graniczy z Jaroszynem, Polickiem i Dziedzicami; r. 1334 sprzedał Jan, biskup poznański, część Rokitnicy Waclawowi celem osadzania jój na prawie niemieckim. Gólków, *Golkowicz*, *Golkowice*, nad Powicznicą, na południe od Słupcy, znany już w r. 1186, należał do biskupów poznańskich, i dzielił swe losy z pobliskimi Dziedzicami. Kotonia, *Chotchuna*, nad Powicznicą czyli strugą Młodojewską, na południe od Słupcy, należała do biskupów poznańskich. Kluczники, *Kluchniki* (1293), *Cluschenyza* (1288), dziś już nie istnieją w okolicy Słupcy i Łądka; złyły się prawdopodobnie

<sup>15)</sup> Ob. powyżej, pod r. 1213.

z Kotunią, z którą miały jednego dziedzica, komesa Gerwarda. Wardęzyn, *Twardossino*, *Wardeszino*, *Wardosino*, na północ-zachód od Rychwała, wymieniony jest między posiadłościami klasztorными w przywileju króla Władysława z r. 1324; w XVI wieku był własnością Wardęskich. *Skarbenschutz*, *Skarbencice* (1293), objaśnione Skarbienicami z pod Żnina, odskakują o kilkanaście prawie mil od wymienionych w odnośnym dyplomie osad, i leżą mniej więcej na pół drogi między Łądem a Zabartowem, wsią zamienioną. To nadaje pewne prawdopodobieństwo temu objaśnieniu, zwracamy przecież uwagę na Skalmierzyce, posiadłość arcybiskupią, pisane w średnich wiekach: *Skarbimierzyce*, z czego powstać mogło przez skażenie kodeksowe *Skarbenschutz*. Skarbienice z pod Żnina były już własnością arcybiskupów gnieźnieńskich w r. 1136. Wszystkie wyliczone tu pod r. 1288 miejscowości wymienia także drugi dokument arcybiskupa Jakóba z r. 1193, powtarzający tę zmianę z dołączeniem Gosławic.

Zamianę Zabartowa z r. 1288 potwierdził tegoż roku Przemysław II; następnego roku (1289) zwolnił Łądką, Wołą od wszelkich podatków na lat dwadzieścia, a w r. 1291 uwolnił wsie klasztorne od wszelkiej zależności od opoli: Łądek, Biała i Sławsko;

tegoż roku (1291) zamienił klasztor wsie Głowiew (1241), Sławsko (1145), Chociczę na Kopojno (1239), dziedzictwo podkomorzego Sędziwoja. Chocicza, *Choczizha* leży na zachód-południe i w pobliżu Wrześni, druga pod Miłosławiem, a trzecia pod Nowym Miastem i Książem; o której tu mowa, przekonać się nie mogłem; 17)

r. 1293 Przemysław II nadał prawo niemieckie wsi klasztornej: Jaroszyn (1186);

tegoż roku arcybiskup Jakób odnawia zamianę różnych dziesięcin na Zabartów i Gosławice, uskuteczniłą, wyjąwszy Gosławic, już w r. 1288; do pewnej części Gosławic rościł sobie wówczas prawa Krzywosąd, syn Andrzeja z Ryszewa.

17) Ob. powyżej pod r. 1285 (Hodzna.)

Gosławice, gniazdo rodzinne Gosławskich, przeszło następnie w ręce Grudzińskich.

Władysław, książę Kujawski, zamienił tegoż roku (1293) Niewodniki i Cieślin z jeziorem Gopłem na Kłobię i Choceń, wsie klasztorne od r. 1145. Niewodniki, *Nevodnici*, *Newodnik*, pod Kruświcą, dziś już nie istnieją; klasztor zamienił je w r. 1340 na połowę Sługocina, dziedzictwo Macieja z Myśliborza. Cieślin, *Cheslino*, *Cesslino*, *Tesslino*, na zachód Inowrocławia, był już r. 1362 w ręku Wojciecha, wojewody brzesko-kujawskiego, a następnie przeszedł do Trzebińskich.

Papież Bonifacy VIII wzywa pod dniem 5go Stycznia 1296 r. biskupa chełmińskiego, ażeby dopomógł opatowi łędzkiemu do odzyskania oderwanych od klasztoru dóbr;

Gerward z Koszut nadając sołtysowi koszutskiemu młyn na Wierzbcu, zobowiązał go do dostarczenia klasztorowi dwóch brył wosku dorocznie;

Ozyasz, podskarbi łędzki, nadał klasztorowi *Bronkowo*, *Bronchowo* (1324), objaśnione Bronnikami (*Bronnikami*) z pod Rychwała, w parafii Kuchar Kościelnych, w której ani Księga Nadań Łaskiego, ani Regestra poborowe z lat 1579 - 1618 nie wykazują podobnego brzmienia osady; nowsze mapy oznaczają tam Wroniki i Wronniki. Jakkolwiek nie wytłómaczymy sobie dostatecznie pominięcia Bronik czy Wronik w tych rządowych wykazach, położenie kodeksowego Bronkowa, o ile sądzić możemy z mających przed sobą danych, odpowiada przecież miejscowości, na której stoją dzisiejsze Broniki. Przywilej króla Władysława z r. 1324 wymienia *Bronchowo* między posiadłościami klasztornymi, a Wierzbięta z Wardeża sprzedał w r. 1365 część swoją *Bronkowa* klasztorowi łędzkiemu.

Następnego roku (1297) król Władysław potwierdził nadanie wsi Łęgu, którą klasztorowi wniósł Dobiesław, syn Krzesława z Kościelca. Łęg, *Lunge*, *Lang*, *Lank*, leży na lewym brzegu Wisły, na wschód-południe Włocławka; r. 1316 wskutek skargi opata Jakóba, że *minister Zira* wspólnie z żoną swoją, córką Dobiesława z Kościelca, wyrzucili OO. Cystersów z Łęgu, król Władysław przysądził tę wieś kla-

sztorowi; r. 1328 Maciej, biskup wrocławski, zamienił Godziszewo z niektórymi dziesięcinami na Łęg i dziesięciny, które klasztor pobierał dotąd z Kłobi; opat Maciej potwierdził tę zamianę powtórnie w r. 1336; Dobiesław, syn Zyry z Kościelca, uznał r. 1348 pod pewnymi warunkami nadanie Łęgu, uskuteczniła przez przodków jego na rzecz klasztoru łędzkiego, a Przedbor, starosta kujawski, wspólnie z innymi dostojnikami, ogłosił to potwierdzenie tegoż jeszcze roku. Łęg był własnością biskupów wrocławskich aż do nowszych czasów.

W r. 1298 Gerward, syn Boguszy, oddał klasztorowi Koszuty, które ojciec jego był zapisał klasztorowi w r. 1253;

Andrzej, biskup poznański, odnowił przywilój z r. 1282, odnoszący się do zamiany Ratynia na Skarboszewo (1188); tudzież inny jeszcze dokument z r. 1232;

r. 1300 klasztor nabył młyn w Koszutach od sołtysa miejscowego;

r. 1301 Mikołaj, starosta wielkopolski, przestrzega, ażeby nikt nie ważył się nagabywać klasztoru o Koszuty;

r. 1302 zrzekają się swych praw do Koszut Bogusza i Maciej, synowie Hektora;

r. 1303 nabył klasztor trzecią część młyna, stojącego na Warcie, w obrębie miasta Pyzdr;

r. 1305 nadał Wojciech, syn Czechosława, kasztelana kaliskiego, klasztorowi Łuszczanów,<sup>18)</sup> leżący na południe od Żerkowa, pod Wilkowyją. Łuszczanów, *Vczonowo, Wszonowo, Uszonowo*, wymieniony jest pod r. 1324 w potwierdzeniu posiadłości klasztornych; r. 1357 zamienili OO. Cystersi wieś tę na trzecią część Wrąbczyna. Z biegiem czasu przeszedł Łuszczanów w ręce Opalińskich, następnie Sapiechów.

\*

\*

\*

Mikołaj, opat mogilnicki, sprzedaje w r. 1306<sup>19)</sup> klasztorowi łędzkiemu Trąbki i Koźmin, na Pomorzu. Trąbki,

<sup>18)</sup> Ob. E. Callier Powiat Kaliski.

<sup>19)</sup> Kd. Wielkop. N. 899 i M. Perlboh. Pom. Urk. N. 645.

*Trampko, Trampki, Tramki, Trampeke, Trambky, Trampky*, leżą między Gdańskiem i Skarszewami, na północ-zachód Tczewa w pobliżu Kłodawy, wsi klasztornej (1280). W r. 1328 Maciej, biskup włocławsk, zamienia dziesięcinę z Trąbek na inne, które dotąd składano klasztorowi, a opat Maciej potwierdza tę zamianę po raz wtóry w r. 1336; w tym roku odgraniczono także dobra klasztorne na Pomorzu; między świadkami odnośnego dokumentu występuje Bartłomiej z Trąbek. Koźmin, *Cosminino, Cozemino*, na zachód Skarszew i Starogardu, pod Pogutkami, podzielał swe losy z Trąbkami.

W r. 1310 zrzekł się klasztor swych praw do młyna w Biskupicach, leżących na południe-wschód Zagórowa, w pobliżu Królikowa;

r. 1311 sprzedał Niemira z Szczytnik klasztorowi część Barda, wsi nad Bardeczką, na południe-zachód od Wrześni a; około r. 1235 dostało się Bardo Jędrzejowi z Czacza, w XVI wieku Bardzkim, następnie Skrzetuskim i innym;

r. 1316 król Władysław przysądza Łęg (1297) klasztorowi;

r. 1319 Hildebrand, mieszczanin pyzdrowski, przekazał klasztorowi jatkę swoją;

r. 1322 Przybysław, wojewoda poznański, odprawił skarżących się na klasztor knieci z Dolan;

r. 1323 Bartłomiej, wójt pyzdrowski, darował klasztorowi połowę jatki swojej;

r. 1324 król Władysław potwierdził przywilój Bolesława z r. 1261 odn. Mieczysława z r. 1145. Kodeks Rzymszczyńskiego wymienia Skarboszewo (1188), Marcinkowo czyli Kowalewo (1186), Jaroszyn (1186), Górzycę (1261), Zagórow (1239), Skokom' (1239) i *Blosino*, część Myśliborza (1288), tudzież rzekę Wartę od Starego grodu Łędzkiego do Ratynia z jednego i do Kopoyna z drugiego brzegu.

Król Władysław przekazując tegoż roku (1324) klasztorowi młyn na Warcie, pod Pyzdrami, potwierdza następujące posiadłości klasztorne: Mycielin, Chrząblice, Broniki (1296), Czyżew, Wardeżyn (1288), Łuszczanów (1305) i Wrąbczyn (1239) z jeziorem Przyborowo. Mycielin, *Mynzelino*, na wschód-północ

Stawiszyna, należał w XVI. wieku do Złotkowskich, następnie do Tarnowskich i innych. Chrząblice, *Zramlyz*, *Chrzamlice*, na zachód Brudzewa Kolskiego, należały w r. 1618 do Piotra Łaszczka. Czyżew, *Cysowo*, na północ od Rychwała, należał w XVI. wieku do Czyżewskich. Przyborowo, *Seborowo*, Prziborowo (1377), jezioro, leżało na północ Wrąbczynka, w pobliżu Pyzdr; dziś są tam bagniska.

W r. 1325 zrzekł się Bogusza, syn Hektora, praw swoich do Koszut na rzecz klasztoru.

Król Władysław oddaje kmieci z Dolan pod jurydyką opatów łędzkich, a następnego roku (1326) potwierdza przywilej Mieszka z r. 1145 i swój własny z r. 1324.

r. 1328 Maciej, biskup włocławski, zamienia wieś Godziszewo i dziesięciny z dóbr klasztornych: Kłodawa, Trąbki, Koźmin i Zakrzewko, na Pomorzu, na wieś Łęg i dziesięciny klasztorne z Kłobi, na Kujawach, a opat Maciej potwierdza tę zamianę po raz wtóry r. 1336. Godziszewo, *Goczeszewo*, *Godeschow*, *Godessowo*, *Godeszewo*, *Godzessowo*, *Garczów*, *Gardschau*, leży na wschód-północ, w pobliżu Skarszew, przy trakcie wiodącym do Gdańska; o tej wsi wspomina też rozgraniczenie dóbr klasztornych z r. 1336. Dobiesław, syn Zyry z Kościelca, ustępując r. 1348 z Łęgu, zastrzegł sobie między innymi, żeby OO. Cystersi ustanowili w Godziszewie dwóch mnichów z plebanem; w r. 1354 występuje Mikołaj, pleban miejscowy, i Herman, *magister curiae*.

Chinegunda, wdowa po Merklinie, mieszczaninie pyzdrskim, układa się r. 1334 z klasztorem co do zapisanej mu atki.

r. 1335 opat Maciej sprzedaje Pawłowi łan roli w Woli Łądzkiej, nadany klasztorowi przez Pietrzyka, mieszczanina łędzkiego.

\* \* \*

Rudeherus, komandor gdański, i Konrad de Scheningen, wójt ziemi tczewskiej, dnia 1. maja 1336 r. rozgraniczają w Zajączkowie (*Libenhove*) posiadłości klasztoru łędzkiego, położone w ziemi tczewskiej, zwyczajnym sposobem kopcami,

kamieniami, bukami, dębami i t. p. z którego wyjmujemy następujące nazwy geograficzne.

Między wsią Kłodawą a Kleszczewem wielkiem, (*Kleschow*) struga *Wolscemsa*, dziś Czerwoną zwana, która wpada do Kłodawy; wieś Kłodawa graniczyła od zachodu z Warczem (*Fibinsa*), a od północy z Żukczynem.

Zła Wieś (*Mala Villa*) graniczyła od południa z Łaguszewem, a od innej strony z Podrogowem, objaśnionem wsią Potengowem, której tam znaleźć nie mogę. Na wschód od Złej Wsi leżą Wołków (*Uhlkau*) i Skowarcz (*Schoenwarling*), istniejące już przed r. 1336; nieco zaś ku północy zwana z niemiecka wieś *Rosenberg* i Kleszczewko, o których starożytności żadnych nie posiadam szczegółów; na zachodzie wreszcie płynie rzeczka Sina. Dalsze w tym względzie poszukiwania pozostawiam badaczom miejscowym.

Między Trąbkami (*Tramki*, *Trampeke*), składającymi się z Większych i Mniejszych, a Łaguszewem płynie rzeczka Sina, która uchodzi do Kłodawy.

Zakrzewko (*Saxseseu*, *Saxuschow*, *Saxuscscow*) graniczyło i graniczy dotąd z Sobowicami (*Sobbewiz*), Gołębiewem (*Golambow*, *Golambekow*), z niemiecka *Gross-Golmkau* i mylnie: *Gołąbków*, który leży bliżej Gdańska) i z Kłobuczewem (*Clobuschow*, z niemiecka *Klapschau* i mylnie *Kłobucin*, który leży bliżej Kościerza czyli Kościerzyny). Na tych obszarach płynie struga Zakrzewnica (*Saxuseveniza*).

Godziszewo graniczyło z Dęblinem (*Demelin*, *Demlin*) na zachód-południe, z Gołębiewem i Rościszewem (*Rostischow*, *Rożyszew*, *Roschau*) na północ, z Kobierzynem (*Koberschich*, *Kobiertschin*), z Małą i Wielką Turzą (*Thure*, *Turse*), na wschód, i wreszcie z wsią *Zentschow* w górę rzeki *Zyrzantynza*. Z opisu tego wynika, że *Zentschow* leżał na zachód od Godziszewa, północne bowiem, wschodnie i południowe granice tej wsi szczelnie zamknięte były między Gołębiewem, Rościszewem, Kobierzynem, obiema Turzami i Dęblinem. Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego szuka kodeksowego *Zentschow* we wsi zwanéj z niemiecka *Stenzlau* czyli *Stenzlau*, którą, sądząc z Indeksu, uważa za Żenisławki czyli Żelisławki. *Stenzlau* tymczasem leży na wschód od Godziszewa



i Turzy Wielkiej, po za określonymi powyżej granicami; co zaś do nazwy polskiej, zwracamy uwagę na to, że *Stenzlau* czyli *Stezlau* zowi się Stanisławiem według Dr. W. Kętrzyńskiego, a Stoisławiem (*Stoizlawe*, *Stoyslaw*, *Stoslawe*) w dyplomatach pomorskich. Żenisławki, poprawniej Żelisławki, są niemieckiem *Senslau*, o którym w dokumencie z r. 1336 także mowy być nie może, ponieważ między Godziszewem a Żelisławkami leżały już wówczas Rościszew, Kobierzyn i Sobowice. Pozostaje więc niezbadaną granicą zachodnią Godziszewa wraz z kodeksowym *Zentschow*. Na zachód odnośnie na północ-zachód od Godziszewa leżą znane już w ówczesny czas Komorowo (*Kamerau*) i Podstolewo (*Postelau*), a w określonymi temi trzema wsiami trójkącie nieznane nam bliżej Mirowo. Tam, zdaniem naszym, leżało kodeksowe *Zentschow*, tam też płynęła *Zyrzantynza*, której nazwę Kodeks Wielkopolski spolszczył na Zyrzanicę(!). Wspomniane w dokumencie jeziora *Linowisce* między Godziszewem a Turzą istnieje tam jeszcze i dało prawdopodobnie swą nazwę pobliskiej wsi Liniewko, a nie odwrotnie.

\*

\*

\*

Opat Maciej potwierdził w r. 1336 powtórnie zamianę Łęgu na Godziszewo, uskutecznioną w r. 1328, a w

r. 1337 oddał Andrzejowi i Piotrowi jeden łan roli pod Pyzdrami do uprawy;

r. 1340 Maciej z Myślborza zamienia część swoją Sługocina z kątem pod Łoziną na Niewodniki z pod Kruszewicy wieś klasztorną;

r. 1348 Dobiesław, syn Żyry, z Kościelca potwierdził nadanie Łęgu, uskutecznione na rzecz klasztoru przez przodków swoich, a Przedbor, starosta kujawski, wspólnie z innymi do tojnikami, zadokumentował to zrzeczenie aktem rządowym;

r. 1352 Agnieszka, wdowa po Konradzie, wniosła klasztorowi połowę jatkę swojej w Pyzdrach;

r. 1354 stanęła ugoda między klasztorem a Mikołajem

z Turzy o spuszczenie zbytecznej wody z jeziora (*Linovisce*) przytykającego do łąk Godziszewskich;

r. 1357 zamienia klasztor wieś Łuszczanów na trzecią część Wrąbczyna, dziedzictwo Zemki;

r. 1362 król Kaźmirz zamienia część lasu kaźmirskiego, zwanego Czerńcem, gdzie później stanęła Nowa wieś, na Wrąbczynek i młyn klasztorny w Pyzdrach;

Wawrzyniec z Królikowa, kasztelan łędzki, sprzedał klasztorowi trzecią część Wrąbczyna, król zaś zwolnił od wszelkich podatków na lat dwadzieścia wszystkich tych, którzy osadzeni będą na Czerńcu;

następnego roku (1363) sprzedała Jachna klasztorowi trzecią część Wrąbczyna, a Mikołaj, podczaszy biskupa poznańskiego, zrzekł się swych praw do częściowej własności tegoż Wrąbczyna;

r. 1364 zrzekła się Dobrochna swego mienia także na rzecz klasztoru; między op. Janem a Szymonem, proboszczem w Łądku, stanęła tegoż roku ugoda co do niektórych pól pod Wielodworem i Dolanami;

r. 1365 Wierzbęta z Wardeżyna sprzedał klasztorowi dział swój w Bronikach;

r. 1367 opat Jan sprzedał sołtystwo w Woli Łądzkiej Piotrowi, synowi Arnolda;

r. 1373 Halussa, wdowa po Wilhelmie, i Herman Kolberg sprzedali klasztorowi swoje jatki w Koninie;

r. 1375 ustalono granice między Świątnikami a Grabienicami; Tomisław, sędzia kaliski, przysądza klasztorowi folwark w Wrąbczynie do którego rościł sobie prawa Filip z Miłosławia;

r. 1377 Przeclaw, wojewoda, Tomisław, sędzia, Jan, kasztelan i Mikołaj, podkomorzy, kaliscy, Wawrzyniec poznański i Janusz biechowski kasztelanowie poświadczają w obec króla Ludwika, że Wrąbczynek, Adamirz, jezioro Przyborowo i młyn pod Pyzdrami należą od dawien dawna do klasztoru łędzkiego;

r. 1386 król Władysław potwierdza wyrok Tomisława, sędziego kaliskiego z r. 1375;

r. 1388 Mikołaj, sędzia kaliski, przysądza klasztorowi

folwark w Wrąbczynie przeciw uroszczeniom Filipa, kasztelana krzywińskiego;

r. 1390 ustalono granice między Świątnikami a Szeblewem;

r. 1392 król Władysław nadał klasztorowi wieś Skorzęcin (*Skorzenczino*), między Powidzem i Trzemesznem, wraz z poblizkiem jeziorem, zwanem Niedziegiel (*Nedzangel*), które pozostawały w ręku OO. Cystersów aż do nowszych czasów;

r. 1397 królowa Jadwiga zezwoliła na nową lokacyą leżących pustkami Kownat. Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego objaśnia tę osadę Kownatami z pod Wrześni, które zdaniem jego zniknąć miały. Kownaty zaś leżą między Słupcą i Mielżynem, pod Ostrowem Kościelnym; niegdyś wchodziły w skład parafii Strzałowskiej, następnie, za czasów arcybiskupa Łaskiego, należały już do rzonego Ostrowa; rejestra poborowe z r. 1578 wymieniają przy nich Marcina Łukowskiego, dzierżawcę opata łędzkiego, co nas utwierdza w ich tożsamości z kodeksowemi Kownatami, tak zwanemi jeszcze w XVII stuleciu; w nowszych dopiero czasach zamieniono, nie wiadomo na jaką pamiątkę, odwieczną nazwę Kownat na Kornaty; ta zmiana wprowadziła w błąd ostrożnego zwykłe w objaśnieniach swoich wydawcę Kodeksu.

Mikołaj z Wenecyi, sędzia kaliski, zapisał klasztorowi z zastrzeżeniem dożywocia wieś Mąkownicę (*Makownicza*), która pozostawała w ręku OO. Cystersów aż do nowszych czasów; król Władysław potwierdził ten zapis; testator opisał granice leżące na południe od Witkowa Mąkownicy wsiami Malenin i Ruchocin, tudzież łożyną Kobylnicą, gdzie płynie Samica, i oddał klasztorowi zapisaną wieś przed śmiercią.

Tegoż r. 1399 sprzedał Pasko klasztorowi wieś Radłowo, leżącą pod Ostrowem Kościelnym, na wschód-południe Mielżyna, która także do nowszych czasów w ręku była OO. Cystersów;

Dobroost, arcybiskup gnieźnieński, przysądził klasztorowi dziesięcinę snopową z Trąbczyna, do której rościł sobie

prawa pleban miejscowy, i tegoż jeszcze roku nadał OO. Cystersom dziesięcinę z Mąkownicy.

Za czasów arcybiskupa Łaskiego posiadał klasztor łędzki także Sokołowo i Ostrów Kościelny, później zaś Drzewce i Swięcie.

Wymienione powyżej osady, które znajdowały się w pewnym stosunku zależności od klasztoru łędzkiego, zestawiamy poniżej porządkiem abecedowym:

Adamirz (1377), Bardo (1311), Biała (1285), Bielejewo (1262), Biskupice (1310), Broniki (1296), Calpino (1233), Chocień (1145), Chocicza (1291), Chorzeń (1145), Chrząblice (1324), Cienin (1213), Cieślin (1293), Czerniec (1302), Czyżew (1324), Dolany (1145), Drzewce (1618), Dziedzice (1288), Giżalki (1285), Głowiew (1241), Godziszewo (1328), Gólków (1288), Gopło jezioro (1293), Górzycza (1261), Gosławice (1293), Grabienice (1145), *Hodzna* (1285), Jaroszyn (1186), Kłobia (1145), Kłodawa (1280), Kluczniki (1288), Komorniki (1145), Konin (1373), Kopojno (1239), Kościół ob. Łądek Koszanów (1241), Koszuty (1253), Kotunia (1288), Marcinkowo czyli Kowalewo (1186), Kownaty (1397), Koźmin (1306), Księginki (1232), Kuchary (1145), Kwaskowo (1145), Łąd, Łądek czyli Kościół św. Mikołaja (1145), Łęg (1297) Łęka (*Staralanca* 1145), Lipiagóra (1288), Łukom' (1239), Łuszczanów (1305), Mąkownica (1399), Morzysław (1145), Mycielin (1324), Myślubórz (1288), Niedzięgiel jezioro (1392), Niewodniki (1293), Obory (1145), Oleśnica (1261), Osieczka (1285), Ostrów Kościelny (1523), Policko (1282) Przyborowo jezioro (1324), Pyzdry (1319), Radłowo (1399), Radolina (1213), Ratyń (1282), Rokitnica (1288), Rybaki (1145), Rzgów (1145), *Skarbencice* (1288), Skarboszewo (1188), Skokom' (1239), Skorzęcin (1302), Sławsko (1145), Sługocin (1213), Słupca (1282), Sobótka (1261), Sokołowo pod Ostrowitem Prymasowskim (1523), Świątniki (1145), Święcia pod Rychwałem (1618), Świniarowo (1261), Sztetlewo (1145), Trąbczyn (1239), Trąbki (1306), Tury (1261) Twardów (1262), Wardężyn (1288), Warta rzeka (1261), Wierzbic rzeka (1186), Wierzbo (1213), Wilamów (1145),



## Uposażenie Klasztoru Tynieckiego

przez

*Bolesława Chrobrego, królowę Judytę, Bolesława Krzywoustego  
i Rodosta, biskupa krakowskiego \*)*

Kardynał Idzi, legat papieżki, i otwierzył posiadłość klasztoru Tynieckiego przywilejem z r. 1105, uznanym przez Dra W. Kętrzyńskiego za falsyfikat z XIV stulecia. Pomimo to nie przestał dokument ten być ważnym źródłem dla geografiji historycznej kraju naszego, w niektórych miejscach gęsto już osiadłego na całe wieki przed pojawieniem się u nas dyplomatów łacińskich, jedynych jakie posiadamy świadectw piśmiennych.

Po uczonych wywodach wydawcy Kodeksu Tynieckiego nie wątpimy, że dokument kardynała Idziego z r. 1105 jest podrobiony lub też nieumiejętnie przerobiony z pierwotworów, jakie piszący miał pod ręką. Czas bowiem niszczył oryginały, — czas też wymagał kopii, transumptów, objaśnień, uzupełnień i dodatków; z kilku oryginałów powstawał nieraz nowy oryginał lub liche reprodukcye pierwotworów. Przed zaprowadzeniem u nas chrześcijaństwa obowiązywało może dane słowo lub ustne przyrzeczenie; później trzeba było natomiast pergaminów i pieczęci. Od tych pergaminów zaczynają się świadectwa piśmienne, a z niemi dzieje nasze.

\*) Kodeks Dyplomatyczny klasztoru Tynieckiego. Część pierwsza. Wydał Dr. Wojciech Kętrzyński. N. I i XI. — J. Długosz Liber Beneficiorum, Tom III, str. 181—227.

Piszący tedy uwzględniając współczesne sobie stosunki, nie zawsze umiał pogodzić je z okolicznościami, jakie towarzyszyły spisaniu pierwszego dokumentu; mięszal zachodzące w nim osobistości z współczesnymi sobie postaciami, naciągał lub przetwarzał różne drobne na pozór szczegóły które w obec krytyki dzisiejszej stały się znamionami podrabiania dokumentów; nazwy geograficzne przepisywał zwykle, odczytując je nieraz mylnie, lub naginając ortografię ich do współczesnej sobie pisowni. Ztąd powstawały niezliczone odmiany, a nieraz tworzyły się nazwy, które nigdy nie istniały.

Przeistaczania nazw geograficznych należą u nas do rzadkich stosunkowo wyjątków; zmieniała się pisownia, którą zwykle sprowadzać można do brzmienia dzisiejszego; przyrastały niekiedy, odpadały lub zmieniały się końcówki; nikły, wymierały i pustkami leżały nieraz osady; drobne posiadłości tracąc swe nazwy pierwotne, zlewały się czasem w większą jaką zbiorową całość. To wszystko nie wywołuje żadnego zamętu w dziedzinie krajoznawstwa dziejowego.

Mylnie natomiast odczytywanie danej miejscowości, lub błędne przepisywanie jej, doprowadzić może do mylnych wniosków, lub zachwiać cały szereg cennych i uczonych badań.

W taką niepewność wprowadza nas pierwsza zaraz po Tyńcu nazwa, wymieniona w zajmującym nas tu dyplomie, t. j. Lantiki.

Wszystkie, o ile wiemy, wyliczone r. 1105 posiadłości klasztorne leżały wyjąwszy Bytomia i Siewierza, w granicach, określonych następującymi miastami, lub w pewnym, około dwumilowym, od nich promieniu: Kraków, Słomniki, Skalmirz, Opatowiec, Tarnów, Pilzno, Brzostek, Jasło, Biecz, Tuchów, Zakliczyn, Wiśnicz, Gdów i Skawina. Poniżej rozpatrzmy się w każdej nadanej klasztorowi osadzie.

*Lantiki*, z odmianą *Limtki* wymienione tylko w dyplomie z r. 1105, nieobjaśnione przez wydawcę Kodeksu Tynieckiego brzmiałyby dzisiaj: Łętyki lub Łętki, a jeżeli przypuścimy zmianę końcówki: Łętykowice lub Łętkowice. Tej nazwy wieś (*Lantkowici*) wymienioną też jest między po-

siadłościami klasztorne w bulli papieżkiej z dnia 26go Maja 1229go r., wszelkie więc prawdopodobieństwo przemawiało by za tożsamością tych nazw, gdyby nie nasuwały się niektóre wątpliwości.

I tak n. p. Długosz, który nie zwykł pomijać żadnej miejscowości, nie wykazuje ani *Lantiki*, ani Łętkowic między wsiami, jakie klasztor kiedykolwiek posiadał. Pominęcie to tłumaczymy sobie tém, że Długosz spotkawszy się w swych źródłach z nazwami takimi jak np. *Lancbathi*, *Lacbanty*, *Lambanti*, *Lanchaty* itp. wziął je za to samo co *Lantiki* i wykazał *Lambathy* między dziesięcinami utraconemi.

Drugą wątpliwość nastęrcza porównanie dokumentu Idziego z r. 1105 z bullą Grzegorza IX z r. 1229. Piszący bullę miał przed sobą przywilej Idziego, wyjąwszy bowiem *Lantiki*, *Sydina*, *Bytom*, *Sewor*, *Magnum Sal* i *Coyanow*, wszystkie miejscowości wyliczone są w zupełnie tym samym porządku, czego zrządzić przecież nie mógł ślepy przypadek. Ostatnią miejscowością w dokumencie z r. jest 1105 Opatowiec, bulla zaś wymienia jeszcze 58 osad, między którymi: *Szydina*, *Bytom*, *Sewor*, *Magnum Sal* i *Lantkowice*, pomijając *Coyanow*. Gdyby *Lantkowice* stały w bulli na pierwszym miejscu nie podobnaby wątpić o tożsamości z *Lantiki*. Tymczasem stoją tam *Rutki* objaśnione Rudką z pod Radłowa tarnowskiego i należącą jeszcze w r. 1456 do dóbr klasztornych.

W obec zachowanego w bulli porządku przy wyliczaniu nadanych klasztorowi osad trudno wytłumaczyć sobie, z kąd się wzięły *Rutki*, na miejscu *Lantiki*, podane zaś przez Wydawcę przy nazwie *Rutki* odmiany: *Kutki*, *Lyszki Rutka* i nie objaśniając nas w niczem, naprowadzają nas chyba na Liszki, wieś także niegdyś klasztorną i utwierdzają nas pomimo wyłuszczonej tu wątpliwości w przypuszczeniu, że *Lantiki* są Łętkowicami, leżącemi na wschód-północ od Słomnik.

*Kasow* jest Kaszowem, na zachód od Krakowa pod Liszkami.

*Cyłow* jest Czułowem, na zachód od Krakowa, pod Rybną.

*Woycovo* objaśnia Dr. Kętrzyński zgodnie z wydawcą ksiąg Długoszowych Wojkowem z pod Padwi, w pobliżu



Baranowa, prawego brzegu Wisły i Wisłoki Dolnej. Długosz wykazuje *Wojkow* między wsiami, jakie klasztor był utracił. Brzmienie i pisownia tej nazwy musiały Szanownych wydawców naprowadzić na ten Wojków, zważywszy atoli znaczną odległość i odosobnienie \*) tej osady od wszystkich innych posiadłości klasztornych, trudno zgodzić się z tém objaśnieniem.

Wojków kodeksowy musiał leżeć w okolicy Krakowa i Tyńca, nad Wisłą lub nad którymkolwiek rybnym jój dopływem, w niezbyt wielkim od Krakowa promieniu, a w każdym razie w pobliżu znacznej już naówczas osady. Przemawiają zatem i wyliczenie Wojkowa między osadami leżącymi pod Krakowem i wyłuszczenie *Priwika*, „*artifex lagenarum et doliorum*.“ W Wojkowie z pod Baranowa nad łąką wiślaną, w okolicy błotnistej nie miałyby ten *Priwik* dla kogo wyrabiać swych naczyń i beczek. Wolimy przeto szukać kodeksowego Wojkowa pod Krakowem i uważać go za osadę, która zlała się z tém miastem lub znikła.

W znanėj nam nomenklaturze geograficznej spotykamy tylko *Boykow*, przypominający nam **Wojków** kodeksowy. E. Rykaczewski w swym Inwentarzu streszcza nam w tej mierze następujący dyplom, który bogatszych w źródła dziejowe badaczy naprowadzić może na ślad naszego Wojkowa: *Idem (Boleslaus Cracoviae et Sandomiriae dux) cum Cuneunda regis Hungariae filia ducissa, Henrico et Petro haeredibus de Dupe sito in castellania Cracoviensi, dant jure perpetuo Boykow cum silvis et nemoribus adjacentibus, certis limitibus circumscriptum, nec non tres sortes Grebo dictas, scilicet Boleclowski, Krzyżanowski et Woynowski, liber int a sercitiis powóz, stróza, stan, krowa, grod, a venatione et procuratione canum. Cracoviae, anno 1270*

*Prandnyk* jest Prądnikiem, na północ od Krakowa,

*Sydina* Sidziną z pod Skawiny, na południe zachód od Krakowa,

---

\*) Similno kodeksowe nie jest Śmikiem z pod Baranowa, jak przypuszcza Dr. Kętrzyński.

*Chorovice* Chorowicami z pod Mogilan, w téjże okolicy,  
*Radessow* Radziszowem z pod Skawiaj.

*Bytow* Bytomiem na Górnym Ślązku i

*Sewor* Siewierzem, na północ-wschód od Bytomia.

*Sceclech* (r. 1105) *Steklecz*, *Stoklecz*, *Steclecz*, *Steczluacz*, (1253), wziął Długosz za *Strzelce*, które naprowadziły Dra Kętrzyńskiego na Strzelce z pod Radłowa. *Sceclech* tymczasem odpowiada późniejszej pisowni: *Sceklecz*, *Szklecz*; *Szklec*, *Szechlecz* i *Czyklecz*, ta zaś dzisiejszej: *Ścieklec*. Osady takiej nie znamy dziś wprawdzie, nazwa atoli przechowała się w rzeczulce, która oblewa Przemęczany, Wołę Radziemską, Błogocice, Dalowice, Rzędowice i Opatkowie, gdzie, naprzeciw Proszowic, uchodzi do Śreniawy. Ścieklec płynie między Słomnikami a Skalmirzem; tam téż leży wieś Gruszów, o którj wspomniemy poniżej.

Z tego co poprzedza wnioskujemy, że kodeksowy *Sceclech* zwat się Ścieklecem i że albo znikł, albo zlał się z inną osadą, albo zmienił swą nazwę na całkiem inną np. na Opatkowie, które leżą przy ujściu Ściek'ca do Śreniawy i o których wiemy, że należały do klasztoru Tynieckiego. Nazwa Ścieklec jest słowiańską, a Opatkowie późniejszą naleciałością zachodu.

*Grussow* ma być Gruszowem w powiecie Wielickim. Uznajemy trudności w odgadywaniu miejscowości o równobrzmiących nazwach, zwłaszcza jeżeli z tekstu kodeksowego lub z innych źródeł żadnych innych szczegółów doczytać się nie możemy.

Taką trudność przedstawia nam Gruszów; téj bowiem nazwy istnieją w promieniu pięćmiłowym od Krakowa cztery osady, a piąta nieco dalej nad Dunajcem, w okolicy Stariego Sącza, z których każda z pewnem prawdopodobieństwem mogłaby odnosić się do kodeksowego *Grussow'a*, które Długosz wymienia między włościami utraconemi. Szanowny wydawca Kodeksu Tynieckiego objaśniając ten *Grussow* wspomnianym powyżej Gruszowem powodował się może tém, że następujący po téj nazwie ustęp w odnośnym dokumencie rozpoczyna się od słów: *ad magnum Salem* czyli od Wieliczki. Zastugiwałoby to może gdzieindziej na uwzglę-

dnienie, w tym atoli wypadku tworzą *Scelech* i *Grussow* w tekście kodeksowym jedną grupę posiadłości klasztornych, a od *magnum Salem* rozpoczyna się nowy ustęp; szukamy więc Gruszowa kodeksowego w okolicy Wrocinowic i Skalmirza, między rzeczką Ścieklcem a źródłami strugi gruszowskiej, która pod Kaźmirzą Wielką wpada do Nidzicy.

*Magnum Sal* jest Wieliczka, na południe wschód od Krakowa,

*Labsicia* Łapczycami, na zachód od Bochni,

*Coyancw* Kojanowem, tuż pod Bochnią,

*Kwegnyci* są Książnicami, nad Śreniawą, pod Koszycami, a

*Dolani* Dolanami, na lewym brzegu Wisły między Nowem Brzeskiem a Koszycami,

*Kargow* leżał pod Radłowem, na lewym brzegu Dunajca, i graniczył, według Długosza z Radłowem, Biskupicami, Głowem, Raclawicami i Łęką. Dziś nie istnieją pod swemi nazwami pierwotnemi ani Kargów, ani Raclawice, które stały w miejscu dzisiejszych osad: Wał i Sanok, lub w pobliżu. Siedlec i Wola Radłowska leżące także pod Radłowem znane były Długoszowi, na smugu zaś bagnistym, który ciągnie się od Biskupic poza Siedlec i w lasach, na zachód od Radłowa, chyba żadnych osad nigdy nie było.

*Povozow* wymieniony po Kargowie, ma być Pawężowem leżącym na północ od Tarnowa i wszystko za tém objaśnieniem przemawia, nawet dokument z r. 1364, mocą którego opat tyniecki sprzedaje Rafałowi Tarnowskiemu część dziedzictwa klasztornego *in Powánzow prope Tarnow*. Nazwa dzisiejsza Pawężów powstała prawdopodobnie z nazwy Pawężowa. Pomimo tego pokrewieństwa brzmienia i pisowni zachodzi tu wątpliwość co do tożsamości Pawężowa i nasuwa się przypuszczenie, że *Povozow* kodeksowy jest Pogwizdowem, leżącym bliżej Tarnowa i wchodzącym w skład dóbr klasztornych, lub też inną jaką miejscowość. Długosz bowiem nie zna wcale Pawężowa, a *Povozow* kodeksowy wziął za *Pomoczno*, wieś utraconą.

Drugi *Tovozov* zachodzący w dyplomacie z r. 1105 objaśnia się Pozowicami z nad Wisły.

*Tukow* jest Tuchowem, na południe-wschód Tarnowa, *Zdanovici* Zdonią, po prawym brzegu Dunajca, pod Zakliczynem,

*Vnochovici* z poddanymi *Vnoch*, *Graza*, *Karbela* i *Zbor*, wymienione między Zdonią i Biezdzedzą, leżeć mogły w okolicy Zakliczyna, Tuchowa, Brzostka i Jasła. Nazwa téj osady wskazuje na siedzibę potomków wymienionego właśnie *Vnoch'a*, a potomkami tymi byli może *Graza*, *Karbela* i *Zbor*. W odgadywaniu atoli nazwy *Vnochovici* spotykamy się z najelementarniejszą w świecie przeszkodą, nieumiejętności czytania; dzięki bowiem abecadłu łacińskiemu nie wiemy w tym wypadku jak czytać, czy *Wnoch*. . . czy *U n o c h*. . . ? Długosz zdaniem naszym mylnie czytał Wniechowice (*Wnyechowycze*); o imieniu bowiem *Wnoch* lub *Wniech* nie słyszeliśmy nigdy. To samo możnaby wprowadzić powiedzieć o imieniu *Unoch*, z uwagi atoli, że *Unoch* da sprowadzić się lingwistycznie do *Junocha* lub *Junosza*, to imię zaś zbliża się do *Janusza*, wolimy czytać *Unoch* zamiast *Wnoch* iub *Wniech*.

W wspomnianej powyżej okolicy Tuchowa, Brzostka i Jasła, znajdujemy dwie wsie, z których jedna pobudziła nas do wyłączonej tu uwag; są to *Januszkowice* z pod Brzostka i *Uniszowa* z pod Tuchowa. — Kodeksowe *Unochowice* byłyby ucierały się prawidłowo na *Junochowice*, *Junoszowice*, lub téż *Junoszkowice*, o ile zaś zmiana *Junosza* na *Janusza*, odnośnie na *Januszka*, jest możliwą i czy w tym przypadku da się zastosować, niech rozstrzygną lingwiści nasi. Treść rzeczy przemawia za przypuszczeniem naszym, *Januszkowice* bowiem były wsią klasztorną w roku 1354 i później. Długosz uważa *Wniechowice* swoje za wioskę utraconą.

Za drugiem przypuszczeniem naszym przemawia tylko pokrewieństwo brzmienia. *Unoch*da wioskę zwaną być mogła wsią *Unoszową* iub *Uniszową*, lecz byłaby siedzibą jednego tylko *Unocha*, a nie *Unochowiczów*, co, jakkolwiek w rzeczy samej odbywały się podobne przemiany w nomenklaturze na-

szój, nie zgadzałyby się z duchem nazw słowiańskich w tym wypadku. O starożytności Uniszowej wsi nie posiadamy też żadnych szczegółów, a Długoszowi znana nie była.

Kodeksowe więc *Vnochovici* uważamy za Januszkowice, łączące na wschód-południe od Brzostka.

*Bezdochovici* są Bezdzieją z pod Kołaczyc, na północ-wschód od Jasła,

*Svepetnici* Siepietnicą z pod Biecza, na zachód od Jasła.

*Crothovici* (1105), *Crochovici* (1253) są niezawodnie Krajowicami z nad Wisłoki, między Jasłem i Kołaczycami, a pisownia ich polega na błędzie pisarskim. Długosz utworzywszy z nich Grocholice, wymienia je między wsiami utraczonymi. Z nazwą poprawną Krajowic, wsią klasztorną, spotykamy się w Kodeksie Tynieckim pod r. 1288.

*Sebna* jest Szebnie, na wschód od Jasła, w pobliżu Jedlicz, a

*Doborin* Dęborzynem z pod Jodłowej, na zachód od Brzostka.

*Similno* (1105), *Smilno*, (1253) i *Smylno* (u Długosza) leżało w granicach dekanatu Sądeckiego, czyli między Zbyszycami, Bobową, Grybowem, Piwniczną, Krościenkiem i Limanową w pewnym promieniu od Sączów. Wydawca Kodeksu Tynieckiego zwiędziony pisownią szuka Smilna na prawém porzeczu dolnej Wisłoki, w dzisiejszém Śmiklu, którego Długosz wcale nie znał. Za czasów Długosza nazwa Smilna już była przeistoczona do niepoznania; wie on bowiem tylko, że Smylno było wsią kościelną, że wchodziło w skład dekanatu Sądeckiego i należało niegdyś do klasztoru Tynieckiego.

Pod Zbyszycami leżą dwie wsie pograniczne: Sienna i Jelna, z których możnaby odtworzyć kodeksowe „Siemielno“, ale jest to chyba zbyt śmiała z méj strony hipoteza, której należyście poprzeć nie zdołam.

*Povozow* odnosi się do dzisiejszych Pozowic (*Posowice*), dawniej Powozowicami i Powęzowicami zwanych, leżących nad Wisłą pod Czernichowem, na zachód Skawiny i Krakowa.

*Cecovici* (1105), *Cekovici* (1253) mają być Cichowicami z nad Raby, na zachód od Bochni. Wszystko przemawia za

tém objaśnieniem, wyjąwszy Długosza, który nie zna Cichowic, a między posiadłościami utraconemi wykazuje

*Czetheyowycze*, objaśnione Sietejowem z pod Skalmirza przez wydawcę ksiąg jego.

*Tharnow* jest miastem Tarnowem, leżącym na trasie z Krakowa do Rzeszowa, a

*Pilzno* Pilzném, na wschód od Tarnowa. Wyliczenie Pilzna między posiadłościami klasztorными w przywileju kardynała Idziego uważa Dr. Kętrzyński za jedno ze znamion fałszerstwa. „Pilzno, mówi, co już w r. 1105 do Tyńca należeć miało, jest osadą królewską, założoną r. 1354 przez Kaźmirza Wielkiego i otrzymało zapewne wtenczas lub krótko przedtém swe nazwisko od kolonistów pochodzących z pod Pilzna czeskiego. Około r. 1105 więc, jak się zdaje, nazwisko „Pilzno“ jeszcze wcale nie było znane w Polsce.

Dla naszych badań wystarcza skazówka, że dana miejscowość w tym lub owym czasie istniała lub z pewnym prawdopodobieństwem istnieć mogła. Napomknęliśmy już na wstępie téj pracy, że fałszowanie dokumentów uważamy za niezręczne lub nieumiejętne przerabianie pierwtworów, zdania przeto Szanownego krytyka o sfałszowaniu dokumentu z r. 1105 nie rozciągamy na zachodzące w nim nazwy geograficzne. Co zaś do Pilzna, istnieć ono mogło długie wieki, zanim Kaźmirz Wielki w r. 1354 pozwolił szlachetnemu Dobiesławowi założyć w miejscu osady wiejskiej miasto z prawem niemieckim, czyli innemi słowy, zamienić wieś na miasto, zachowując nazwę pierwotnej osady.

Co wreszcie do nazwiska Pilzna, zastanawia nas wprawdzie pisownia dzisiejsza w dokumencie z r. 1105, ale nie dowodzi nieistnienia takiej nazwy, choćby z odmienną pisownią lub końcówką, jak n. o. *Pilsne* w uposażeniu kościoła św. Maryji w Sandomierzu z r. 1191 (1121), zamieszczoném w *Liber Beneficiorum* Długosza, I, 402, i powtórzoném w Kodeksie Małopolskim, którego wydawca, Dr. F. Piekosiński, w objaśnieniach swoich uważając miasto Pilzno za własność klasztorną w r. 1105 nie podziela bezwarunkowo zdania Dr. Kętrzyńskiego, wydawcy Kodeksu Tynieckiego,

o podrobieniu zajmującego nas tu przywileju kardynała Idziego.

Równe brzmienie Pilzna naszego z Pilźnią czeską dowodzi tylko pobratymstwa szczepowego, jak n. p. *Pilisini urbs* u Słowian połabskich, i nie wyklucza możliwości, że nasze Pilzno założyli Czesi, którzy tam panowali przed rozrastaniem się państwa polskiego.

Kwestya, w jaki sposób powstała nazwa Pilzna, jak i czy przeistaczał się źródłosłów *pls* na *plisn* czy *pilsn* itd., nas tu nie obchodzi.

*Mislossovici* są Mikłuszowicami z nad Raby, między Ujściem Solnem a Bochnią,

*Lube* jest Lubuszową na południe od Tuchowa,

*Vkolici* są Okulicami z pod Cerekwi, na północ-wschód od Bochni.

*Dunaviz* czyli Dunajec zamienił prawdopodobnie swą nazwę na Opatkowice, które zwane dziś Zakliczynem, leżą nad Dunajcem, na południe zachód od Tarnowa, naprzeciw Melsztyna i w pobliżu Ujazdu. Opatkowice te należały niegdyś do klasztoru Tynieckiego.

*Unesici* są Umieszczem, leżącym między Jasłem a Jedliczami:

*Zobalici* Sobolowem, na południe-zachód Bochni,

*Clecici* Kleciem, na południe od Brzostka, a

*Brestek* Brzostkiem, miasteczkiem leżącym na prawym brzegu Wisłoki, między Jasłem a Pilznem. I ten Brzostek posłużył Dr. Kętrzyńskiemu za dowód, że dokument z roku 1105 jest podrobiony. „Tymczasem, mówi, dopiero r. 1258 Bolesław Wstydlivy w zamian za ziemię leżącą niedaleko kościoła św. Floryana pod Krakowem nadaje klasztorowi tynieckiemu „*terram quandam vacantem in villa, que dicitur Broztek, que castellature de Voynich pertinebat*”; reszta zaś wsi należała do króla jeszcze w r. 1394, w którym Władysław Jagiełło tutaj miasto założył i wyposażył.“ Uwagi te nie wykluczają wcale ani istnienia Brzostka w r. 1105, ani możliwości, że klasztor wówczas tam już posiadał pewną część ziemi, i że autor dokumentu nazwał cząstkę mianem całości, co w starych dyplomatach żadną nie jest rzadkością.

*Opatovech* wreszcie jest Opatowcem miasteczkiem leżącym na lewym brzegu Wisły, naprzeciw ujścia Dunajca.

\* \* \*

Rozpatrzywszy wymienione w dokumencie z r. 1105 posiadłości klasztorne, grupujemy je w sposób następujący:

Pod Krakowem leżały Tyniec, Pozowice, Kaszów, Czudów, Wojków, Prądnik, Sidzina, Chorowice, Radziszów i Wieliczka;

pod Bochnią: Kolanów, Łapczyce, Cichowice, Sobolów Mikłuszowice i Okulice;

pod Radłowem: Kargów;

Tarnów z Pawężowem lub Pogwizdowem.

Pilzno (!);

Tuchów z Luboszową;

Zakliczyn nad Dunajcem i Zdonia;

Śmilno w okolicy Sączów;

pod Jasłem: Siepietnica, Umieszcz, Szebnie, Krajobice i Biezdzedza;

Brzostek z Januszkowicami, Kleciem i Dęborzynem;

Opatowiec, Książnice pod Koszycami i Dolany nad Wisłą;

Opatkowice (Ścieklec) pod Proszowicami;

Łętkowice i Gruszów w okolicy Słomnik i Skalmirza.

Prócz tych osad wymienia odnośny przywilój miasta Siewierz i Bytom' na Górnym Ślązku.



# Posiadłości

## Klasztoru Sulejowskiego.\*)

Sulejów, na południe-wschód od Piotrkowa Trybunalskiego, po obu brzegach Pilicy, która tu rozgraniczała województwo Sieradzkie od Sandomirskiego, znany już był w r. 1145.

Klasztor Sulejowski leży na prawym brzegu Pilicy, przy ujściu Radunki. Kronika Boguchwała przypisuje założenie klasztoru tego Piotrowi Włostowi czyli Duninowi ok. roku 114. Historycznie stwierdzonym założycielem jest Kaźmirz Sprawiedliwy, książę sandomirski, który przywilejem z dnia 10go Siępnia 1176 r. założył i uposażył klasztor Sulejowski, nadając mu następujące wsie:

- *Siliow* czyli Sulejów,
- *Strzelce* i *Strelez* w r. 1176 *Strelech* w r. 1242, Strzelce, nad Radunką, na wschód od Sulejowa,
- *Dambrowa*, *Dambrove*, Dąbrowa, nad Czarną, na południe-wschód Sulejowa,
- *Beldrzykow mons*, Bałdrzychowska Góra nad Mieczną, na południe Poddębic łączyckich,
- *Buchine* *Bucine* r. 1242, *Bussino* r. 1298, *Bussyna* ok. r. 1523, Busina, nad Nerem, na południe zachód Poddębic, graniczy z Bałdrzychowem. Długosz pod r. 1177 wymienia wieś zwaną *Biczina* w wydaniu krakowskim i *Byczyna* w przekładzie polskim. Obie wsie, Busina i Byczyna, leżące nad Nerem, pod Poddębicami, o pół mili od siebie,

\*) Źródła: Kodeksy dyplom. Wielk. i Rzyszczewskiego Małopolski.

składały z łanów kmiecych dziesięciny klasztorowi Sulejowskiemu; o Buczynie atoli wspominają dopiero źródła późniejsze, zwłaszcza Księga Nadań Łaskiego.

— *Campa, Pucenow, Manow, Szczepanow et Petrow* sicut comes *Rescelaus* tenuit. Z tych słów wnioskować można, że wymienione tu osady tworzyły jeden kompleks dóbr komesa Raclawa, i, jeżeli nie graniczyły z sobą, to z wszelkiém prawdopodobieństwem leżały w jednej i tój samej okolicy. Szukając takiej okolicy, spotykamy w pobliżu wspomnianych właśnie Businy i Góry Bałdrzychowskiej, tj. w okolicy Poddębic i Lutomirska, trzy wsie: Mianów, Puczniew i Piotrów, które niezawodnie odpowiadają wymienionym powyżej *Manow, Pucenow* i *Petrow*. Nieco więcej mozoła w stwierdzeniu tożsamości następują nam w tój grupie *Campa* i *Szczepanow*. — *Campa* równoważy dzisiejszą Kępę. Takiej nazwy wieś nie istnieje w tój okolicy. Przywilej Bolesława, księcia sieradzkiego z r. 1233, nadający klasztorowi Sulejowskiemu bobrołówstwo na Nerze a *fine metarum ville, que Campa dicitur, usque ad finem metarum de Bałdryccw....* naprowadza nas na podobnego brzmienia Kępę, wieś leżącą o sześć staj na północ zachód od Bałdrzychowa, która w r. 1176 graniczyć mogła z Bałdrzychowem; leżące bowiem między temi dwoma wsiami osady Nowa wieś, Porczyny i Wylazłów powstały w późniejszych wiekach. *Campa* zachodzi raz jeszcze w dwóch dyplomatach z r. 1292 razem z Puczniewem i Górą Bałdrzychowską, co nas utwierdza w wyłuszczoneń powyżej przypuszczeniu. Odnosnych objaśnień Kodeksu Rzyszczewskiego nie uwzględniam. — *Pucenow, Pucinowo* i *Pusnowo* w r. 1292 *Puczonow* u Długosza jest Puczniewem, leżącym nad Nerem na zachód-północ od Lutomirska, i wyklucza wszelkie inne objaśnienia. — *Manow, Manoe* r. 1242, Mianów, leży między Lutomirskiem a Poddębicami. — *Szczepanow, Stephano* w r. 1242, nie jest Szczepanowem z pod Grzegorzewa i nie leżało pod Milejowem w okolicy Sulejowa i Piotrkowa, lecz złało się najprawdopodobniej z Piotrowem, o którym wspomni się poniżej, albo leżało w miejscu Rudy lub Jeżowa z nad Neru. Zastanawia nas w przywileju z r. 1176 nazwa i pisownia *Szczepa-*

now, jedna bowiem i druga zachodzą się w późniejszych dopiero wiekach, i forma Szczepan zamiast Stefan zdaje się być późniejszą. — *Petrow*, *Potrove* w r. 1242 Piotrów, leży na lewym brzegu Pisi, na południe-zachód od Poddebic i Bałdrzychowa.

— *Chennam cum haeredibus suis et Thandow*. — *Chenna*, *Chenira* w Kod. Wielkop. pod r. 1178, *Chemia* w wydaniu Dobromilskim Długosza, objaśnioną jest w Indeksie do Kodeksu Wielkopolskiego Szczecnem z pod Pierzchnicy, a w przypiskach do N. 23 Cieminem, leżącym na południe od Turka, w pobliżu Dobrój.

Wydawcy Kodeksu Ryszczewskiego i Dr. Piekosiński w Kodeksie Małopolskim tłómaczą *Chenna* Chańczę z pod Rakowa i Kurozwęk. Objaśnienia te są zdaniem naszym mylne i pochodzą może ztąd, że przywilejem z r. 1176 książę Kaźmirz nadał klasztorowi prócz wymienionych powyżej wsi trzynaście bałwanów soli z komory Sandomirskiej i koryto soli w Krakowie, tudzież że przy spisaniu tego aktu obecnym był Fuiko, biskup krakowski. W tym samym dokumencie zachodzi *Chenna* po raz wtóry między wsiami, z których arcybiskup Piotr przekazał klasztorowi dziesięciny; to było powinno komentatorów odwrócić od dycyzyji krakowskiej, gdzie leży Chańcza; ta zaś powstała znacznie później, jak z przemilczenia jój w dziełach Długosza wnioskować można. Wydawca Kodeksu Wielkopolskiego, objaśniając w przypiskach do N. 23 *Chenna* Cieminem, zbliżał się do wymienionego w dokumencie *Thandor* czyli Tądowa, leżącego o dwie mile na południe-wschód od Ciemina; nie wiadomo, co go później ztąd odwiodło i naprowadziło na Szczecno z pod Pierzchnicy. *Ch* średniowieczne mogło się wprawdzie zamienić na późniejsze *szcz* jak n. p. *Chirie* w Szczyrzyce, lub na *cz* jak n. p. *Chelad* w Czeladź, albo też na *trz* jak np. *Cheresna* w Trzemeszno, ale zmieniało się także na *é* jak np. *Cheslino* w Cieślin, graficznój więc podstawy nie ma takie objaśnienie, ani poprzednie, które w *Chenna*, upatruje Chańczę. Jeżeli wreszcie zbliżył nas Ciemin do Tądowa, to może *Cienia* zbliży nas do kodeksowój

*Chenna* i Długoszowej *Chemia*. Starożytność nazwy „Cienia” sięga do r. 1136; tak zwała się już wówczas Cienia, która z Swędrnią wpada do Proсны, i nad którą leżą dwie równobrzmiące osady: jedna przy ujściu, na południe od Opatówka, a druga u źródeł na południe-wschód od Błaszek; pierwsza z nich znaną już była w r. 1228 i jak się zdaje była wówczas królewsczyzną, którą w r. 1359 król Kaźmirz zamienił na różne dobra arcybiskupie; druga zaś Cienia, gniazdo rodzinne Cieńskich-Pomianów, jest zdaniem naszym kodeksową *Chennam cum suis haeredibus*. Z tej więc Cieni przekazał równocześnie (1176) arcybiskup Piotr klasztorowi dziesięciny. Wspomniana powyżej odmiana *Chenira* jest odmiennym odczytaniem jednej i tej samej nazwy, brzmiącej *Chenna* w Kodeksie Małopolskim pod r. 1178. *Chennam* (*Cheniram*) mówi odnośny przywilej, *cum Siborio de mea voluntate pro Strassoviz cambierunt*. Indeks do Kodeksu Wielkopolskiego objaśnia *Siborio* Cichorzem z pod Błaszek, a Dr. Piekosiński, zwracając uwagę na zachodzącą w dyplomacie z r. 1176 wieś *Stibor*, przypuszcza z wydawcami Kodeksu Ryszczewskiego tożsamość z Stobnicą, leżącą na południe od Sulejowa, po lewym brzegu Pilicy. Objasnienie wydawcy Kodeksu Wielkopolskiego popiera przypuszczenie nasze co do Cieni z pod Błaszek. *Chenna* bowiem *cum Siborio*, jeżeli ta druga nazwa oznacza osadę, albo graniczyły z sobą, albo leżały w pobliżu siebie. Niestety, Cichorza z pod Błaszek geograficznie określić nie możemy, ponieważ nie oznaczają go mapy, jakie mamy pod ręką, nie wątpimy atoli o istnieniu jego, skoro go podał z wszelką stanowczością biegły w krajoznawstwie wydawca wspomnianego Kodeksu. Przypuszczenie zaś Dra Piekosińskiego nie ma żadnej podstawy. *Chenna cum Siborio* bowiem wyrażać nie mogą Chańczy z Stobnicą, leżących o kilkanaście mil od siebie. Ale w przywiedzionym powyżej z odnośnego przywileju ustępie nasuwa się innego rodzaju wątpliwość, tj. czy *Siborio* nie jest czasem imieniem osobowem? *Cambierunt.. cum.. pro...* dałoby się może przełożyć na: zamienili z Sciborzem wieś *Chennam* na wieś *Strassowicz*.

W każdym razie *Chenna* czyli Cienia przestała być

własnością klasztorną i stała się, jak wspomniano powyżej gniazdem rodzinném Cieńskich-Pomianów. — Drugą wsią nadaną klasztorowi w r. 1176 i wymienioną obok Cieni jest *Thandow*, zachodzący w tym samym przywileju po raz wtóry z pisownią *Standav* i *Standov*, w r. 1178 *Standor* i *Stanzor*, w r. 1304, *Trandowo* i *Tarandowo* u Długosza *Thanyow* czyli *Taniów*, w r. 1136 *Tandow*, Tądow, na lewym brzegu Warty, na północ od miasteczka téjże samej nazwy, składa się z Dolnego i Górnego Tądowa.

Część Tądowa była już w roku 1136tym własnością arcybiskupów gnieźnieńskich; \*) z nich zamienił Jakób w roku 1304tym jedną część (*Trandowo inferius*) na Grąbków z pod Turka, a Jarosław w roku 1358mym drugą na Krtusów z pod Kalisza. Te zamiany nie wykluczają, zdaniem naszym, prawdopodobieństwa, że w r. 1176 klasztor Sulejowski posiadał także pewną część Tądowa. Tym Tądowem zdaje się téż być wieś *Standor*, którą w r. 1178 książę Kaźmirz pozwolił zamienić na *Schelin* jak czyta wydawca Kodeksu Wielkopolskiego. Dr. Piekosiński czytał inaczéj obie nazwy w odnośnym ustępie: *Villam quoque Stanzor cambire cum Sthilin concessi* i z wydawcami Kodeksu Rzyszczewskiego szuka *Standav*, *Thandow* i *Stanzor* w Staniowicach z pod Sobkowa i Chomentowa, w diecezji krakowskiej. Myślność takiego objaśnienia starałem się wykazać powyżej pod nazwą *Chenna*.

Po nadaniu wymienionych powyżej osad klasztorowi przekazał mu książę Kaźmirz trzynaście bałwanów soli w Sandomierzu i koryto soli w Krakowie, tudzież uwolnił poddanych klasztornych od różnych ciężarów państwowych i poddał ich pod jurysdykcją klasztoru.

Następnie, obecny przy spisaniu tego aktu Piotr, arcybiskup gnieźnieński, *hujus sancti operis coadjutor esse cupiens, divina instinctione et mea (i. e. Casimiri ducis) et Fulconis Cracoviensis Episcopi petitione* nadał klasztorowi dziesięciny z następujących osad:

---

\*) „Partem Tandovo“ w przywileju króla Kaźmirza z r. 1357 Kod. Wielkop. III, 70.

— *Sylis cum pertinentiis suis* czyli z dóbr Sulejowskich.  
 — *Bela*, Biała, leży na lewym brzegu Pilicy, na południe Sulejowa i Łęczna.

— *Lanchno*, *Lanchino* w r. 1251, Łęczno, na południe zachód Sulejowa.

*Milejow*, *Mileyow* w r. 1241, Milejów, na zachód Sulejowa i na południe Piotrkowa Trybunalskiego.

— *Stampis* i *Scampiz* w r. 1176, *Stampiz* r. 1178, *Stampin* i *Stepin* u Długosza, *Stąpin* u Paprockiego, nie jest Czaplincem \*) z pod Bełchatowa, który w późniejszych dopiero powstał wiekach, jak objaśnia Indeks do Kodeksu Wielkopolskiego, ani Stepiewem\*\*) w województwie Kaliskim, obwodzie i powiecie sieradzkim, parafii Wojkowskiej, którego tam znaleźć nie mogą, jak Dr. Piekosiński przypuszcza z wydawcami Kodeksu Rzyszczewskiego, lecz najprawdopodobniej Stobnicą, wsią leżącą po lewym brzegu Pilicy, na południe od Sulejowa, która następnie przeszła na własność klasztoru Witowskiego. Nazwa „Stobnica“ po dzień jeszcze w niektórych okolicach wymawianą bywa „Stopnica“, kodeksowe *Stampis* i *Stampiz* brzmieć mogły: *Stąpica* lub *Stąpnica*, Długosz i Paprocki, zamieniwszy końcówkę *s* odnośnie z *n*, stworzyli *Stampin* odn. *Stąpin* i *Stepin*, co badaczka odprowadzało od *Stąpicy* odn. *Stąpicy* i Stobnicy; *Scampiz* wreszcie zdaje się być błędem pisarskim lub niedokładnym odczytaniem. Tę więc Stobnicę zamienił też książę Kaźmirz w r. 1178.

— *Stibor* i *Scibor* w r. 1176: u Długosza, *Styborze* u Paprockiego, nie zdaje się być *Siborium* z r. 1178, o którym wspomnieliśmy powyżej pod nazwą *Chenna*. Nazwa *Stibor* odpowiada dzisiejszemu: Ściborze; osada ta leżała prawdopodobnie w okolicy Bełchatowa, Grocholic, Rozprzys, Sulejowa i Piotrkowa Trybunalskiego, znikła, zlała się z inną, lub też zmieniła swą nazwę pierwotną.

— *Domecelavz* i *Domecelavez* w r. 1167 *Domassoloviz*, 1168 *Domczolan* i *Domczelany* u Długosza, *Domczelaj* u Pa

\*) Mylnie: Czaplince.

\*\*) Czempisz (?).

prockiego, które książę Kaźmirz zamienił także w r. 1168, mogą być Domiechowicami, tuż pod Bełchatowem ku północnemu zachodowi.

Prócz tego nadał arcybiskup Piotr klasztorowi Sulejowskiemu kościół w Bałdrzychowie (*Bełdrzyków* (!) i *Baldrichow* w r. 1176 *Maidrzyków* u Paprockiego), wieś leżąca w pobliżu ujścia Mieczny do Neru, na południe zachód Poddebic, z dziesięcinami, tudzież dziesięcinę z Tądowa (*Thadow*) Cieni (*Ch. n. a*) i ze wsi *Pasturow*, objaśnionej Pasterką z pod Pińczowa. Obie nazwy *Pasturow* i Pasterka (*Paszczorka*, w Księdze Nadań Długosza), uległy latinizmowi i pierwotnie zwały się może inaczej. Tożsamość ich zdaje się wątpliwą, zwłaszcza z powodu zbyt wielkiej od Sulejowa odległości *Pasturow* zachodzi po raz wtóry w przywileju z r. 1242, potwierdzającym posiadłości klasztorne. Wydawcy Kodeksu Rzyszczewskiego (Helcel) wahają się w odnośnych objaśnieniach między wspomnianą Pasterką a Paskrzymiem, leżącym na lewym brzegu Pilicy, między Przedborzem i Sulejowem, pod Ręcznem. Jakkolwiek położenie geograficzne Paskrzymia, zwanego w XVI wieku Parsklinem, i składanie dziesięcin klasztorowi Witowskiemu\*) więcej przemawiają za tożsamością z kodeksowym *Pasturow*, przekonać się o niej nie możemy; nazwy bowiem *Pasturow* pogodzić nie możemy ani z Pasterką i Paszczorka ani z Parsklinem i Paskrzymiem.

Akt założenia i uposażenia klasztoru Sulejowskiego spisany został w dniu 11go Siępnia 1176 *in ecclesia sancti Blasii* z rozkazu księcia Kaźmirza, w obecności arcybiskupa Piotra i Fulkona, biskupa krakowskiego. Helcel domyśla się, że wspomniany kościół św. Błażeja stał w Sulejowie, gdzie zdaniem jego uskuteczniło tę fundacyę. Z tym lub też z innym kościołem św. Błażeja spotykamy się pod r. 1226 w Katalogu Biskupów Krakowskich, w dziejach Długosza itd.

W kościele tedy św. Błażeja odbył się zwołany przez arcybiskupa Wincentego Synod, na którym wszczął się spór

\*) Łaski, Lib. Benef. II, 198.

o pierwszeństwo miejsca między biskupami Iwonem, krakowskim i Wawrzyńcem, wrocławskim. Jedni szukają tego kościoła w Łęczycy, drudzy w Gnieźnie, inni w Sulejowie, wiążąc go z nadaniem Kaźmirza z r. 1176; żadni atoli znaleźć go nie mogą.

Cześć dla tego świętego ustawała widocznie w tych okolicach, ustępując miejsca innym świętym; kościoły świętego Błażcja w archidiecezji Gnieźnieńskiej stały się z czasem nadzwyczajną rzadkością, jeżeli w ogóle nie znikły zupełnie. Nasuwa się tu wprawdzie przypuszczenie, czy przez *ecclesia sancti Blasii* nie rozumieć miejscowości jakiej, ale i to nie doprowadza nas do żadnych pewników. Święty Błażej nasuwa nam dwie wsie duchowne w Wielkopolsce, zwane Błażejewem,\*) z kościołami św. Jakóba i św. Urszuli, których znane nam dzieje sięgają tylko do r. 1343 i 1391. Do jednej z nich możnaby zastosować słowa listu papieża Grzegorza IX do opata witowskiego: *ad locum desertum et valde remotum, ad quem propter guerrarum discrimina, et capitales inimicitias via absque gravi periculo valebat accedere pro celebrando concilio Provinciali\*\*)* i. e. in *ecclesia s. Blasii*) zawezwał arcybiskup Wincenty między innymi wspomnianego powyżej biskupa krakowskiego, wiadoma bowiem, że w r. 1226 walczyli z sobą w okolicy Kalisza i Poznania Władysław Laskonogi z Władysławem Odoniczem.

W tym samym kościele św. Błażeja, w którym książę Kaźmirz uposażył klasztor Sulejowski, i tegoż samego dnia 10go Sierpnia 1176 wygotowano drugi osobny przywilej na przekazane przez arcybiskupa Piotra klasztorowi dziesięciny, zawarty w głównym dokumencie, z wyluszczeniem przyległości Sulejowa *scilicet Strelez et Dambrove*, wymienionych powyżej między posiadłościami klasztorami.

\*

\*

\*

\*) Jedna pod Dol kiem, a druga pod Bninem

\*\*\*) Kod. Rzyszczewskiego III, 12 i przyp. 2.



W dwa lata później (1178) tenże książę Kaźmirz, nadając klasztorowi różnych poddanych z dziedzictwem ich tudzież działą Wrocisza<sup>1)</sup> i Damiana, pozwolił mu zamienić Tądów (*Standor, Stanzor*) na Zielenin (*Schelin, Sthilin*), wieś, leżącą na zachód od Tądowa i Warty sieradzkiej i Cienię z Cichorzem<sup>2)</sup> (*Chenira, Chenna cum Siborio*) na Straszków<sup>3)</sup> (*pro Strassoviz*), z pod Koła w pobliżu Białkowa, Kościelca i Dobrowa.

Straszków (*Strasowiz... villam scilicet que pertinet ad natos de Wilen*<sup>4)</sup> nadany był klasztorowi w roku 1232 przez Władysława Odonicza; w r. 1232 (*Strasovici*) przekazał mu arcybiskup Fulko dziesięciny miejscowe; przywilej księcia Konrada z r. 1242 wymierza *Strassevici* między posiadłościami klasztornymi; r. 1260 książę Kaźmirz potwierdza nadanie Odonicza z r. 1232 (*Strasewiz*). *Strasow*,<sup>5)</sup> które książę Władysław pozwala w r. 1295 osadzać na prawie niemieckim, zdaje się być także tym Straszkowem.

W r. 1206 Wincenty, proboszcz sandomirski, nadał klasztorowi Okalinę i graniczący z nią Gojców, na południe od Opatowa, a w r. 1212 odnowił Wincenty, biskup krakowski, darowiznę Gojcowa. Przywilej księcia Konrada z roku 1242 wymienia tylko Okalinę (*Ocaline*) między posiadłościami klasztornymi, w potwierdzeniu zaś Bolesława Wstydlwego z r. 1262 zachodzą obie osady: *Ogn line* i *Goichoë*, które w r. 1315 Władysław Łokietek przysądza klasztorowi przeciw uroszczeniom Jadwigi, wdowy po Jakobie, synu Mojkona.

W r. 1212 Wincenty, biskup krakowski, odnawia w Mikulinie z pod Jezowa Mazowieckiego nadania Gojcowa i

<sup>1)</sup> Odnośny przywilej zamieszczony jest w Kod. Małop. pod N. 1 i w Kod. Wielkop. pod N. 23 z znacznymi odmianami.

<sup>2)</sup> Objasnienie Kod. Wielkop.; ob. powyżej pod nazwą Chenna.

<sup>3)</sup> Trzaskowo na mapie Chrzanowskiego.

<sup>4)</sup> Wieleń, zamek, niegdyś pod Kołem, w pobliżu Gozdowa. Kod. Wielk. N. 138, przyp.

<sup>5)</sup> Kod. Rzyazczewskiego, II, 134, objaśnia tę nazwę Straszową Wołą, na północ Żarnowa, zachód Białaczewa.

Czernikowa (*Cyrnichov*) graniczącego z Okaliną na południu od Opatowa; r. 1308 Mieczysław z Myszkowa sprzedał część swoją z Czernikowa klasztorowi Świętokrzyskiemu na Łysiej Górze; r. 1328 i nast. należała część Czernikowa do biskupów Lubuskich.<sup>1)</sup>

\* \* \*

Nadane w r. 1213 przez kanclerza Iwona klasztorowi *predium Dobrech* zdaje się być Dobrém, wsią leżącą na północ-wschód od Radziejowa kujawskiego, której (*Dobrocha*) odstąpiono klasztorowi byszewskiemu w r. 1255.

W r. 1221 klasztor nabył po Sułisławie część Święciechowa (*Svesrecov*) leżącego na wschód Sulejowa, pod Wojcinem, a r. 1361 nadał mu część swoją (*Suzeczechow*) Mikołaj;

r. 1231 Michał, biskup kujawski, zamienia Barkowice (*Barchoviz, Barchovici, Barcovice*), leżące na lewym brzegu na północ Sulejowa, na Lubotyń *Lybotin, Luboctin, Lubocin, Lubothin*, wieś klasztorną na Kujawach, na północ Koła i Babiaka, a następnego roku 1232<sup>2)</sup> prowadzi dalsze w tej mierze z klasztorem układy; o zamianie tej wspominają dwa przywileje księcia Konrada z r. 1242, z których jeden <sup>3)</sup> wymienia obok Lubotyń *Zakrewo* czyli *Zakrzewo*,<sup>4)</sup> drugą wchodzącą w tę zamianę wieś klasztorną; r. 1232 arcybiskup Fulko przekazał klasztorowi dziesięcinę z Barkowic;

r. 1232 dnia 29go Czerwca oznajmia Władysław Odonicz, że Bogumił, arcybiskup gnieźnieński był nadał Dobrów <sup>5)</sup> z przyległościami OO. Cystersom i że ci odstąpili ich Krystynowi, biskupowi chełmińskiemu, który je przekazał klasztorowi Sulejowskiemu; odnośny przywilej wymienia następujące osady:

Leszno na prawym brzegu Neru, w okolicy Dąbia i Grabowa Łęczyńskiego, — Rzuchów, na prawym brzegu

<sup>1)</sup> Kod. Wiek. N. 1088 i Długosza. Lib. Ben. I, 317.

<sup>2)</sup> Kod. Ryszczewskiego, II, 35

<sup>3)</sup> Mapa Chrzanowskiego oznacza Z krzewek między Babiakiem i Lubotyńiem.

<sup>4)</sup> Ob. „Warta“ N. 595, z d. 22go Listopada 1835 r.

<sup>5)</sup> C. obevo (1232 i 1290 r.) Grobevo (1252 i 1288 r.) nie jest

Neru, między Dąbiem i Kołem, — Szadów, na północ-wschód od Turka. Kwiatków, na wschód Brudzewa Kolskiego; tudzież dziesięciny z tych osad i z następujących: Chełmno nad Nerem, na południe-wschód od Koła, Ostrów na północ Dąbia, Komorowo,\*) Karszew, między Dąbiem i Grabowem, Krzewo, tamże, Biesiekiery, na północ-zachód Grabowa, Sławęcín, między Łęczycą i Krośniewicami, pod Sławoszewem, Grabów Łęczycki, na wschód-północ Dąbia, Janiszew, na południe-wschód Brudzewa Kolskiego, Kolnica,\*) tuż pod Brudzewem, Koźmin, na wschód i Głowy, na północ-wschód od tegoż Brudzewa.

w Listopadzie tegoż roku (1232) arcybiskup Fulko, bawiąc w Sulejowie, potwierdził przywilój arcybiskupa Piotra z r. 1176 i przekazał klasztorowi dziesięciny z następujących osad: Zagórzany, na północ-wschód Nowego miasta Korczyzna; *Comorovo* objaśnione Komorowem, z pod Miechowa, które nadane było r. 1162 Bożogróbcom, zdaje się być inném, nieznaném nam bliżej Komorowem; *Ca-men* czyli Kamień, w Krakowskiém; *Predilievo* ma być Przechowem, pod Połańcem; Sokolina, na południe Wiślicy. *Strasovici* ma być Straszkowem z pod Koła, wspomnianém już pod r. 1178, *Grodisce* młynem Grodziszczem w téjże okolicy; Smogorzew pod Stobnicą i Barkowice pod Sulejowem;

tegoż roku (1232) Władysław Odonicz nadał klasztorowi Straszków, wspomniany już powyżej pod r. 1178;

r. 1239 Bolesław Wstydlivy potwierdza dar arcybiskupa Fulkona, który nadał klasztorowi Kępin (*Campino*,\*) wieś leżącą między Rozprzą a Milejowem, i wziętą w zamian za Kwilno (*Quilitia*, *Quiliva*) z pod Bielaw i Piątka. Wy-

---

Grabiną z pod Dąbia, jak przypuszcza wydawca Kodeksu Wiekop. jakkolwiek wymieniona w dokumentach między Chełmnem, Dąbiem i Ostrowem, przypada na miejsce, gdzie dziś stoją obie Grabiny i Wila-mowo. Tam za czasów arcybiskupa Łaskiego i później żadnej nie było osady; wolimy przeto zachować nazwę kodeksową.

\*) Komorowo nie istnieje w okolicy Dąbia i Grabowa Łęczyckiej.

\*) Chrzczanowski oznacza tam Kątnicę.

dawca Kodeksu Wielkopolskiego czytał *Quilitia* i objaśnił miejscowość tę Kwilina, z pod Okszy, w dyecezyji krakowskiej; nie znając powodów takiego objaśnienia, wolimy w tym wypadku iść za Helcelem; Kwilno bowiem pisano w XV wieku: *Quilino*, *Quillino* i *Qwylyno*, końcowe *o* zamieniało się na *a* i odwrotnie, a położenie geograficzne tego Kwilna przemawia za naszym wyborem. W r. 1241 książę Konrad zwalnia od różnych ciężarów państwowych Kępin, który (*Campina*) wymieniony w r. 1242 między posiadłościami klasztorami, zachodzi raz jeszcze w dokumencie z r. 1282, zawierającym ugodę klasztorów Witowskiego i Sulejowskiego co do dziesięcin. Piszący się w r. 1221 Piotr *de Campine*\*\*) pochodził prawdopodobnie z tego Kępina. Osada ta dziś już nie istnieje między Rozprzą a Milejowem.

\* \* \*

W r. 1242 Konrad, książę krakowski i łęczycki, odnawiając przywileje klasztoru Sulejowskiego, wymienia następujące posiadłości, o których już po części wspomniano powyżej:

Strzelce, Dąbrowa, Bałdrzychów, Milejów, Góra Bałdrzychowska, Busina, *Prussinove*, które uważamy za błąd pisarski zamiast *Pucinove* czyli Puczniew, wymieniony w dokumencie z r. 1176 obok następującego Maniowa, Maniów, Szczepanów, Piotrów, Okalina, Łęczno, Krzyżanów (na północ od Rozprzy), Święciechów, Pasturów, Iłów (na Kujawach, na zachód-południe Lubrańca), Wysocin (na północ Osięcin i Brześcia), Barkowice (w zamian za Lubotyń), Dobrów, Pieczew (na wschód-północ Dąbia, odstąpiony w r. 1255 klasztorowi Byszewskiemu), Umienie (na północ Dąbia.) Jacków (na wschód Grabowa Łęczyckiego), Straszków i Kępin.<sup>1)</sup> Prócz tych osad nadał rzeczony książę rzeki: Pilicę,

\*) Indeks do Kod. Wielkop. odsyła Campino pod N. 587 i 23 do nazw Scampiz i Stampiz, objaśnionych powyżej Stobnicą.

\*\*) Kod. Rzyszczewskiego, I, 63.

1) Helcel w Kod. Rzyszczewskiego, I, 48 objaśnia Straszkowem z

wodę Bałdrzychowską, czyli Ner, i Luciążę, lewy dopływ Pilicy.

Tegoż roku potwierdza książę Konrad, że klasztor zamienił Lubotyń i Zakrzewo <sup>2)</sup> na Barkowice, wieś biskupią;

r. 1251 książę Kaźmirz rozstrzyga na korzyść klasztoru spór, jaki się toczył z Chocimirzem z Chełma o Łęczno

r. 1252 tenże książę potwierdza klasztorowi posiadłość Dobrowa z kaplicą, rybitwami, świątnikami i przyległościami, wyliczonymi powyżej pod r. 1232, oraz i Brudzewa Kolskiego;

r. 1255 odstąpiono klasztorowi byszewskiemu Dobrowa z przyległościami, tudzież wsi: Pieczew (1242), Czołpin (Schulpinum), na północ od Osiecin i Radziejowa kujawskiego, i Dobre (1213); zrzeczenie się tych dóbr powtarza dyplomata z dnia 10 Marca 1285 r.; <sup>3)</sup>

r. 1260 książę Kaźmirz potwierdził posiadłość Straszkowa, nadanego w r. 1232, odn. r. 1178,

a w r. 1261 przysądził klasztorowi Bałdrzychów, do którego rościli sobie pewne prawa Stefan, syn Wojciecha, i inni;

r. 1262 Bolesław Wstydlivy, potwierdzając dawne przywileje klasztoru, wymienia między posiadłościami klasztorowymi wieś Wójcin, (*Voichice*) na wschód-południe Sulejowa, Święciechów, Okalinę, Gojców i Radonią (Rudeno) nad Radunką, na wschód Sulejowa, tudzież rzeki Luciążę, Czarną i Błogą z bobrami. Rzeki te uchodzą do Pilicy: Luciąża (*Liticia*) między Sulejowem a Barkowicami, Czarna (*Charna*) na południe, a Błogie na północ od Sulejowa; Błoga <sup>4)</sup> bierze początek w Błogiem i uchodzi pod Sieczką.

W r. 1279 Leszko Czarny odnowił przywilej z roku 1242. Dokument ten nie wylicza posiadłości klasztorowych, wydawcy atoli Kodeksu Rzyszczewskiego <sup>5)</sup> przywodzą w

pod Kłodawy i Kępina z pod Grabowa Łęczyckiego. Ta Kępina powstała w znacznie późniejszych czasach.

<sup>2)</sup> Ob. pod r. 1231.

<sup>3)</sup> Kod. Wielk. N. 2034, ob Indeks.

<sup>4)</sup> ob. Kod. Rzyszczewskiego, II, 380.

<sup>5)</sup> Tom I, str. 47 i 8, przyp 3 i 7.

przypiskach swoich Przygłów *Preglov*, przyległość Barkowic, leżącą nad Luciażą, na północ-zachód Sulejowa, tudzież Wołę i Zakrzowice, przyległości Milejowa; których położenia geograficznego oznaczyć nie można.

W r. 1282 układają się klasztory witowski z sulejowskim co do dziesięcin z Kępina i Cekanowa z pod Rozpry (*Checanow* i *Sehecaliow* także *Czekanowem* zwany), które zostają przy opatach sulejowskich. Klasztor witowski uzyskał prawo patronatu nad powstającym kościołem w Milejowie, gdzie wówczas zaprowadzono prawo niemieckie, i karczmę, którą opat sulejowski stawiał przy moście zwanym *Sutimost* (*Sulimost*) na Luciaży. W miejscu tém powstały następnie *Sutemosty*,<sup>6)</sup> wieś leżąca na zachód od Sulejowa, nad Luciażą.

Władysław Łokietek przysądza w r. 1291 klasztorowi Łęczno (*Lacynow*), do którego rościli sobie prawo synowie Mścibora ;

następnego roku (1292) udziela książę Kaźmirz prawo niemieckie posiadłościom klasztornym: Góra Bałdrzychowska (*Gora*), Pucznów (*Pucinowo*) i Krępa (*Campa*) tudzież zwalnia je od różnych ciężarów państwowych;

r. 1295 książę Władysław nadaje takie prawo wsi *Strasow*, którą odnosimy do wspomnianego powyżej pod r. 1178 *Straszkowa*.

\* \* \*

Władysław Łokietek w r. 1298 bierze od klasztoru w zamian za inne wsie Bałdrzychów, Dąbrowę,<sup>7)</sup> Businę i Zagórzycę, leżące na południe Poddębic, po prawym brzegu Pisi, między Bałdrzychowem i Górą Bałdrzychowską, i z miasta *qui nunc Wladislavia nuncupatur*; tém miastem jest niezawodnie Władysławów, na zachód od Brudzewa Kolskiego; o Włocławku bowiem i Inowrocławiu, także *Wladislavia* czasem zwanemi, mowy tu być nie może.

<sup>6)</sup> U Chrzanoskiego i na innych mapach: *Sulemosty*.

<sup>7)</sup> Ob. poniżej pod r. 1365.

W zamian za to dał rzeczony książę klasztorowi wieś z przyległościami: *Borynichsko, Syroki, Pijr Shadlow, Langovitij quam tenuit Suentoslaus, dictus Susthovicz, i Lubena.*

J. Bartoszewicz, wydawca III tomu Kodeksu Rzyszczewskiego, nie kusił się o objaśnienie tych nazw, prócz których nie posiadamy żadnych innych danych i które raz jeden tylko zachodzą w Kodeksie; pozostaje nam więc puste brzmienie ze skażoną pisownią.

— *Borynichsko* zdaje się być Borzewiskiem, na południe Uniejowa, nad strugą, która z prawego brzegu wpada do Warty, graniczącą z Krepą. Borzewisko za czasów arcybiskupa Łaskiego składało się z ról dziedzicznych i kmiecych; z dziedzicznych pobierał dziesięciny proboszcz w Niemysłowice, a z kmiecych proboszcz przy kaplicy św. Mikołaja w Uniejowie; około r. 1553 było w Borzewisku 33 osadników na 13½ łanach, dwie karczmy i dwa młyny: Leśnik i Borowy.

— *Syroki* (!). Średniowieczne *Syr...* zamieniło się na współczesne *Sier...*, *Sro...* i *Ser...* odnośnie *Żer...* i *Żyr...* np. Sieradz, Sieraków, Sierakowice, Sierosławice, Siersk, Sierszew i Sierzchów, — Sroczewo, Śremsko i Środa; — Serock, Wszeradowo, Żerków, Żerniki i Żyroslawice. Analogicznie do tych przykładów i z zastosowaniem końcówki *oki* spotykamy wprawdzie Sieroki pod Bieżuniem mazowieckim Seroki przy trakcie z Błonia do Sochaczewa, i różne Sroki, np. pod Łowiczem, Kobylinem wielkopolskim i na Rusi Ozerwonéj, ale tam nie podobna szukać posiadłości klasztoru sulejowskiego. „Sroki“ naprowadziły nas na Srocko (*Serooczkye i Sroczykye* w XVI stuleciu) leżące na południe-zachód Będkowa, między Tuszynem a Piotrkowem Trybunalskim, w okolicy Sulejowa. To Srocko (*Siroosko et Banewo coniunctas in unam, quam Siroosko volumus nuncupari*) oddał w r. 1370 Zbilut, biskup włocławski, Stanisławowi, synowi Michała, do osadzania na prawie niemieckim. Za czasów arcybiskupa Łaskiego i około r. 1553 należało Srocko w części jeszcze do biskupów włocławskich; drugą część posiadała drobna szlachta. Jakkolwiek ani przy Borzewisku, ani przy Srocku

dopatrzyć się nie możemy związku z klasztorom Sulejowskim, sądzimy, że rozpatrywania nasze naprowadzić mogą innych badaczy na trafniejsze i szczęśliwsze domysły.

— *Pijr Shadlow* zdaje się być błędem pisarskim lub niedokładnie odczytaną nazwą, z której wyczytać można, co się komu podoba.

— *Langovitij* naprowadzają na Łęgonice, po obu brzegach Pilicy, na zachód Nowego Miasta Rawskiego, pisane niegdyś *Langonicze*, *Langonycze* i mylnie *Lagowicze*. Łęgonice były własnością arcybiskupów gnieźnieńskich, którą w r. 1359 potwierdził Ziemowit mazowiecki, a r. 1374 arcybiskup Jarosław wymienił między złupionymi przez starostę Stefana wsiami arcybiskupiami; tegoż roku występuje także proboszcz łęgonicki.

— *Lubene* zdaje się być Lubieniem, na południe-zachód od Sulejowa, królewszczyzną niegdyś, lub też Lubanią, o milę na północ-wschód od wspomnianych właśnie Łęgonic.

Okręślona tym przywilejem zamiana nie przysłała może wcale do skutku, lub klasztor pozbył się niebawem nabytych tym sposobem dóbr.

W r. 1315 Władysław Łokietek przysądza klasztorowi Okalinę i Gojców, do których rościła sobie prawa Jadwiga, wdowa po Jakobie, synu Mojkona;

r. 1318, między 18 i 23 Czerwca bawił rzeczony król pod Sulejowem, gdzie różne załatwiał sprawy, a w r. 1350 król Kaźmirz III;

r. 1361 nadaje Mikołaj klasztorowi część swoją Święciechowa (*Suzeczechow*), wspomnianego już powyżej pod rokiem 1221;

r. 1365 opat Hugo sprzedając celem osadzenia na prawie niemieckim Wawrzyńcowi z Pomorzana sołtystwo w Dąbrowej, \*) wymienia posiadłości klasztorne: Strzelce (1176), Wojcin (1262) i Dąbrowkę, leżącą na zachód Żarnowa opoczyńskiego, pod Skórkowicami:

r. 1476 \*) nabył opat Mikołaj od proboszcza sulejow-

\*) ob. pod r. 1298.

\*) Łaski, Lib. Ben. II, 188.



skiego dziesięciny snopowe z łąnów kmiecych Kurnędzia i z dziedzicznych Przygłowa, tudzież lasy *Myelnow* (Milejowskie).

Za czasów arcybiskupa Łaskiego posiadał klasztor sulejowski jakieś role miejskie\*\*) w Skrzynnie i pobierał dziesięciny z Barkowic, Cekanowa, Koła, Krzyżanowa, Kurnędzia, Łazów, Łęczna, Przygłowa i Strzelc, wsi leżących w okolicy Sulejowa, Rozprzy i Piotrkowa Trybunalskiego.

W r. 1553 posiadał klasztor wsie Koło i Łazy oraz część Kurnędzia, prócz innych wymienionych powyżej.

\* \* \*

O ile zdołaliśmy sprowadzić do nomenklatury współczesnej zachodzące w dyplomatach posiadłości klasztorne i osady, składające klasztorowi pewne daniny, zestawiamy je tu w porządku abecedowym:

Bałdrzychów (1176). Bałdrzychowska Góra (1176) Barkowice (1231), Biała (1176), Biesiekiéry (1232), Błoga rzeka (1262), Borzewisko (1298), Brudzew Kolski (1252), Busina (1176), Cekanów (1282), Chełmno (1232), Cienia (1177), Cichórz (1176), Czarna rzeka (1262), Czerników (1212), Czołpin (1255), Dąbie (1232), Dąbrowa (1176), Dąbrówka (1365), Dobrze (1213), Dobrów (1232), Domiechowice (1176), Głowy (1232), Gojców (1206), Góra *ob.* Bałdrzychowska Góra, Grabów (1232), Grodziszczce (1232), Jacków (1242), Janiszew (1232), Iłów (1242), Kamień (1232), Karszew (1232), Kępin (1239), Kolnica (1232), Koło (przed r. 1523), Komorowo (1232), Koźmin 1232, Krępa (1176), Krębiewo (1232), Krzewo (1232), Krzyżanów (1242), Kurnędz (1456), Kwiatków, (1232), Łazy (przed r. 1523), Łęczno (1176), Łęgonice (1298), Leszno (1232), Lubień (1298), Lubotyń (1231), Luciaża rz. (1242), Mianów (1176), Milejów (1176), Ner rz. (1233), Okalina (1206), Ostrów (1232), Pasturów (1176), Pieczew (1242), Pijr Shadlow (1298), Pilica rzeka (1242), Piotrów (1176), Przeczów (1232), Przygłów (1279), Pucznów (1176), Ra-

---

\*) Tamże I, 690,.... ecclesia..... habet duos arvos agri inter agros oppidanorum abbatis seu monasterii Suleoviensis iacentes.

domia (1262), Rzuchów (1232), Skrzynno (przed r. 1523),  
 Sławęcín (1232), Smogorzew (1232), Sokolina (1232), Sro-  
 ko (1298), Stobnica (1176), Straszkowo (1178), Strzelce (1176),  
 Sulejów, Sutemosty (1176), Świeciechów (1221), Szadów  
 (1252), Szczepanów (1176) Tądów (1176), Umienie (1242),  
 Władysławów (1293), Wójcin (1262), Wola (1279), Wyso-  
 cin (1242), Zagórzany (1232), Zagórzycy (1298), Zakrzewo  
 (1231), Zakrzowice (1279), Zielenin (1178.)

## Uposażenie Klasztoru Mogilnickiego,

w roku 1065tym, odnośnie roku 1165go.\*)

Jeden z Bolesławów naszych uposażył w roku 1065 lub 1165 klasztor Mogilnicki, nadając mu wszystkie przeprawy na Wiśle od Kamiona do morza, i przewozy na Narwi w Wiznie i pod Makowem, tudzież różne dochody z grodów następujących:

„Grudziądz, Zakroczym', Serock z połową myta na Bugu, Rypin, Steklin, Sierpc, Raciążek, Osielsk, Szreńsk, Ciechanów, Pułtusk, Grzebsk, Nasielsk, Wyszogród mazowiecki, Płock, Dobrzyń z nad Wisły, Włocławek, Przypust, Słońsk, Łązyn, Spicimirz, Wolborz, Żarnów i Rozprza.“

Na własność otrzymał klasztor wsie następujące :

„Czerwińsk, Chrzanów, Bolimów Weleryk, Kosów, Kromnów, Gołębin, kościół św. Wawrzyńca w Płocku, Bielsk z kościołem ś. Jana Chrzciciela kościół ś. Jana w Włocławku, w Chelmie różne dochody, Kwieciszew, Dalkowo, Opatowo, Wójcin, Chwałęcín, Marczewo, Lubieszowo czyli Strzelce, Radzencze, Czarnotul, Olsza, Bystrzyca, Żabno, Chabsko, Wszedzim,

---

\*) Kodeks Wielkopolski, wyd. Nakładem Bibl. Kórnickiej, r. 1877—1881. Tom I. N. 3 Tom IV. str. 1.

Wuttke, Städtebuch d. L. Posen. str. 5.

Bielowski, Pomn. Dziej. Pol. 1, 359—363. Maciejowski, Hist. Praw. Słow. VI. 388—390. Długosz, Dziej. Pol. I, 295. ob. Polemikę Helcla z Bielskim i prof. Smolki Mieszko Stary, str. 483.

Wiecanów Leśnik, Szczeglin, Szubinek, Domanin, Bogdanowo, Sciborze, Kochowo,“ założony przez Zbilutą kościół św. Jakóba w Mogilnie z wsią Boguszynem i założony przez Dobrogosta kościół św. Klemensa z Padniewem. Bracia Paweł i Zemwa nadali Liszków i Rybitwy, Odolan przekazał Sokołowo, a Andrzej wieś Gocanów. W zamian za Ranigłów dał Bolesław Kryte.

Dla rozpatrzenia się bliższego w wyliczonych powyżej miejscowościach zestawimy je w porządku abecadłowym według objaśnień wydawcy Kodeksu Wielkopolskiego, dodając niektóre uwagi swoje.

*Bielsk*, miasteczko, leży na północ od Płocka. Wuttke zamiast *Item in Byelsco* czytał *Stein in Bielsk* i wykazał w Indeksie swoim *Stein* i *Bielsk* jako dwie odrębne miejscowości z r. 1065.

*Bogdanowo*, zachodzące raz jeszcze pod r. 1193, nie istnieje w okolicy Mogilna.

*Boguszyn*, nadany kościołowi św. Jakóba przez Zbilutę zlał się prawdopodobnie z miastem Mogilnem.

*Bolimów*, *Bolino*, nad Rawką, na południe-wschód od Łowicza, raz tylko zachodzi w Kodeksie Wielkopolskim pod r. 1065; stąd możnaby wnioskować, że klasztor wkrótce potem utracił tę osadę. Równobrzmiące z kodeksowem *Bolino*, między Czerwińskiem a Wyszogrodem, należało do klasztoru Czerwińskiego ok. r. 1254.

*Bożacin*, na południe Rogowa mogilnickiego, między Lubczą a Modliszewkiem, wykazany w Indeksie do Kodeksu Wielkopolskiego, nie wiadoma, do jakiej ma odnosić się nazwy kodeksowej; — może do Boguszyna lub Bogdanowa.

*Bug*, rzeka, łączy się pod Serockiem z Narwią, z którą w Modlinie wpada do Wisły.

*Bystrzyca*, na południe-wschód od Mogilna, przy dro-

dze wiodącej do Kwieciszewa, zachodzi po raz drugi w potwierdzeniu Mieszka z t. 1193. Za czasów arcybiskupa Łaskiego były w Bystrzycy młyny tylko i łany kmiece, od których płacono mesznego po dwa wiertelki pszenicy i owsa; młyny składały od każdego koła po jednym wiertelku mąki pszennej. W r. 1589—1618 płaciła ta wieś 5 złp. 21 gr. podatku od 3½ łanów osiadłych, jednego pustego, 2 zagrodników i od młyna wodnego o dwóch kołach. Bystrzyca była własnością opatów mogilnickich aż do nowszych czasów.

*Chabsko* czyli właściwiej *Chełpsko*, potwierdzone także w r. 1193, leży pod Wielatowem, na południe-zachód od Mogilna. Za czasów arcybiskupa Łaskiego były w Chabsku łany szlacheckie, lecz nie płaciły kościołowi mogilnickiemu; łany zaś kmiece składały się od łanu po dwa wiertelki pszenicy i owsa. W r. 1589—1618 płaciło Chabsko 13 złp. 16 gr. podatku od 13 łanów osiadłych i 4 zagrodników; własnością opatów mogilnickich było aż do nowszych czasów.

*Chelmno*, stolica ziemi chełmińskiej, leży na prawym brzegu Wisły, na północ od Torunia.

*Chrzanów, Crzechnow, Chrenow*, objaśnione Chrzanowem, leżącym nad Rokitnicą, między Błoniem i Grodziskiem mazowieckim, nie wyklucza ani innych téj nazwy osad, n. p. na zachód od Warszawy, pod Babicami, ani odmiennego wykładu nazwy kodeksowej. Nazwisko Chrzanova (*Chranow, Chranovo*,) zachodzi w XIII stuleciu.

*Chwałęcín* czyli *Fałęcín*, złął się z miasteczkiem Kwieciszewem.

Mieszko potwierdza tę posiadłość w r. 1193. Mikołaj, opat mogilnicki sprzedaje Chwałęcín Michałowi z Koszanowa, kasztelanowi kwieciszewskiemu; w r. 1311 Janisław, arcybiskup gnieźnieński, nadaje przywilój na wójtostwo w Kwieciszewie i Chwałęcínie w r. 1326. Arcybiskup Jarosław wziął od Michała z Koszanowa Chwałęcín w zamian za Włó-

Wina z pod Skoków, o czém wspomina w przywileju z roku 1259, a opat Borzysław zrzeka się następnego roku wszelkich praw do wsi Chwałęcina, *opido Quecziczew diu coniuncta*.

*Ciechanów*, stolica ziemi Ciechanowskiej, leży nad Żydynią, na północ zachód od Warszawy.

*Ciechrz*, na północ od Strzelna, pod Rządkwinem, posiadłość klasztorna, potwierdzona w r. 1193 przez Mieszka, uzyskała w r. 1258 różne przywileje od Przemysława, księcia kujawskiego. W r. 1357 Stanisław z Ostrowa, sędzia ziemski kujawski, rozgranicza Ciechrz od Strzelna, Sławska i Rządkwina, posiadłości klasztoru strzelińskiego. Ciechrz należał do klasztoru mogilnickiego w r. 1583; składał się z 9 łąnów, dwóch sołtystw i trzech zagrod.

*Czarnotul*, na wschód od Mogilna, wyszedł, z rąk klasztornych. W r. 1579 posiadał Sebastyan Czarnotulski 10 łąnów i 4 zagrody, a Marcin Górski 2 łąny i 2 pół łąnki, r. 1618 Piotr Czarnotulski opłacał 6 złp. od 6 łąnów osiadłych. Przy schyłku zeszłego stulecia należał Czarnotul do Antoniego Pruskiego.

*Czerwińsk*, miasteczko w ziemi wyszogrodzkiej, leży na prawym brzegu Wisły, na zachód północ od Warszawy.

*Dalkowo*, na wschód Inowrocławia, ma być kodeksowem *Dalachowo* (1065 i 1298), *Dalatowo* (1193), *Dalochowo* i *Dolachowo*. Regestra poborowe powiatu Inowrocławskiego wie wykazują téj osady; ztąd możnaby wnioskować, że w nowszych dopiero powstała czasach.

*Dobrzyń* leży na prawym brzegu Wisły, na zachód północ od Płocka.

*Domanin* nie istnieje w okolicach Mogilna; po raz drugi wymieniony jest między posiadłościami klasztornymi w potwierdzeniu Mieszka z r. 1193; *ob. Maniesty*.

*Głowy*, na południe Znina i Gąsawy, były w r. 1136 własnością arcybiskupów gnieźnieńskich, a później należały do klasztoru Trzemeszyńskiego; zachodzi przeto wątpliwość czy są *Ranigtowem* kodeksowem.

*Gocanów*, posiadłość mogilnicka w r. 1065, na wschodniem wybrzeżu Gopła, na południe wschód od Kruszwicy, składała w r. 1282 dziesięciny klasztorowi Łekneńskiemu. W r. 1487 pisał się Jan z Gocanowa, a r. 1557—1566 należała ta wieś do Serafina, Wawrzyńca i Andrzeja Gocanowskich.

*Gołębin*, na wschód południe Lubrańca, pod Kłobią, raz tylko wymieniony jest między posiadłościami klasztoru mogilnickiego; w r. 1557—1556 był królewsczyzną i wchodził w skład starostwa Brzesko kujawskiego; kmieci miejscowych przeniesiono do Sokołowa.

*Grudziądz* leży na prawym brzegu Wisły, na północ-wschód od Chełmna.

*Grzebsk* nad błotami Niemyje, na północ wschód od Mławy.

*Kamion* na lewym brzegu Wisły, przy ujściu Bzury, naprzeciw Wyszogrodu Mazowieckiego.

*Kochowo*, na południowo-zachodniej kończyźnie jeziora Powidzkiego, między Powidzem a Słupcą, naprzeciw Giwarstowa, wyszło z rąk klasztornych. W r. 1306 Jan, Piotr i Paweł z Kochowa zastawili dziedzictwo swoje Janowi, biskupowi poznańskiemu, którego następca sprzedał Janowi Sobanie z Młodojewa sołtystwo kochowskie i dąbrowę do osadzania na prawie niemieckiem. Za arcybiskupa Łaskiego leżało Kochowo pustkami; późniejsze dzieje tej osady mieszają się z poblizkiem Koszewem czyli Kosiewem.

*Kosów*, *Tossowo*, w okolicy Czerwińska i Warszawy, szukamy pod Nadarzynem, na Mazowszu, w przypuszczeniu, że nazwa kodeksowa polega na błędzie pisarskim.

*Kromnów*, na lewym brzegu Wisły, naprzeciw Czerwińska, był już w r. 1155 w ręku klasztoru Czerwińskiego.

*Kryte*, osada, nadana w r. 1065, potwierdzona r. 1193 i 1298, graniczyła z Sielcem, jak opiewa dyplom z roku 1315; leżała przeto na południe wschód od Pakości, na półwyspie utworzonym przez zakręt Noteci pod Kołodą.

*Kwiczszew*, nad Kwiczszewką, na południe-wschód od Mogilna, był już w r. 1145 własnością klasztoru Trzemeszyńskiego.

*Łążyń*, leży w ziemi Chełmińskiej, na północ-zachód od Torunia, pod Bierzglowem.

*Łeśnik*, *Lleżno* (1065), *Leschno* (1193), na zachód-północ od Mogilna, pod Niestronnem, nie jest wykazany w Regestrach poborowych z lat 1580—1618; *Liber Beneficiorum* Łaskiego wspomina o młynie téj nazwy pod parafią Niestronno.

*Łęczec*, między Słupcą a Mielżynem, nie jest kodeksowym *Llizecz*, jak wydawca Kodeksu Wielkopolskiego przypuszcza w Indeksie swoim; w latach bowiem 1523—1618 nie był jeszcze znanym ten *Łęczec*; wolimy przeto odnieść nazwę kodeksową do Liszkowa, wymienionego w potwierdzeniu z r. 1193.

*Liszków*, *Llizecz* (1065), *Lyskowo* (1193), *Liszkowice* (1444), nadany w r. 1065, potwierdzony został klasztorowi w r. 1193. O starożytności osady téj świadczy obszerne cmentarzysko przedhistoryczne, które tam odkopano. W r. 1444 pisał się z Liszkowa Andrzej, dziekan kolegiaty św. Piotra w Kruszwicy. Podanie miejscowe wspomina dziedziców Liszkowskich. W miejsce kościoła pierwotnego, pod wezwaniem św. Gotarda, wystawił nowy także z drzewa pod wezwaniem św. Anny w r. 1520 Piotr Zagajewski, starosta dybowski, dziedzic miejscowy. Między r. 1555 i 1560, za dziedzictwa Jakóba Niemojowskiego, przeszedł kościół ten w ręce Braci



Czeskich; było przy nim kolejno czterech ministrów: Jerzy Filipeński, Eliasz Tezbicki, Andrzej Trofin i Krzysztof Muzoniusz; przy schyłku XVI stulecia wrócił kościół liszkowski do katolików. W r. 1580—3 należał Liszków do Barbary Kaczkowskiej, następnie do Działyńskich (1672), Dzierzków, Lubstowskich, Mieczkowskich i innych.

*Lubieszowo*, ob. Strzelce.

*Maków* leży na północ od Pułtusza, nad Orzycą, która wpada do Narwi.

*Maniasty*, na północ-zachód od Trzemeszna, nie znane w latach 1523—1618, nie są Domaninem kodeksowym, jak przypuszcza wydawca Kodeksu Wielkopolskiego.

*Marczewo*, *Maczewo*, na północ-wschód od Słupcy, między Giwartowem a Młodojewem, nadane w r. 1065 i potwierdzone w r. 1193, zachodzi w przywileju z r. 1369, mocą którego Jan, biskup poznański, sprzedaje sołtystwo Kocho-wskie. W r. 1367 pisze się Tomasz z Marczewa; później przeszła ta wieś na własność biskupów poznańskich; około r. 1564 składała się z 4 łąnów kmiecych, 2 sołeckich i 3 zagród; sołtystwo posiadał wówczas jakiś Mrowiński; istniał tam młyn o jednym kole; w r. 1578 dzierżawił wieś Marcin Słonecki.

*Mogilno* leży na wschód-północ od Gniezna. Benedyktyni posiadali tam w r. 1065 kościoły św. Jana, św. Jakóba i św. Klemensa.

*Narew*, prawy dopływ Wisły, płynie od Wizny na Łomżę, Nowogród, Ostrołękę, Rożan, Pułtusk, Serock, gdzie łączy się z Bugiem, i Modlin, gdzie wpada do Wisły.

*Nasielsk* leży na północ od Warszawy.

*Olsza*, wieś, między Mogilnem a Kwieciszewem, nadana r. 1065 i potwierdzona r. 1193, pozostawała w ręku klasztoru mogilnickiego aż do nowszych czasów. W r. 1311 sprzedał tu opat Mikołaj Michałowi z Koszanowa, kasztelanowi

kwieciszewskiemu, kilka łanów roli z poleceniem, ażeby wystawił młyn, który wraz z rolą arcybiskup Jarosław przekazał znów klasztorowi w r. 1359. Za czasów arcybiskupa Łaskiego były w Olszy tylko łany kmiece, od których składano po 2 wiertele pszenicy i owsa mesznego, tudzież młyny, które dawały od koła po wiertelu mąki pszenniej. W r. 1580 składała się wieś z 10 łanów, jednej zagrody i  $1\frac{3}{4}$  półłanka; r. 16.8 płacono 13 złp. 27 $\frac{1}{2}$  gr. podatku od 10 łanów osiadłych, od łanów pustych *absque quarta* 2, jednego zagrodnika, młyna Olszańskiego i Podgajewskiego o dwóch kołach.

*Opatowo*, między Sławskiem i Bożejewicami, w pobliżu Kruświcy, nadane r. 1065 i potwierdzone r. 1193, dziś już nie istnieje pod tą nazwą. W r. 1314 opat Mikołaj sprzedał tę wieś Gerwardowi, biskupowi kujawskiemu.

*Osielsk*, *Askaukalis* (!), leży na północ-wschód od Bydgoszczy. Przywilej z r. 1065 wylicza Osielsk między grodami, z których różne dochody nadane były klasztorowi mogilnickiemu. Późniejsze losy swe dzielił gród ten z pobliskim Wyszogrodem, który już dziś nie istnieje. W r. 1583 było w Osielsku 8 łanów osiadłych, 2 zagrodników, 2 komorników i 2 rzemieślników. Pod wsią znajdują się okopy.

*Padniewo*, na zachód od Mogilna, nadał r. 1065 miles Dobrogost, a r. 1193 potwierdził Mieszko. W r. 1358 zamienia klasztor mogilnicki dziesięciny z Lubinia na dziesięciny klasztoru Trzemeszyńskiego, pobierane z Padniewa, dziedzictwa Borzysława z Bielaw. *Liber Beneficiorum* Łaskiego mieni Padniewo wsią klasztorną, której łany kmiece składały po 2 wiertele pszenicy i owsa mesznego od łanu. W r. 1580 należało Padniewo do Marcina Padniewskiego, r. 1618 do Piotra Zbyszewskiego, a przy schyłku zeszłego stulecia do szambelana Jana Korytowskiego, który sprowadzając Niemców osadników, karczować kazał odwieczne lasy Radniewskie. Późniejszymi dziedzicami byli Wolińscy, Dziembowski Floryan (1812) i Różańscy (1836).

Za dziedzictwa Korytowskiego dworno tu było i hucznie; były dwory w Padniewie i Wieńcu. Dziedzic, aby mógł widać z okien jednego dworu drugi, wyciąć kazał przez środek lasu dukt i założył tam osadę, którą nazwał Perspektywą i którą dotąd lud okoliczny Duktem zowie.

O Padniewskich przechowało się dotąd następujące podanie: W dobrach tych żyło dwóch braci, z których jeden był dziedzicem Padniewa, a drugi księdzem w Pałędziu Kościelném; ten żył bardzo skromnie i jeździł wołami, które miały połączane rogi.

Do poblizkiego źródła, zwanego Rakowcem, wiąże się podanie, że ma styczność z wielką jakąś wodą i że dawniej często wypływały z niego i ryby i raki. Było ono tak gwałtowne, że dla zabezpieczenia pól od wylewów jego zatopiono dno żelazne, w którym zostawił no małe otwory do przepuszczania wody.

W Padniewie istnieje dotąd stara żelazna chorągiewka, przeniesiona ze starego krzyża na nowy, z wyrzyniętym napisem: AB AD 1603.

Pod wsią znajdują się okopy i odkryto cmentarzysko z popielnicami.

*Płock* leży na prawym brzegu Wisły, na zachód-północ od Warszawy. Klasztorowi mogiłnickiemu oddano tu kościół św. Wawrzyńca.

*Przypust*, tuż pod Nieszawą, leży na lewym brzegu Wisły; był niegdyś grodem. Klasztor mogiłnicki w r. 1065 pobierał tam różne docnody.

W r. 1307 i 1308 Władysław Łokietek zastawia Przypust Gerwardowi, biskupowi włocławskiemu.

O kościele miejscowym wspomina Rozgraniczenie diecezji włocławskiej od płockiej z r. 1321, a o mycie na Wiśle przywileje królewskie z lat 1454, 1463 i 1493.

Okolo r. 1560 stanowił Przypust z Wolném odrębną parafią. W Przypuście było 12½ łana, 8 zagród i rybitwy; sołtystwo składało się z 1½ łana i 1 komornika.

*Pultusk, Stolpsco*, leży nad Narwią, na północ od Warszawy, a

*Raciztek* po lewym brzegu Wisły, na południe-wschód od Torunia.

*Radencze (Rdzące ?)*, nadane r. 1065 i potwierdzone w r. 1193, leżały nad Notecią i graniczyły z Strzelcami, z którymi złączy się może w jedną całość.

*Ranigłów*, wieś klasztorna, wziął książę Bolesław w zamian za Kryte i nadał ją Naclawowi (*Nanzlav.*) Dziś nie istnieje Ranigłów, którego położenie geograficzne nie da się określić; przypuszczać tylko można, że leżał w okolicy Mogilna.

*Rozprza* leży na południe od Piotrkowa Trybunalskiego, w Sieradzkim.

*Rybitwy, Rypin, Rypnicz, Ripnik*, tuż pod Pakością, na prawym brzegu Noteci, nadane były w r. 1065; w późniejszych przywilejach już nie zachodzą. Tożsamość wyłuszczonych tu odmian polega na przypuszczeniu wydawcy Kodeksu Wielkopolskiego i da się wytłumaczyć tćm, że w odmianach tych czytać należy *b* zamiast *p* czyli: *Rybin, Rybnicz, Rybnik*. Innych danych nie posiadamy, inne tćż domysły nie rozwiążą wątpliwości, jakie się tu nasuwają. *Llizecz* i *Rypin* np. nadane przez dwóch braci, mogły być dwoma graniczącymi z sobą posiadłościami, które w r. 1193 występują pod nazwą Liszkowa.

Rybitwy należały w r. 1583 do Jana Krotoskiego i do Potulickich; pićrwszy posiadał tam 4 zagrody, a drudzy 5 łanów ziemi.

*Rypin* leży nad Rypinićą, na północ-wschód od Lipna i Włocławka, w ziemi Dobrzyńskiej.

*Ściborse*, na północ od Inowrocławia, zdaje się być kodeksowem *Sczibersco, Sciber* w r. 1065 i Sebersco w r.

1193. W objaśnieniach swoich wacha się wydawca Kodeksu Wielkopolskiego między Szubskiem, Zbierskiem i Ściborzem.

Ściborze, jeżeli było posiadłością mogilnicką, wyszło z biegiem czasu z rąk klasztoru; w roku bowiem 1311 pisze się chorąży Mikołaj z Ściborza, w r. 1434 Moszczyc z Małego Ściborza a między r. 1441 i 1443 Mikołaj z Ściborza, kasztelan inowrocławski.

W r. 1583 należało Ściborze Wielkie do Jana Płomykowskiego, Jana i Macieja Tulibowskich. Ściborze Małe zgorzało do szczytu.

*Serock* leży przy spływie Bugu z Narwią, na północ od Warszawy,

*Sierpc* nad Siérpienią, na północ od Płocka, a

*Słońsk*, *Słonczeh*, *Plon-ch*, na lewym brzegu Wisły, na północ Raciążka.

*Sokołowo*, nadane przez Odolana w r. 1065 i potwierdzone w r. 1193, zdaje się być Sokołowem, leżącym na południe od Brześcia Kujawskiego. Przypuszczenie to opiera się na bliskości Gołębina, z którym Sokołowo w późniejszych wiekach dzieliło swe losy.

Sokołowo to należało między r. 1252 i 1266 do biskupów włocławskich; później stało się królewską ziemią i wchodziło w skład starostwa brzeskiego; w r. 1557—1566 przeniesiono do Sokołowa kmieci z Gołębina; s arosta brzeski trzymał 7 Sokołowie 9 łanów, a proboszcz kruszyński 3 łany i 1 komornika; prócz tego istniał tam dział Lubiński o 3 łanach Walentego Lubińskiego i dział Sieroszewski o 1 łanie Goślickiego.

*Spicymirz* leży na południe od Uniejowa, w Sieradzkim, a

*Steklin*, *Scechin*, na zachód-północ Kikoła, w ziemi Dobrzyńskiej.

*Strzelce, Lubessewo, i Lubessowo* w r. 1065, *Lubeschewo* w r. 1193 i *Lubesowo* w r. 1215, leży na wschód-północ Mogilna. Tożsamość Lubieszewa z Strzelcami opiera wydawca Kodeksu Wielkopolskiego na *Liber privil. monast. Strzelno*. Regestra poborowe z r. 1580 wykazują tę wieś pod nazwą Strzelce. Nadana w r. 1065 i potwierdzona r. 1193, była w rękę klasztoru Mogilnickiego aż do nowszych czasów. W r. 1215 przysądzono dziesięciny z Lubieszewa klasztorowi w Strzelnie. W r. 1618 było w Strzelcach 13 łanów osiadłych i 2 puste, jedna kwarta roli osiadła, młyn o jednym kole, 4 zagrodników i jeden rzemieślnik, od których płacono 15 złp. 11½ gr. podatku.

*Villa Sagitariorum*, wymieniona w bulli Innocentego II z r. 1136 między posiadłościami arcybiskupów gnieźnieńskich nie może odnosić się, jak przypuszcza wspomniany wydawca, do Lubieszewa, tak jeszcze zwanego w tymże roku.

*Szczeglin, Sceglino, Szczglin*, wieś, nadana r. 1065 i potwierdzona r. 1193, leży tuż pod Mogilnem, w stronie północnej. Między r. 1523 a 1618 nie tworzyła, jak się zdaje, odrębnej całości; nie wymieniają jej bowiem ani *Liber Beneficiorum* Łaskiego, ani odnośne Regestra poborowe.

*Szrensk, Zyremdzco*, leży nad Mławką, na południ-zachód od Mławy.

*Szrubsk*, na południe Gniewkowa, ob. *Ściborze*.

*Szubinek*, na północ od Mogilna, nie jest kodeksowem *Subino*, nadanem w r. 1065, chyba że wieś ta założoną została na miejscu osady, zwanéj Szubinem i leżącój pustkami przez długie wieki; ani księga Łaskiego bowiem, ani Regestra poborowe z r. 1523—1619 nie wymieniają Szubinka. Po roku 1065 występuje miasto Szubin, *Supino*, a gdy z popiołów swoich powstawał kodeksowy Szubin nazwano go Szubinkiem w przeciwstawieniu do równobrzmiącego miasta i na pamiątkę stojącój tam niegdys osady, którój nazwa mogła

była przyczepić się do odnośnej miejscowości i przechować się w pamięci ludu.

*Welerych* kodeksowy szukamy w okolicy Bolimowa i Grodziska mazowieckiego. Jeżeli nazwa osady tej nie polega na błędzie pisarskim, brzmiałaby dziś „*Wielorzyce*“ lub podobnie. Śledzenie położenia jej geograficznego naprowadziło wydawcę Kodeksu Wielkopolskiego na Wieliszew leżący na północ od Warszawy. Późniejsze przywileje nie wymieniają posiadłości klasztornych podobnego brzmienia.

*Wiecanów*, na północ od Mogilna, nadany w r. 1065 i potwierdzony r. 1193, był własnością klasztorną aż do nowszych czasów.

Indeks do Kodeksu Dyplomatycznego Polski, II, 572, odsyła *Wiecanów* do przywileju z r. 148<sup>s</sup>, mocą którego Piotr z Bnina, biskup włocławski, ustanawiając kolegiatę w Kościelcu, rozdziela dziesięcinę między mansyonarzy i proboszcza kościeleckiego. *Wiecanowem* tym ma być kodeksowe *Vyczyerzewo*, które polegając na błędzie pisarskim jest niezawodnie *Rycerzewem*, graniczącym z Kościelcem.

Za czasów arcybiskupa Łaskiego składał *Wiecanów* po 2 wiertele pszenicy i owsa mesznego od każdego łanu kmieckiego, karczmarze zaś i zagrodnicy po pół groszu. W roku 1580 składała się wieś z 6 łanów kmiecych, 2<sup>3</sup>/<sub>4</sub> pół-łanka, 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> łana sołtyskich i 2 komorników; rejestra poborowe z r. 1618 zowią tę wieś *Wiekanowem* i wykazują tylko 1 łan osiadły sołtyski z jedną kwartą roli, z których płacono 1 złp. 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> grosza podatku.

*Wizna* leży nad Narwią, na wschód od Łomży, a

*Włocławek* na lewym brzegu Wisły, między Płockiem i Toruniem; klasztor mogilnicki posiadał tu kościół św. Jana.

*Wójcin*, na północ od Wilczyna, przy trakcie wiodącym do Strzelna, nadany był w r. 1065 i potwierdzony w r. 1193. Krzyżacy zburzyli *Wójcin* w r. 1331; w r. 1358 opat Bo-

rzysław potwierdza rozgraniczenie téj osady od posiadłości klasztoru Strzelnieńskiego; r. 1359 król Kaźmirz pozwala temuż opatowi mogilnickiemu założyć wieś w lesie Nieborzu pod Wójcinem; arcybiskup Jarosław przekazuje klasztorowi w Strzelnie dwie grzywny czynszu, składanego rocznie przez kmieci wójcińskich, a następnie, tegoż jeszcze roku, zwraca je klasztorowi mogilnickiemu, który za to i za inne nadania zrzeka się praw swoich do Chwałęcina; w r. 1360 występuje Paweł, proboszcz wójciński.

Zachodzące w dyplomatach wielkopolskich z r. 1373 *Woyczino* jest Wójcinem z pod Barcina, wsią należącą do kapituły gnieźnieńskiej.

Kościół w Wójcinie wilczyńskim pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty i Chrzciciela istniał przed r. 1360; w skład parafii jego wchodziły Gaj i Nowa Wieś; później przybyły Bartodziejewice, Pomiany i Węgrzynów. Za czasów arcybiskupa Łaskiego należały do probostwa miejscowego dwa łany ziemi z łąkami i dworzysko z ogrodami. Łany kmiecie składały mesznego po 3 wiertele pszenicy i owsa. Dzisiejszy kościół drewniany wystawił w r. 1734 Jan Rostkowski, opat mogilnicki.

W r. 1580 składał się Wójcin z 9½ łana, 4 zagród, 2 komorników i jednego pół-łanka, a w r. 1618 płaciła ta wieś podatku 7 złp. 24 gr. od 7 łanów osiadłych, jednego pustego, od jednego komornika i 3 zagrodników.

Wójcin był własnością klasztoru mogilnickiego aż do nowszych czasów.

*Wolbórz* leży na północ-wschód od Piotrkowa Trybunalskiego.

*Wszedzim*, na północ od Mogilna, nadany był r. 1065 i potwierdzony w r. 1193. W r. 1379 Jan, archidyakon kruszwicki, i bracia jego, dziedzice Trłagu, przyrzekli, że po śmierci Jana zwrócą klasztorowi Wszedzim, trzymany w dożywociu przez tegoż Jana.

Za czasów arcybiskupa Łaskiego składali kmiecie miejscowi po 2 wiertele pszenicy i owsa mesznego od łanu. W



r. 1580 było tam  $4\frac{1}{2}$  łana, 4 zagrody i  $3\frac{1}{2}$  pół-łanka, a w r. 1618 płaciła wieś 6 złp 12 gr. podatku od  $4\frac{1}{2}$  łanów osiadłych, 4 pustych i 3 zagrodników.

Wszedzim należał do klasztoru mogilnickiego aż do nowszych czasów.

*Wyszogród* leży na prawym brzegu Wisły, między Płockiem i Warszawą.

*Żabno*, nadane r. 1065 i potwierdzone r. 1193, pozostawało w ręku klasztoru mogilnickiego aż do nowszych czasów.

Za czasów arcybiskupa Łaskiego składało Żabno męzkiego po 2 wiertele pszenicy i owsa od łanu kmiecego. W r. 1580 było tam  $4\frac{1}{2}$  łanu, 2 zagrody i jeden pół łanek, a w r. 1618 płaciła wieś 5 złp 8 gr. podatku od 5 łanów osiadłych i 2 zagrodników.

*Zakroczym* leży na prawym brzegu Wisły, na północ-zachód od Warszawy, a

*Zarnów* na południe-zachód od Opoczna.

*Zbiersk*, na północ Stawiszyna, ob. Sciborz.

\* \* \*

Tak tedy, wyjąwszy niektóre wątpliwości, jakich uniemożliwić nie podobna w obec niedostatecznych danych, grupują się wymienione powyżej miejscowości w sposób następujący:

na Mazowszu, sięgającym popod Ose, prawy dopływ Wisły i popod Pilicę: Bielsk, Bolimów, Chelmno, Chrzanów, (między Błoniem a Grodziskiem), Ciechanów, Czerwińsk, Dobrzyń z nad Wisły, Grudziądz, Grzebsk, Kamion (przy ujściu Bzury), Kosów (pod Nadarzynem), Kromnów (naprzeciw Czerwińska), Łążyn (na północ-zachód od Torunia), Maków, Nasielsk, Płock, Pułusk, Rypin, Serock, Sierpc, Steklin, Szreńsk, Welerych, (1) Wizna, Wyszogród i Zakroczym; w Siéradzkiem: Rozprza, Spicymirz i Wolborz;

w Sandomierskiem: Żarnów;

na Kujawach, sięgających ku północy do Pomorza: Sokołowo pod Brześciem Kujawskim, Dalkowo, Sciborze, Liszkowo pod Inowrocławiem, Gocanów i Opatowo pod Kruśzwicą, Gołębin pod Lubrańcem, Przypust pod Nieszawą, Osielsk pod Bydgoszczą, Kryte i Rybitwy pod Pakością, Raciążek i poblizki Słońsk, Ciechrz pod Strzelnem i Włocławek;

w Wielkopolsce zachodniej: Kwieciszew z Chwałcinem, Wójcin pod Wilczynem, Marczewo pod Słupcą, Kochowo pod Powidzem, Bogdanowo, Boguszyn, Bystrzyca, Chabsko. Czarnotul, Domanin, Leśnik, Mogilno, Olsza, Padniewo, Radenche (?), Ranigłów, Strzelce, Szczeglin, Szubinek, Wiczanów-Wszedzim i Żabno.

# Posiadłości

## Klasztoru Czerwińskiego

w pierwszych wiekach istnienia.

Miasteczko Czerwińsk leży na prawym brzegu Wisły, na zachód-północ od Warszawy, między Wyszogrodem i Zakroczymiem.

W r. 1060 miał Aleksander, biskup płocki, sprowadzić do Czerwińska dwóch zakonników reguły św. Augustyna, czyli kanoników lateraneńskich, ok. r. 1117 Piotr Dunin założył klasztor dla tego zakonu, a w r. 1124 (?) inny jakiś biskup płocki Aleksander wystawił kościół pod wezwaniem N. M. Panny.

W r. 1065 należał Czerwińsk do klasztoru Mogilnickiego.\*).

Przywilej\*\*) papieża Adryana IV z dnia 18go Kwietnia 1155 r. potwierdza następujące posiadłości klasztoru Czerwińskiego:

*In Plozica prebendam Zaxichov.* Objaśnienie téj miejscowości Zaskowem, leżącym nad Nurcem, w okolicy Nuru i Ciechanowca, nie wytrzyma krytyki; zbyt wielkie stosunkowo oddalenie tego Zaskowa od Czerwińska ku wschodowi wyklucza je, a pisownia *Zaxichov* na zupełnie inną wskazuje

\*) Kod. Wielk. N. 3.

\*\*) Kodeks Dyplom. Polski, wyd. star. i pr. Leona Rzyszczyńskiego i Ant. Muczkowskiego, wzbogacony przyp. p. A. Z. Helcel. Warszawa, 1847.

nazwę. Łacińskie *x* stawiano nieraz w miejsce naszego *krz*, i tak np. pismo *Saxuseveniza* zamiast Zakrzewnica, *Saxuschow* zamiast Zakrzew, Zakrzów lub Zakrzewo, *Zaxino* i *Zaxyn* zamiast Zakrzyń i t. d. Następujące po *x* w nazwie *Zaxichow* „*ich*“ położono tam dla ułatwienia lub umozębnienia wymowy naszego *krz* piszącemu po łacinie cudzoziemcowi, który tym sposobem w mniemaniu swoim odtworzył brzmienie nazwy polskiej. Kodeksowy zresztą *Zaxichow* leżał *in Plozica*, a ziemia Płocka nie sięgała popod Nurzec do Zaskowa. Szukając przeto nadanej prebendy wokolicy Płocka, zatrzymujemy się przy Zakrzewie, wsi kościelnej, leżącej na prawym brzegu Wisły, na południe od Bodzanowa, między Płockiem a Czerwińskiem. Za tożsamością Zakrzewa przemawia także przywilej księcia Bolesława z r. 1161, nadający wsie *Zaskowie* (Zakrzewie), Pomnikowo, Kąsin i Parlin, które wszystkie leżą w téjże okolicy. W potwierdzeniu posiadłości klasztornych z r. 1254 wymienione jest Zakrzewo pod nazwą *Sascow* (Zakrzów) z kaplicą mytem, bubrami i przyległościami (*et quasilibet ipsius Sascow villas*); myto zwłaszcza wskazuje tu na Wisłę.

— *in Cirvenzk*, tj. w Czerwińsku różne dochody.

*Totum Lomina* czyli całą Łomnę z przyległościami na lewym brzegu Wisły, na północ-zachód od Warszawy, w pobliżu Nowego Dworu. W r. 1222 Konrad mazowiecki oddał włościom miejscowych pod jurysdykcją opatów czerwińskich. Potwierdzenie posiadłości klasztornych z r. 1254 wspomina o kaplicy w Łomnej.

*Gostezlaw* jest Gocłowem, nad Multawą, na północ od Bodzanowa,

*Scolatove* Skołatowem, na zachód od Płońska; potwierdzenie z r. 1254 wymienia kaplicę w Skołatowie.

*Targoscine* uchodzi za Kargoszyn, nad Łydynią, na północ od Ciechanowa, o 5 mil od Nasielska i o 8 mil od Czerwińska. W r. 1505 pisał się Jan z Kargoszyna, który, jak się zdaje, wcześniej wyszedł z rąk klasztoru.

*Nasidlzk* jest Nasielskiem, miasteczkiem, nad Nasielną, na północ od Warszawy.

*Caccabum in Segovend, Sgowantka* w r. 1254, czyli wazelnę soli w Zgłowiączce, na zachód-południe od Lubrańca, na Kujawach.

*Garvolionem*, którą komes Bartłomiej był darował klasztorowi, tj. Garwolewo, leżąca na północ - zachód od Czerwińska.

*Cochov ex dono Henrivi Ducis*, a w r. 1254 *Capellam in Cochov cum eius redditibus, et tres ipsius Cochov sortes*. Tym Kochowem jest wieś kościelna, w księstwie niegdyś sandomirskim, na południe od Maciejowic, na prawym brzegu Wisły, w pobliżu ujścia Okrzejki, którą książę Henryk był nadał klasztorowi w r. 1161, a księżna Grzymisława potwierdziła w r. 1229. Porównywając dwa odnośne przywileje, zamieszczone w Kodeksie Małopolskim, na str. 18 i 19, zastanawiamy się nad różnicą nazw wsi nadanej; pierwszy z nich zowi ją *Zuzela cum tabernariis et transitu*, a drugi *Cochowo cum thabernis et transitu . . . . . sicut Henricus Sandomiriensis dux . . . . . contulit . . . .*; pierwszy dodaje: *Zduuy cum sorte sua et aliis sortibus duabus cum appendenciis*, a drugi: *Sdiwonem cum omni posteritate et sorte sua, duabusque aliis sortibus cum omnibus appendenciis earundem*. Z przywiedzionych tu ustępów wnioskuję, że książę Henryk jedną tylko nadał wieś i jednego chłopą; wieś zowiła się Kochowem, a chłop Zdwojem. Zkąd się wzięła *Zuzela* w przywileju z r. 1161, w jakim stoi stosunku do Kochowa z r. 1155, 1229 i z lat następnych, tego nie wyjaśnię, zwłaszcza, że ta *Zuzela* (*Zuzola, omnes redditus et qualibet villas eius*) wymienioną jest w tém samym co Kochów potwierdzeniu z r. 1254, że ją wydawcy Kodeksu Rzyszczewskiego uważają za nazwę geograficzną i odnoszą do wsi Żużel, nad Bugiem, na zachód-północ od Nuru. Jeżeli *Zuzela* jest imieniem osobowem, w takim razie możnaby wytłómaczyć sobie wspomniony powyżej stosunek *Zuzeli* do Kochowa. Takie przypuszczenie nasuwa się mimowoli przy drgiem imieniu *Zduuy* czyli *Sdiwo*, które wymienione w

przywileju z r. 1155 z pisownią *Guidua*, objaśnione jest wsią Świdwą w ziemi Zakroczymskiej Książę Henryk nie nadał klasztorowi całego Kochowa, lecz tylko część Zuzeli z przewozem i karczmannami, całą bowiem, czyli raczej resztę wsi darował zmarły w r. 1356 Stanisław Ciołek z Ostrołęki, wojewoda mazowiecki, ojciec biskupa Stanisława.\*) Wtedy dopiero jeden z opatów czerwińskich założył w Kochowie probostwo klasztorne, zamieniając kościół parafijalny, p. t. Wniebowzięcia N. M. Panny, na klasztorny. O świątyni Przybysława, proboszcza kochowskiego, wspomina ułamek kalendarza Czerwińskiego, zamieszczony w II tomie Pomników Bielowskiego.

*Chrominnam totam*, która uchodzi za Kromnów, na lewym brzegu Wisły, naprzeciw Czerwińska, w r. 1065 nadany już, może w pewnej tylko części, klasztorowi Mogilnickiemu.

*Scriseva cum lacu*, a w r. 1254 *Sri sewo et lacum eius cum castoribus*, uchodzi za Struzewo, na północ-zachód od Zakroczymia, aczkolwiek, prócz błota, jeziora tam już nie ma, gdzieby się gnieździły bobry. Ślady jezior spotykamy pod Skrzeszewem, między Serockiem i Nowym Dworem, na północ od Warszawy, nie mając atoli, krom nazwy kodeksowej, innych danych, zadawaliśmy się objaśnieniem wydawców Kodeksu Rzysszczewskiego, za którymi poszedł także Lelewel,\*\*) zmieniając nazwę na *Striseva*. Kodeksowe *Scriseva* odn. *Scrissevo* brzmiałoby dziś: Skrzyszew, Skrzyszów lub Skrzeszew. Za Skrzeszewem przemawiałaby okoliczność ta, że w potwierdzeniu z r. 1254 *Scrissewo* wymienione jest bezpośrednio za graniczącym z nim Wieliszewem.

*Chomissinam*, w r. 1161 *Komissinam*, a w r. 1254 *Comsino*, jest Kąsinem,\*\*\*) leżącym o pół mili na północ od Czerwińska; nadał je klasztorowi Bolesław Kędzierzawy.

\*) Długosz, Lib. Ben. III, 177.

\*\*\*) Polska W. śred, II, 460.

\*\*) Komsin, na Mapie Chrzyszewskiej.

*Guiduam*, ma być Świdwą, w ziemi zakroczymskiej ob. powyżej: Kochów.

*Parlin*, w r. 1151 *Parlin cum Radoszewice et Nedan cum suis filiis in posterum*, a w r. 1254 *Parlino*, jest Parlinem, tuż pod Czerwińskiem, ku północy. Wieś tę nadał Bolesław Kędzierzawy. Jak przy Kochowie tak i tu nasuwa się wątpliwość, czy *Radoszewice* wyrażają wieś jaką, czy też potomków Radosza, t. j. Ra loszowiczów; Dr. Piekosiński, wydawca Kodeksu Małopolskiego, i inni uważają *Radoszewice* za osadę. O *Niedanie* (*Nedan cum suis filiis*) wątpliwość taka zachodzić nie może. Siedziba Radoszowiczów złała się prawdopodobnie z Parlinem, lub jest dzisiejszym Radzikowem, na północ od Czerwińska.

\* \* \*

Prócz wspomnianych już powyżej wsi nadał Bolesław Kędzierzawy klasztorowi w r. 1161 Pomiechowo czyli Pomnichowo, wieś kościelną, leżącą na wschód-północ od Modlina, w pobliżu ujścia Wlry do Narwi. Potwierdzenie z r. 1254 wspomina o kaplicy miejscowej, mycie i przewozie.

W r. 1221 komes Obiecan zapisał klasztorowi Glinki, leżące nad Orzycą, na północ Makowa, i następnie Obiecanowem przezwane;

tegoż roku (1221) książę mazowiecki Konrad nadał wieś *Coszkowo* czyli Koskowo\*, nad rzeczką Rus, na południe od Śniadowa, a następnego roku (1222) przekazał jurzydykcji opatów czerwińskich mieszkańców Łomny i Brochowa, leżącego nad Łzurą, między Sochaczewem a Czerwińskiem. Potwierdzenie posiadłości klasztornych z r. 1254 wspomina o kaplicy w Brochowie;

r. 1240 dnia 17go Września, Konrad, książę łęczycki, zamienił wieś swoją *Borzunczyn* na wsie klasztorne zwane *Popen* i *Sluzow*; ażeby zaś żaden z synów jego nie śmiał naruszyć téj zamiany, spisać kazał odnośny dokument w

---

\*; Téj nazwy wieś należała ok. r. 1203 do biskupów płockich.

*Vitow* podczas zjazdu, na którym znajdowali się Andrzej, biskup płocki, z bratem swoim Wierzbietą, księżęta Bolesław i Ziemowit, Jan, opat św. Wojciecha z Płocka, Mikołaj, scholastyk płocki, Noblus, kanonik płocki, i inni. Wydawcy Kodeksu Rzyszczewskiego objaśniają zachodzące w tym przywileju miejscowości: *Borzanczyn* Borzęcinom z pod Warszawy, *Popen* Popieniem z pod Brzezin, *Sluzow* Służewem na Kujawach i *Vitow* Witowem z pod Piotrkowa Trybunalskiego. Użyte w tém objaśnieniu punkta wytyczne zagarniają przestrzeń kilku dziesięciu mil kwadratowych, co wobec aktu tak pospolitego jak zamiana dóbr zdaje się niepodobieństwem. Przyznajemy, że przy odgadywaniu miejscowości o nazwach równobrzmiących wielkie zachodzą trudności, rozważanie atoli choćby najdrobniejszych szczegółów zawartych w dyplomie chroni nas zwykle przed nieprawdopodobieństwami, a takich szczegółów dostarcza nam kilka zajmujący nas tu dyplom. Wspomniony powyżej zjazd odbył się w Witowie, dokąd przybył biskup Andrzej, *postquam Mazoviam intravit*. W ścisłym związku z tym zjazdem zdaje się stać znany nam z dziejów zjazd w Łęczycy, gdzie Konrad dla zmazania popełnionej na scholastyku płockim zbrodni odstąpił arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Łowicza i lasów przyległych. Dyecezyja płocka obłożoną była interdyktem, być więc może, iż biskup Andrzej z Gniezna przybył do Łęczycy, odnośnie do Witowa. W okolicy Łęczycy i Łowicza istnieją dwie starodawne osady téj nazwy, jedna na zachód od Kutna, a druga pod Piątkiem.

Odnosimy pierwszą do Kodeksowego *Vitow* w dalszej konsekwencji przypuszczenia naszego co do podróży biskupa Andrzeja, a nazwy *Mazovia* nie bierzemy w najściślejszém ję znaczeniu za rządów Konrada w r. 1240. Na tym zjeździe znajdował się téż niezawodnie jeden z kanoników czerwińskich, z którym księżę zamianę dóbr uskutecznił. Zamienione dobra leżały najprawdopodobniej na Mazowszu. Księżę dał klasztorowi *Borzanczyn* czyli Borzęcin, na zachód od Warszawy, bliżej Błonia, w zamian za *Popen* i *Sluzow*, wsie dotąd klasztorne. Nie wykluczając możliwości, że *Popen* jest Popieniem z nad Brzezin, zwracamy uwagę na Popowo, le-



żące na prawym brzegu Bugu, na wschód od Serocka; nazywa bowiem *Popen* niejednokrotnie zachodzi zmiatać Popowa. *Sluzow* wreszcie jest zdaniem naszym Służewem, na południe od Warszawy, tą samą wsią, którą następnego roku książę Konrad darował komesowi Gotardowi za odznaczenie się w walce z Jadźwieżą.

W r. 1246 Bolesław, książę mazowiecki, uwalnia *Osmolino* czyli Osmolinko, nad Mułtawą, na zachód-południe Bodzanowa, wieś klasztorną, od narzazu i podworowego.

\* \* \*

Legat papieżki opat Opiso, bawiąc r. 1254 w Czerwińsku, wystawił przywilég, który potwierdza wszystkie posiadłości klasztorne i oddaje takowe pod szczególną opiekę arcybiskupa gnieźnieńskiego i opata wąchockiego. Klasztor przez wiek jeden pomnożył w dwójnasób majątek swój ziemski i dochody swoje; odnośny dokument wylicza je w sposób następujący:

Warzelnia soli w Zgłowiączce\*) (1155.)

Dziesięciny z całego Czerwińska i różne inne dochody, tudzież *lacum totum ibi iuxta positum, qui vicus vulgariter appellatur*. Wyraźnego jeziora dziś już nie ma pod Czerwińskiem; z nazwą *Vicus* czyli Wieś, oznaczającą jezioro, nie spotkaliśmy się dotąd, lub nie zwracaliśmy na nią szczególnéj uwagi.

*Sedlec* czyli Sielce, tuż pod Czerwińskiem, graniczą z Parlinem.

*Parlino, Parlín* (1155).

*Comsino, Kąsin*, (1155).

*Garwolewo*, (1155).

*Chmelewo*, Chmielewo, na prawym brzegu Wisły, między Czerwińskiem a Wyszogrodem.

---

\*) Przy wspomnianych już powyżej posiadłościach podajemy tylko datę.

*Boline*, Bolino, na zachód Czerwińska, graniczy z Chmielewem.

*Olsino*, Olszyny, między Płońskiem a Zakroczymiem, na północ-wschód Czerwińska, pod Krzyskiem.

*Noszylsk*, Nasielsk, (1155).

*de Babussa capellam*, Baboszewo, na zachód-północ od Płońska i na północ od Czerwińska.

*Scolatowo*, Skołatowo, (1155).

*D. moslawe*, Domośław, na wschód północ Nasielska, pod Winnicą.

*Pomnychowo*, Pomnichowo (1161).

*Tarnowo et lacum eius*, ma być Czarnowem, na prawym brzegu Narwi, na wschód północ od Modlina, graniczącym z Pomnichowem, a

*Zbiczze* Izbicą, na tymże brzegu Narwi, na zachód od Serocka.

*W̄elyschewo* jest Wieliszewem,\*) na zachód południe od Serocka, nad jeziorem, i graniczy z Skrzyszewem.

*Lasisca* mają być Łasicami, nad Bzurą, na północ od Sochaczewa i Brochowa, wsi klasztornej. *Lasisca* pisanoby dziś: Łaziska.

*Drogolinum* zdaje się być Dreglinem, na wschód-północ od Raciąża. Za którymkolwiek Drogoszewem nic nie przemawia; Drogule-Jarłuty, w parafii Podoskiej, powiecie Pułtuskim, o których wspominają wydawcy Kodeksu Rzysszczewskiego, nie są nam znane.

*Sascow* jest Zakrzewem ob. z r. 1155.

*Zuzolam*, ob. powyżej pod Kochowem.

*Lomnam*, Łomna, (1155).

*Brochow*, Brochów, (1155).

---

\* ob. Kod. Wielkop. IV., Nr. 3. Welerich.

*Borzaczyn*, Borzęcin, (1240).

*Cochow*, Kochów, (1155).

*Boguschin*, jest Boguszynem, na północ od Czerwińska, pod Radzikowem.

*Gawarce*, Gawarzec, na północ-zachód Czerwińska.

*Pruszczyno*, Pruszczyn, na północ Wyszogrodu.

*Posarin*, Posarzyn, na zachód-północ Czerwińska.

— *ex ista parte rivuli Brodi* wznieca wątpliwość w wydawcach Kodeksu, czy tu mowa o rzecce jakiej, Brodami zwanéj, czy o téjże nazwie wsiach, leżących między Wyszogrodem a Bodzanowem.

*Murcow*, Murkowo, na północ Wyszogrodu.

*Crobici*, Krobice, na wschód-północ Bodzanowa.

*Cobylnyky*, Kobylniki, na północ od Wyszogrodu i Czerwińska.

*Nesobud*, Nacpolsk, na północ-wschód od wspomnianych powyżej Kobylnik.

*Kuticze*, Kucice, między Płońskiem i Bodzanowem, na północ Wyszogrodu i Czerwińska.

*Byelynyky*, Bielice, na północ-wschód od Wyszogrodu, pod Kobylnikami.

*Passer*, *Falconarius Głomczensis*, uważają wydawcy Kodeksu za trzy odrębne nazwy geograficzne i objaśniają je; *Passer* Wróblewem, na południe-zachód Płońska, *Falconarius* Sokolnikami, na zachód-północ Płońska i *Głomczensis* Głowczynem, na północ od Wyszogrodu.

*Vicovo*, Wykowo, na prawym brzegu Wisły, na zachód od Bodzanowa.

*Wyshegrad*, na prawym brzegu Wisły, na zachód od Czerwińska.

*Janikowo*, na północ Czerwińska.

*Manczin*, objaśniony Męczeninem, na wschód-północ od

Płocka, zdaje się być Miączynem, na prawym brzegu Wisły, na wschód od Czerwińska.

*Camyenyca*, Kamienica, na zachód-północ Zakrocymia.

*Ślothopolicze*, Złotopolice, graniczą z powyższą Kamienicą

*Sabowo*, *Sironimo*, *Zalassy* leżały prawdopodobnie w pobliżu tej Kamienicy. Wydawcy Kodeksu objaśniają *Sabowo* Żabowem *parochiae Dziektarzoviensis*, gdzie téjże nazwy wsi, znaleźć nie możemy; pod Dziektarzewem oznaczają mapy jakie mamy pod ręką, wieś Żaborowo; Żakowo zaś z pod Raciaża leży o dwie mile na południe zachód od Dziektarzewa. *Sabowo*, wyliczone między Złotopolicami o Żerominem, w tych okolicach leżeć nie mogło, woliny więc przypuścić błąd pisarski i w Sabowie szukać kodeksowego Sabowa. — *Sironimo* jest Żerominem, graniczącym z Złotopolicami, a *Zalassy* zdaje się być Załuskami, na północ od Zakrocymia.

\*

\*

\*

W r. 1256 Ziemowit, książę mazowiecki, uwalnia od różnych ciężarów mieszkańców Wilkowca, wsi klasztornej, leżącej na prawym brzegu Wisły, na wschód od Czerwińska, a w r. 1257 nadał klasztorowi *Villam Cezky.. campo castris Noszylsk conterminatam*, czyli Kosewo, na zachód od Nasielska;

r. 1288 Konrad mazowiecki syn Ziemowita, oddał kanonikom czerwińskim kościół św. Trójcy w Błoniu, uposażając ich wsiami *Sewze nunc autem Siwola .. cum aliis duabus Nawrzisewo et Nesnawogewo*, z których wydawcy Kodeksu dwie pierwsze objaśniają Wolą i Wawrzyszewem z pod Warszawy, a trzeciej nie znają. Wola i Wawrzyszew leżą o trzy mile na wschód-północ od Błonia; jest to zdaniem naszym zbyt wielka jak na XIII stulecie odległość; nadanych wsi przeto szukać należy w mniejszym od Błonia promieniu. O pół mili na zachód-północ od Błonia, nad Utratą, leży tuż drugi Wawrzyszew, który zdaje się być kodeksowem *Nawrzisewo*. — O trzy ćwierci zaś mili na wschód od Bło-

nia leżą Święcice i Wolskie, na niektórych mapach Zwolskie zwane. Te dwie osady mogły niegdyś tworzyć jedną całość; jedna z nich mogła przechować swą nazwę pierwotną, a druga przybrać nową, która ustaliła się z biegiem czasu. *Swazo* zdaje się być skażoną pisownią Święcic, *Swola* natomiast na Wolę Święcicką czyli Wolskie (*Zwolskie*). — *Nesnawogowo* wreszcie uważamy za Łażniew, graniczący z Święcicami. Na poparcie przypuszczenia tego przywiść tylko możemy pobliżność Błonia. Bezdenna nieznamość przeszłości osad naszych wiejskich utrudnia nam stwierdzenie tożsamości.

Przed r. 1356 Stanisław Ciołek z Ostrołęki nadał klasztorowi wraz z Kochowem wieś Kobylnicę\*), leżącą na prawym brzegu Wisły i graniczącą od północy z Kochowem

W dokumencie z dnia 13go Maja 1402, rozgraniczającym wsie Szczytno i Orły, leżące nad Utratą, na wschód od Sochaczewa, zachodzi Ruda, dziedzictwo niegdyś kanoników czerwińskich, w ziemi Sochaczewskiej, które właściciele Orłów byli nabyli za pewną sumę pieniędzy od klasztoru. W okolicy téj, nad Bzurą, na południe od Sochaczewa i Bolimowa, w pobliżu Skierniewic, leżą dwie graniczące z sobą Rudy, z których może żadna nie należała do klasztoru; tego rodzaju bowiem Rudy powstawały i nikły, lub inne przybięrały nazwiska.

Na zakończenie téj pracy zestawimy poniżej w porządku abecedowym wspomniane w niej posiadłości klasztorne:

Baboszewo (1254), Bielice (1254), Błonie (1288), Boguszyn (1254), Bolino (1254), Borzęcin (1240), Brochów (1222), Brody (1254), Chmielewo (1254), Czarnowo (1254), Czerwińsk, Domosław (1254), Dreglin (1254), Garwolewo (1155), Gawarzec (1254), Glinki ob. Obiecanów, Głowczyn (1254), Gocłowo (1155), Janikowo (1254), Izbica (1254), Kamienica (1254), Kargoszyn (1155), Kąsin (1155), Kobylnica (1356), Kobylniki (1254), Kochów (1155), Kosewo (1257), Koskowo (1221), Krobice (1254), Kromnów (1155),

\* Długosz. Lib. Bn. III. 177 i 8.

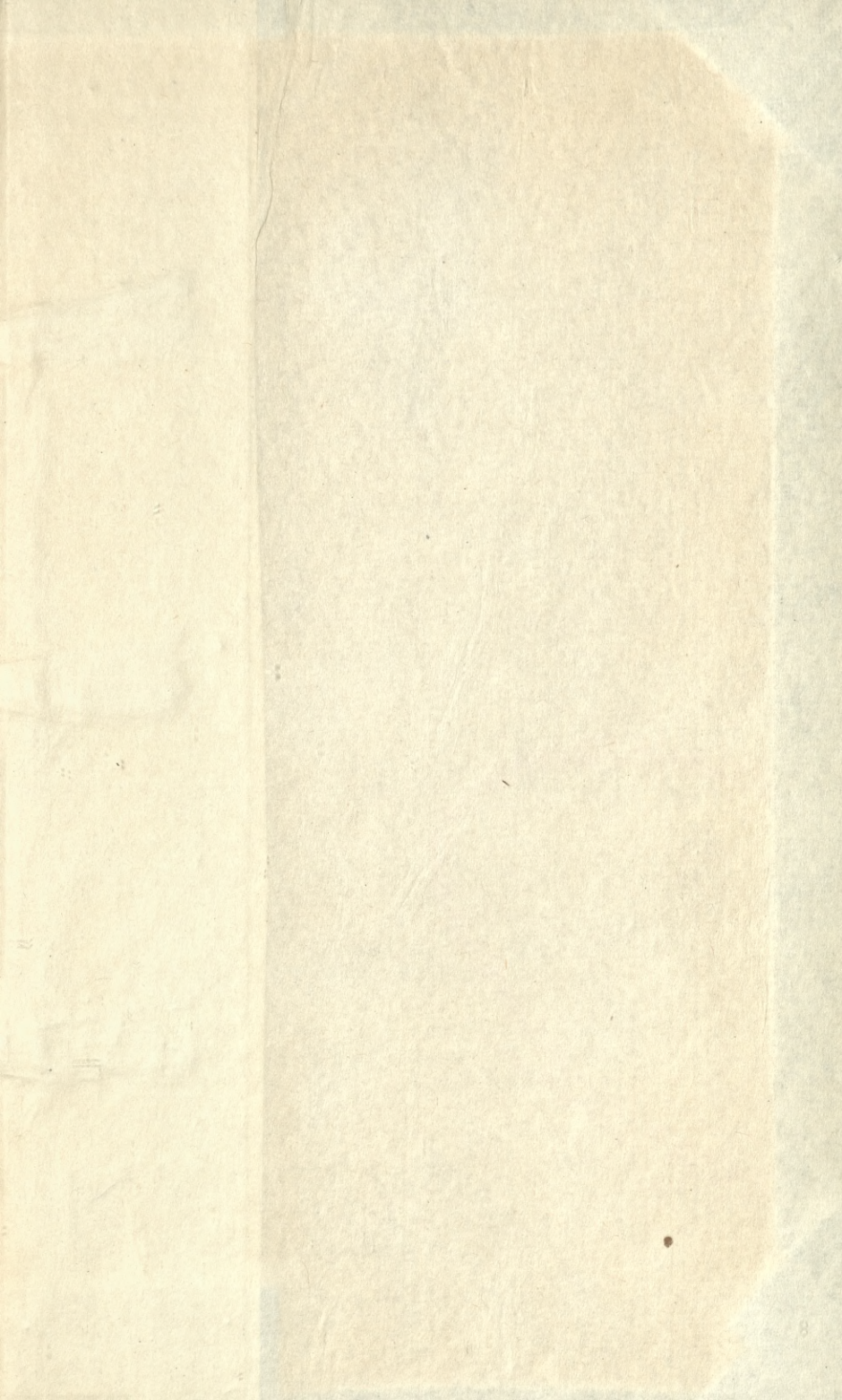
Kucice (1254), Łasice (1254), Łaźniew (1288), Łbowo (1254), Łomna (1155), Miączyn, Męczenin (1254), Murkowo (1254), Nacpolsk (1254), Nasielsk (1155), Nesnawgewo ob. Łaźniew, Obiecanów (1221), Olszyny (1254), Osmolinko (1246), Parlin (1155), Pomnichowo (1161), Popień czy Popowo (1240), Posarzyn (1254), Pruszczyn (1254), Radoszewice czy Radzikowo (1161), Ruda (1402), Sielce (1254), Skołatowo (1155), Skrzeszew czy Strużewo (1155), Służew (1240), Sokolniki (1254), Strużewo, ob. Skrzeszew, Świdwa (1155), Święcice (1288), Wawrzyszew (1288) Wieliszewo (1254), Wilkowiec (1256), Wola czy Wolskie (1288), Wróblewo (1254), Wykowo (1254), Wyszogród (1254), Żabowo ob. Łbowo, Zakrzewo (1155), Załuski czy Zalesie (1254), Zaskowo, ob. Zakrzewo, Żeromin (1254), Zgłowiączka (1155), Złotopolice (1254), Zuzola, ob. Kochów.











BIBLIOTEKA KÖRNICKA

BPR

23708 2

~~597~~ D605 a